

Protokół nr 9/2025

Posiedzenia Komisji Skarg, Wniosków i Petycji w dniu 28 października 2025 roku

Obrady rozpoczęto w dniu 28 października 2025 roku o godz. 09:00, a zakończono o godz. 13:10 tego samego dnia.

Ustawowy skład komisji: 5 radnych.

W posiedzeniu wzięło udział 5 radnych wg listy obecności, która stanowi załącznik nr 1 do protokołu.

Radni obecni: Karolina Kardolińska, Rafał Konieczny, Krzysztof Nowak, Elżbieta Przednowek, Czesław Wizner

W posiedzeniu udział wzięli goście wg listy obecności stanowiącej załącznik nr 1 do protokołu.

1. Otwarcie posiedzenia i stwierdzenie kworum.

Przewodnicząca Elżbieta Przednowek: Otwieram posiedzenie Komisji Skarg, Wniosków i Petycji. Stwierdzam wymagane kworum. Są wszyscy członkowie komisji.

2. Przyjęcie porządku obrad.

Przewodnicząca Elżbieta Przednowek: Przeczytam teraz porządek obrad. 1. Otwarcie posiedzenia i stwierdzenie kworum. 2. Przyjęcie porządku obrad. 3. Przyjęcie protokołu z posiedzenia Komisji Skarg, Wniosków i Petycji z dnia 28 sierpnia 2025 roku. Pkt 4 Przyjęcie protokołu z posiedzenia Komisji Skarg Wniosków i Petycji w dniu 25 września 2025 roku. Pkt 5. Rozpatrzenie i zaopiniowanie wniosku o budowę drogi asfaltowej w Ostrówku. Pkt 6 Rozpatrzenie i zaopiniowanie wniosku o ujęcie w planie gminnych inwestycji zadania wybudowanie ścieżki pieszo-rowerowej wzdłuż ulicy Polnej w Galewicach. Pkt 7. Rozpatrzenie i zaopiniowanie wniosku o zabezpieczenie w planie finansowym na rok 2026 środków na zakup toru przeszkód dla MDP. Pkt 8. Rozpatrzenie i zaopiniowanie wniosku o powiększenie parkingu przy ośrodku zdrowia w Galewicach. Pkt 9. Rozpatrzenie i zaopiniowanie wniosku o remont pomieszczeń apteki w ośrodku zdrowia w Galewicach. Pkt 10. Rozpatrzenie i zaopiniowanie wniosku o dofinansowanie KPP w Wieruszowie na zakup samochodu służbowego. Pkt 11. Rozpatrzenie i zaopiniowanie wniosku o obniżenie podatku od środków transportowych. Pkt 12. Rozpatrzenie i zaopiniowanie skargi dotyczącej naruszeń zasad cyberbezpieczeństwa. Pkt 13. Zamknięcie obrad. Chciałabym tutaj zaznaczyć, że w związku z tym, że potrzebujemy przy punkcie 12 wyjaśnień od pani radcy, ten punkt 12 zostanie przesunięty i będzie rozpatrywany jako pierwszy, więc później następne zostaną po kolei przesunięte o jeden numer. Czy ktoś z Państwa członków chciałby wnieść jakieś uwagi, poprawki do porządku obrad? Jeśli nie, głosujemy. Kto jest za przyjęciem porządku obrad? Dziękuję. Przyjęte jednogłośnie.

3. Przyjęcie protokołu z posiedzenia Komisji Skarg, Wniosków i Petycji w dniu 28 sierpnia 2025 roku.

Przewodnicząca Elżbieta Przednowek: Przejdziemy teraz do punktu trzeciego Komisji Skarg i Wniosków. Przyjęcie protokołu z posiedzenia Komisji Skarg Wniosków i Petycji z dnia 28 sierpnia 2025 roku. Treść protokołu była załączona do materiałów do prac komisji. Głosujemy. Kto jest za przyjęciem protokołu z tejże komisji? Dziękuję. Protokół został przyjęty.

4. Przyjęcie protokołu z posiedzenia Komisji Skarg, Wniosków i Petycji w dniu 25 września 2025 roku.

Przewodnicząca Elżbieta Przednowek: Punkt czwarty. Przyjęcie protokołu z posiedzenia Komisji Skarg, Wniosków i Petycji z dnia 25 września. Treść protokołu również była załączona. Głosujemy. Kto jest za przyjęciem protokołu z tego posiedzenia Komisji? Dziękuję.

5. Rozpatrzenie i zaopiniowanie wniosku o budowę drogi asfaltowej w Ostrówku.

Przewodnicząca Elżbieta Przednowek: Przejdziemy teraz do punktu 5. Rozpatrzenie i zaopiniowanie wniosku o budowę drogi asfaltowej w Ostrówku. Proszę tutaj o wypowiedź panią kierownik Katarzynę Owczarek. Nie ma?

Sekretarz gminy Renata Świeściak: Wniosek wpłynął do Rady Gminy w Galewicach w dniu 22 września 2025 roku. Złożony został przez mieszkańca Gminy Galewice i dotyczy podjęcia działań zmierzających do budowy drogi asfaltowej w Ostrówku. Dojazd konkretnie do posesji 74 oraz 78 do 80, a także alternatywnego połączenia Ostrówek-Rybka. Treść wniosku została Państwu wysłana. Tutaj za chwilę przyjdzie pracownik, który zreferuje sytuację. Ja może przeczytam to, co ja dostałam. To była informacja następująca. Droga na odcinku między posesjami 74 a 78 do 80 nie posiada ustalonego przebiegu oraz uregulowanego stanu. O, już jest pracownik.

Inspektor Referatu Infrastruktury i Rozwoju Gospodarczego Tomasz Jezierski: Dzień dobry. Słyszałem, że rozmawiamy o drodze w miejscowości Ostrówek. Chodzi o drogę pomiędzy posesjami nr 74 a 78 i 80. I z tego co udało się ustalić na dzień dzisiejszy droga nie posiada uregulowanego stanu prawnego ani przebiegu przede wszystkim. Ta droga do posesji nr 74 jest takim jakby to powiedzieć takim wyjeżdżonym szlakiem, z którego korzystają pewnie mieszkańcy czy uczestnicy ruchu od lat. Część przebiega przez posesje prywatne, część przebiega przez grunty nadleśnictwa. Chcąc wybudować tą drogę trzeba byłoby ją realizować na podstawie decyzji ZRID z koniecznością wypłaty odszkodowań. A drugi odcinek, ten przy posesji nr 78,80, taka jakby podkowa okalająca te dwie nieruchomości, też nie posiada stanu prawnego uregulowanego. Na razie jest w użytkowaniu gminy Galewice. Własność stanowi Skarb Państwa, jest własnością Skarbu Państwa. I tutaj w przypadku chęci przebudowy czy remontu tej drogi też trzeba byłoby ją wykonywać najprawdopodobniej na podstawie tej ustawy ZRID, co się też wiąże z tym, że trzeba byłoby wykupić grunty, zapłacić odszkodowanie. Część tam jest, część gruntów znajduje się w własności samych zainteresowanych, czyli tego właściciela posesji nr 78. Co jeszcze można o tej drodze powiedzieć? Jaki byłby szacunkowy koszt tych inwestycji? W przybliżeniu, bazując na tym, jakie są teraz ceny na rynku i na tym, jakie otrzymywała gmina Galewice oferty w przetargach, szacuje się budowę jednej czy drugiej drogi na około milion złotych. To są drogi, które wymagają całkowitej przebudowy, czyli wymiany konstrukcji, a chcąc uzyskać dofinansowanie z zewnątrz na realizację tych inwestycji trzeba byłoby pamiętać o tym, że droga musi posiadać odpowiednie parametry. Na tą chwilę są to bardzo wąskie drogi. Mówię o tej podkowie, jak to nazwałem, przy 78,80, a przy tej wyjeżdżonej powiedzmy przy tej 74, w kierunku 78 no to teoretycznie drogi nie ma jako takiej, jeżeli mowa o konstrukcji i o wytyczeniu nawet śladu tej drogi. To chyba tyle.

Przewodnicząca Elżbieta Przednowek: Czy ktoś ze zgromadzonych gości chciałby się wypowiedzieć?

H. P. : Chciałem powiedzieć, że od drogi asfaltowej do 78 to droga jest uregulowana, bo geodeta ją wytyczył, a tam ta podkowa, co Pan mówi, to raczej, no to jest droga czterometrowa, tylko jak go wystawił, tam dalej to jest no wąska droga, a tutaj do 74 to racja, nie ma żadnej drogi, to jest przez moją posiadłość. Ja zezwalam jeździć, no bo ktoś musi do

posesji dojechać. Tam mają działki tak samo bez dojazdu do działki jeżdżą po moim gruncie. Ja nie mam pretensji do tego, no niech sobie jeżdżą, ale do posesji mojej 78 jest droga uregulowana i tu jest największy problem, bo latem jest, jadą szybko, jest kurz taki, że nie da się mieszkać, ani dzieci.. rowerkiem nie potrafi dziecko jechać, ani hulajnoga, bo kiedyś wyjechało, zaraz się potłukło, bo po tych kamieniach się nie da. No i ja już byłem tu, wójta każdego lata przyjeżdżam, bo przecież jest taki kurz, no i na to nie ma nakazów, a to się już ponad dekadę ta nasza droga jest, bo najpierw jak było zgłoszenie, to był w pierwszeństwie Osiek, bo jest kanalizacja, musi być skończona. No i tak potem były wybudowane w gminie wszystkie inne drogi u nas nic. Tak wygląda ta nasza sprawa a także do naszej posesji to jest tam też siedemset, sześćset pięćdziesiąt, siedemset. To jest uregulowane, bo przez geodetę, przez wszystko, bo tą drogę tam częściowo to jest z mojego pola dałem, dalej po prostu ja to wykupiłem grunty, było, geodeta był, wszystko przepisane jest, wszystko jest uregulowane, także że nie można mówić, że droga jest nieprawnie uregulowana, bo jest geodezyjnie uregulowana.

Inspektor Referatu Infrastruktury i Rozwoju Gospodarczego Tomasz Jezierski: Tak, to tutaj przyznam rację, jeżeli chodzi o taką regulację w terenie i geodezyjne wytyczenie, to tak, ma wyznaczony przebieg, szerokości i tak dalej. Chodzi tylko o ustanowienie właściciela i w przypadku, kiedy gmina faktycznie chciałaby robić inwestycje na tym terenie, trzeba byłoby uregulować w ten sposób, że gmina stałaby się właścicielem tej nieruchomości.

H. P. : Gmina jest właścicielem, bo za wójta Wojcieszaka była przekazana droga na gminę.

Inspektor Referatu Infrastruktury i Rozwoju Gospodarczego Tomasz Jezierski: tzn. z dokumentów wynika, że właścicielem jest... droga stanowi własność Skarbu Państwa. Starosta Wieruszowski w tym przypadku odpowiada za administrowanie tym terenem, a przekazane jest w użytkowanie gminie Galewice.

H. P.: Nie wiem, bo wiem, że to było przekazane i jako droga gminna.

Przewodnicząca Elżbieta Przednowek: Czy chciałby Pan coś jeszcze dodać Panie P.?

H. P.: No nie, no co dodam...

Przewodnicząca Elżbieta Przednowek: Panie Tomaszu, czyli podsumowując jest to koszt rzędu około miliona.

Inspektor Referatu Infrastruktury i Rozwoju Gospodarczego Tomasz Jezierski: Około miliona w zależności od tego jaki wariant się przyjmie, czy od tej pierwszej, ten prosty odcinek taki do posesji numer tej takiej na rogu przy drodze 78, a w przypadku jeszcze dalszego odcinka do posesji 80 no to jest dodatkowe 200, może niecałe 200 metrów. No to też jakby trzeba wziąć pod uwagę. Czyli całościowo jest to odcinek długości około kilometra. Najlepiej jest mieścić się w inwestycjach do kilometra, bo jest to prostsze administracyjnie, jeżeli chodzi o uzyskanie pozwoleń i decyzji administracyjnych. Ale są takie drogi, które niestety wymagają jakby ciągłości i one są na dłuższych odcinkach. Dziękuję.

Przewodnicząca Elżbieta Przednowek: Ktoś z Państwa chciałby się wypowiedzieć? Bardzo proszę.

Radna Monika Wdowik: Ja oczywiście przychylam się do tego wniosku mieszkańców, bo ta droga jest faktycznie utrapieniem dla ludzi żyjących tam i uczęszczających tą drogą. Jest tam tumanów, kurzu, jest bardzo dużo dziur. Aczkolwiek mam jeszcze do Pana Tomka pytanie. Czy tam są jakieś też, jest droga w posiadaniu prywatnym? Czy tylko w posiadaniu Skarbu Państwa?

Inspektor Referatu Infrastruktury i Rozwoju Gospodarczego Tomasz Jezierski: Tylko w Skarbu Państwa, użytkowanie gmina Galewice. To tutaj, to przy tym 78. Tam jest taki dukt, który w ogóle nie posiada uregulowanego, o czym Pan wnioskodawca wspominał. No to to jest wyjeżdżone po prywatnej posesji.

Radna Monika Wdowik: Czyli tutaj mogłoby być ewentualnie przekazanie właściciela, żeby to było uregulowane.

Inspektor Referatu Infrastruktury i Rozwoju Gospodarczego Tomasz Jezierski: Tak. Nie wiem jak to się rozgrywa potem wzdłuż do tej posesji numer 78. To jest teren nadleśnictwa. Nie wiem jakie tam są procedury, jeżeli chodzi o przekazywanie, no ale na pewno to nie jest na zasadzie takiej jak można ewentualnie od prywatnego mieszkańca. Tylko, że tutaj jest tych mieszkańców nie jeden, bodajże minimum dwóch z tego co na szybko zdążyłem zdiagnozować.

Radna Monika Wdowik: Aczkolwiek ja popieram wniosek tych mieszkańców i prosiłabym, żeby rozpatrzyć ten wniosek.

Inspektor Referatu Infrastruktury i Rozwoju Gospodarczego Tomasz Jezierski: Do tej posesji jeszcze dodam, do tej posesji 74 to może ja puszczać w obiekt taką mapkę. Plusikiem zaznaczyłem gdzie jest ta posesja nr 74 i tutaj jest taki odcinek, który faktycznie stanowi kawałek drogi gminnej no i od niego do tej stricte drogi 70 do tej posesji 74 nie jest taki długi odcinek, także ewentualnie można taką też alternatywę brać pod uwagę, ale no to już mówię to decyzja należy i do radnych i do....

Przewodnicząca Elżbieta Przednowek: Ja mam pytanie do Pana jeszcze. Gdybyśmy się na to decydowali, wiadomo najpierw by trzeba było uregulować stan prawny. Ile by to trwało? Z jakimi kosztami to się wiąże? Patrząc na te dziury.

Inspektor Referatu Infrastruktury i Rozwoju Gospodarczego Tomasz Jezierski: To się tylko administracyjnie odciąga. Kosztów nie ma takich tylko czasowo. No ale to już... Mówimy o której posesji? O tej, która...

Przewodnicząca Elżbieta Przednowek: Całościowo.

Inspektor Referatu Infrastruktury i Rozwoju Gospodarczego Tomasz Jezierski: Całościowo no to...no jeżeli będziemy się już decydować na to, to trzeba mieć też na względzie to, że ta decyzja, którą uzyskamy ZRID-owska, to ona też ma swój termin ważności, czyli jakby ta procedura, która ruszy już, ta wywłaszczeniowa, no to ona będzie za sobą ciągnęła też jakby inne, że tą realizację trzeba będzie, tą inwestycję trzeba będzie zrealizować.

Przewodnicząca Elżbieta Przednowek: Bardzo proszę Panie Krzysztofie. Tak, bardzo bym prosiła o ciszę. Radny Nowak, bardzo proszę o wypowiedź.

Radny Krzysztof Nowak: Ja też powiem, popieram takie wnioski, tylko za każdym wnioskiem trzeba wskazać finansowanie. Z tego co wiem na milion złotych gminy teraz nie stać na budowę takiej drogi. Tutaj jeszcze nie jest dokładnie uregulowane, bo Pan mówił o całym kilometrowym odcinku. Te 300 metrów bodajże będzie taniej, ale też nie jest do końca uregulowane, bo Skarbu Państwa to nie znaczy Gminy Galewice. Gmina nie może takie inwestycje prowadzić na nie swojej drodze jeśli dobrze rozumię. Nie wiem, jak Państwo radni... potrzeby gminy są, każdy ma swoje, jakby wymieniał swoje potrzeby, tych dróg jest więcej. Ja też jestem za tym wnioskiem, tylko trzeba wskazać pieniądze Pani radna, jak Pani może, bo ja nie widzę w budżecie gminy na tą drogę pieniędzy, chyba że kredyt. Dziękuję.

Radny Piotr Kościański: Ja może się wypowiem na temat tej drogi Skarbu Państwa, bo u nas też był problem Głaz, Ostrówek, nie Panie Tomku? No i to ja na podstawie pięciu świadków najstarszych, no ja tam byłem jeszcze z tych młodszych, ja byłem piąty. No i to do Skarbu Państwa poszło pismo, no i to myśmy wtedy to uregulowali. Zostało to na gminę, tylko do granic Ostrówka. Tam tak Panie wójcie ta końcówka do S., myślałem, że to było do końca, to zostało Skarbu Państwa. Tylko my, bo to myśmy chcieli geodetę, a nie byliśmy właścicielami, ale to kosztów, mówię, żeby to przejąć drogę, to nie ma. Tylko na podstawie świadków, no jakieś małe koszty są, nie? Ale mówię, ze Skarbem Państwa nie będzie problemu.

Przewodnicząca Elżbieta Przednowek: Ktoś jeszcze? Tak, bardzo proszę.

Radna Halina Magiera: No ja też nie jestem przeciwna wnioskowi, ale tutaj tak jak wcześniej tak troszeczkę ustaliliśmy, żeby po kolei te drogi jednak były robione, a nie żeby ktoś za każdym razem przyszedł z wnioskiem i on był priorytetowy. Dziękuję.

Przewodnicząca Elżbieta Przednowek: Bardzo proszę, Panie Skowronek.

Radny Mateusz Skowronek: Odnosnie tej kolejki, bo ja tutaj gdzieś już zaczynam się gubić. Dostałem teraz wczoraj dosłownie kolejny już telefon od mieszkanki Brzezin, że ona od 8 lat prosi o wylanie asfaltem 200 metrów, ukamienowanej już drogi, utwardzonej. Tak i właśnie o tym mówię, że gdzieś tutaj każdy ma, tak jak tutaj kolega Nowak powiedział, każdy ma jakieś tutaj swoje potrzeby, każdy ma jakieś swoje drogi, a mieszkańcy czekają, prawda? I czekają już od 8-10 lat, tak jak tutaj Pan mówi. Także jakoś by trzeba było to uporządkować. Dziękuję.

Przewodnicząca Elżbieta Przednowek: Bardzo proszę.

Radny Czesław Wizner: Jeżeli chodzi o Kolegi... to ci mieszkańcy tej przedmiotowej drogi czekają nie 8, a 20 lat, bo to jeszcze za Okonia było, ta sprawa ruszyła. Cały czas żeśmy tylko dowozili tego kamienia, równali, próbowali jakoś łątać, ale...mi się wydaje, że warto by zacząć od uregulowania tej strony prawnej, czyli wykupu, no i ruszyć z tym. A wiadomo, że realizacja ani w tym, ani w przyszłym roku może nie nastąpi, ale jakiś początek by mógł być tej inwestycji. Panie Rafale, proszę.

Radny Rafał Konieczny: Szanowni Państwo, tak jak tutaj kolega wspomniał, ta droga już ma długą historię, jeśli chodzi o gminę Galewice i przetacza się w wielu rozmowach. Ja uważam, że bez przygotowania tej drogi do dofinansowania ta droga nigdy nie powstanie. Działajmy w stronę przygotowania drogi do dofinansowania, bo bez dofinansowania niestety jej nie zrobimy, a kolejka kolejką. Dzisiaj to wygląda tak, zależy, która droga dostanie dofinansowanie. Może się okazać, że zrobimy tutaj dokumentację i akurat ta droga dostanie dofinansowanie i będziemy ją dofinansowywać. Takie jest moje zdanie. Dzisiaj tu mamy więcej różnych wniosków o dofinansowanie i projektów sołeckich. Też był temat na ostatniej sesji właśnie, że mieszkańcy robią projekty i później tak jakby nas zmuszają do dofinansowania. No ale to jest taka droga. Jeżeli mamy projekt, jeżeli jesteśmy w stanie tą drogę szybko w razie ogłoszenia konkursu złożyć do dofinansowania, no to dlaczego nie? Także moim zdaniem powinniśmy działać w kierunku przygotowania drogi do złożenia wniosku do dofinansowania i wtedy zobaczymy. Zostanie dofinansowanie, budujemy i tyle. Takie moje zdanie. Dziękuję.

Przewodnicząca Elżbieta Przednowek: Ktoś jeszcze z Państwa chciałby? Panie Tomasz.

Radny Tomasz Cieśla: To Panie Tomku w kwestii technicznej najpierw, żeby móc działać na tej drodze, należałoby ją skomunalizować na rzecz gminy Galewice, tak? To by było najprostsze i wtedy ewentualne starania się o dojazdy do gruntów rolnych i tak dalej byłyby możliwe. Może rozpoczniemy... gmina od tych formalnych kwestii i to by było wtedy faktycznie punktem wyjścia do starania się.

Inspektor Referatu Infrastruktury i Rozwoju Gospodarczego Tomasz Jezierski: To ja może jeszcze nawiążę do Pana wypowiedzi, do Pana radnego Koniecznego odnośnie tego dofinansowania. W programach o dofinansowanie brane są pod uwagę różne aspekty i drogi są oceniane pod różnym kątem. Teren, na którym ta inwestycja ma być przeprowadzona też podlega ocenie i weryfikacji. I tak jak drogi w gęstej, w gęstszej zabudowie zdobywają punkty za to, że są tam prowadzone działalności gospodarcze, że jest tam kościół, kapliczka, sklep i tak dalej i tak dalej, urząd... prościej jest zdobyć to i ten poziom dofinansowania jest o wiele wyższy. Tutaj ta droga może się łąpać ewentualnie na dofinansowanie z tego programu, który realizowana była droga na Zatajach, ale to jest bardzo mały stopień dofinansowania, jeżeli chodzi o odsetek. Teraz przy Zatajach przy 270 tysiącach kosztów inwestycji, dofinansowanie wyniosło 77 tysięcy, także to jest jedna czwarta, 30% może tak możemy przyjąć.

H.P: Działalność gospodarcza u nas też jest, bo ja np. płaciłem ponad 30 lat podatek, no to bo działalność prowadziłem, syn też prowadzi działalność, no i tak samo płaci podatek.

Przewodnicząca Elżbieta Przednowek: Ktoś z Państwa chciałby? Bardzo proszę.

Radna Karolina Kardolińska: Ja bym tutaj chciała zwrócić uwagę na to, że faktycznie przy wniosku Pana mieszkańca tutaj Ostrówka faktycznie musimy zauważyć fakt, że dużo dróg u nas w gminie wymaga takiego przejęcia, bo jeżeli np. piszemy jakieś projekty, okazuje się, że większość dróg należy do skarbu państwa, gmina jest tylko użytkownikami. Nie wiem, czy Państwo pamiętają, ale dosyć niedawno, raczej od wielu lat wnioskował Pan radny Zawadka o drogę, o remont drogi na piekło w Foluszczykach. Okazało się, że tam był wylany asfalt na drodze, która należała do Nadleśnictwa Przedborów i było to odkręcone. Także tych przypadków jest w naszej gminie dużo, gdzie te drogi nie są po prostu własnością gminy i pojawiają się problemy nawet przy jakichś tam grantach, stawianiu lamp solarnych, bo się okazuje, że jednak nie jesteśmy właścicielami, nawet nie możemy na niektóre granty wnioskować, bo potrzebne są zgody starostwa, czy właścicieli prywatnych. Także myślę, że tutaj to jest takie zadanie dla gminy, dla pracowników, żeby te drogi jakoś tam regulować na przyszłość, na przyszłe inwestycje. To jest taki temat, na pewno tutaj pracownicy już pewnie działają w tym kierunku, ale to są takie jeszcze zaleciałości lat poprzednich. Myślę, doskonale rozumiem Pana, jeżeli chodzi o tą drogę. Takich dróg u nas jest bardzo dużo, wielu mieszkańców mieszka na...z dojazdem do domów drogami takimi kamienistymi, piaskowymi, dziurawymi. Także jak najbardziej rozumiem Pana tutaj, ale myślę też, że faktycznie mamy tych dróg dosyć dużo i po pierwsze regulować, po drugie musimy jakoś ustalić, bo tych dróg, o których tu wspominamy, stoją wnioski z poprzednich lat. Od wielu lat tutaj jakby ta nasza rada, ale i poprzednie rady wnioskują o drogi. Także musimy tutaj pamiętać, że tych dróg jest dużo, dużo więcej do naprawy.

Przewodnicząca Elżbieta Przednowek: Dziękuję bardzo. Ktoś z Państwa chciałby jeszcze coś dodać? Bardzo proszę.

Radny Jerzy Karsznia: Szanowni Państwo, w zasadzie to tylko chciałem potwierdzić to, co tutaj usłyszeliśmy od Państwa radnych, mianowicie trzeba by zacząć od uregulowania prawnego geodezyjnego terenu tej drogi. Czy my zrobimy budowę części tej drogi, czy w całości, czy nasi następcy, to już jest sprawa, że tak powiem, inna. Niemniej jednak należy rozpocząć od uporządkowania tych spraw. I jeszcze w kwestii takiej, kto ile czeka, nie? To jest, zawsze będzie sprawa dyskusyjna, bo to się też zmienia. Ktoś czeka tam, nie wiem, 10 lat, mówimy 20 za Okonia, ale powstają nam na przykład przy pewnych drogach, ktoś czeka, ale tam są gdzieś dwa budynki, a powstają nam tereny, gdzie buduje się 10 domów. No i jak mówimy, gdzieś jest działalność, ale też działalność taka, która wymaga... jest firma, która wymaga dojazdu samochodów, innego transportu i tak dalej. Więc tak samo jak jest to punktowane przy dofinansowaniu tych dróg, jak tutaj Pan mówił, tak samo i my jako Rada musimy brać to pod uwagę, rozważyć to. I tu jest zawsze bolesne, bo ci mieszkańcy tutaj, tak jak Pan P., mieszkają tam od wielu pokoleń, tak można powiedzieć, a nagle ktoś przychodzi, buduje dom jeden, drugi i też Państwo, którzy mieszkają wiele lat od pokoleń związanych z tą gminą, mogą mieć słuszny żal, że ciągle ta ich droga jest odkładana. Będziemy to rozważać. Myślę, że już przy budżecie w miesiącu listopadzie rozpoczniemy pracę. Czy jakieś środki zapewnić nawet na... powinniśmy zapewnić środki na uporządkowanie tych spraw geodezyjno-prawnych, tak? Prawno-geodezyjnych i tak dalej, bo od tego trzeba zacząć. Dziękuję.

Przewodnicząca Elżbieta Przednowek: Proszę.

Radna Karolina Kardolińska: Jeszcze tak sobie myślę, że przy okazji tej drogi może faktycznie wróćmy do tego, o czym kiedyś rozmawialiśmy, że zrobmy kiedyś taką komisję, gdzie zaprosimy Pana Tomka i każdy faktycznie, żeby to jakby na jednej skonsolidować, na jednej komisji, bo teraz tak rzucamy po prostu te nasze potrzeby. Wiadomo, że będzie zaraz będą komisje decydujące o budżecie na przyszły rok, ale nie mówimy tu tylko o tym, co będzie wykonane w przyszłym roku, ale jakby potrzeby gminy na najbliższe lata, więc może kiedyś taka komisja dotycząca typowo dróg, bo objazdy były oczywiście, ale też żeby to jakoś

objazdy były, nie wszyscy radni byli obecni w każdym dniu, także może po prostu taka robocza i wtedy każdy radny, te najpilniejsze drogi, o których tu mówimy, my i nasi poprzednicy i pewnie nasi następcy też będą mówić. Po prostu usiadźmy do tych najpilniejszych dróg, każdy z radnych. Omówmy pod względem finansowym, nawet właśnie pod względem aktu własności, czy ta dokumentacja jest. I wtedy możemy jakoś mieć przynajmniej wyobrażenie tych najpilniejszych. Pan Tomek też tutaj jak najbardziej wie, jakie są koszty napraw tych takich bieżących dróg, więc jest w stanie tutaj wykazać, jakie koszty największe ponoszą radni danej drogi i możemy sobie podyskutować o tych drogach. Uważam, że to jest bardzo dobry pomysł, bo będziemy mieli jakby każdy tutaj wizję ile tych dróg jest najpilniejszych, jakie są koszty, jakie generują koszty te drogi rokrocznie, jakie są koszty, jakie są odcinki, co jesteśmy w stanie zrobić, a czego nie jesteśmy w stanie i jakby wtedy te priorytety, żeby się później... tutaj nie przy następnej, kolejnym wniosku tutaj nie szarpać, że jeden to, drugi tamto, tylko uważam, że powinna być taka robocza, drogowa komisja. Dziękuję.

Przewodnicząca Elżbieta Przednowek: Ktoś jeszcze chciałby się wypowiedzieć? Ja teraz chciałam jeszcze do Pana, Panie Tomku zapytać, czyli rozumiem, że ten jak uregulujemy stan prawny, bo tak jak dobrze pamiętam, zapamiętałam, mamy ograniczony czas, tak?

Inspektor Referatu Infrastruktury i Rozwoju Gospodarczego Tomasz Jezierski: Nie, to nas nie ogranicza. W momencie, kiedy się decydujemy na realizację tej drogi, tą formułę ZRID, czyli tej inwestycji drogowej, tam jest tak samo jak przy pozwoleniu na budowę, ograniczony czas na to, żeby tą inwestycję rozpocząć.

Przewodnicząca Elżbieta Przednowek: Wypadałoby się teraz przewodniczącej wypowiedzieć. Jak wiadomo, każdy wniosek dotyczący pieniędzy jest ciężkim wnioskiem, bo z pustego i Salomon nie naleje. Moje osobiste zdanie jest takie, że rzeczywiście najpierw by trzeba było uregulować stan prawny, jeśli chcielibyśmy się starać o pieniądze z zewnątrz, no bo budżet jest taki, jaki jest. Nie jest najgorszy, ale mógłby być lepszy. Każdy z nas tak twierdzi. Wiadomo, też są drogi, które pewnie by wypadało wykonać naprawę, budowę tych dróg wcześniej. No nie wiem, jak do tego podejść. Jeśli ze środków zewnętrznych, to jak najbardziej byłabym za. Tylko wiadomo, po uregulowaniu stanu prawnego. No bo ten milion złotych jest no jak za kilometr jest no taką no zastraszającą kwotą. No aczkolwiek drogę w Węglewicach też nie za długą wycenili na... wcześniejsza wersja była na 7 coś, 7 milionów coś, więc byłaby to chyba jedna z najdroższych dróg, jeśli patrząc na długość. Czy ktoś z członków komisji skarg chciałby się jeszcze wypowiedzieć? Dziękuję. Musimy dojść do jakiegoś konsensusu, czy zasługuje na uwzględnienie ten wniosek, czy nie. Jeśli zasługuje, to na jakich warunkach, bo też myślę, że w pierwszej kolejności wiadomo, że trzeba prawnie uregulować stan a później zobaczymy. Wrzucą większe... O, bardzo proszę.

Radny Krzysztof Nowak: Większość radnych się wypowiedziała. Mi się wydaje tutaj, że zasługuje, tylko pod wieloma względami. Myślę, że najpierw trzeba uregulować tutaj prawnie. Później znaleźć pieniądze i zacząć inwestycje. No i to myślę, że jakiegoś terminu tutaj nie możemy podać. Myślę, że w mojej ocenie to by było błędne. Dziękuję.

Przewodnicząca Elżbieta Przednowek: Bardzo proszę. Nie widziałam ręki.

Radny Rafał Konieczny: Jak najbardziej uważam, że zasługuje, no bo jest to w końcu wniosek mieszkańców i zasadne jak najbardziej. Tak jak tu podtrzymuje słowo kolegi Nowaka, że no kwestia zacznijmy, a później będziemy szukać dofinansowania. Tak mi się wydaje, tak jak mówiłem wcześniej. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca Elżbieta Przednowek: Proszę.

Radny Tomasz Cieśla: pomimo, że nie jestem w tej komisji, też uważam, że zasługuje, aczkolwiek chcę zwrócić uwagę na bardzo dobry pomysł koleżanki radnej Karoliny odnośnie, że taka faktycznie przez całą Radę, nie tylko przez Komisję Infrastruktury taka mapa na kadencję na lata, dróg do remontów powinna być faktycznie tak doszczętnie zrobiona. Ujęte

w tym faktycznie powinny być ilości mieszkańców, dany ten stopień degradacji, koszty ponoszone na przykład na wysypywanie tłucznia. To jest trochę roboty nad takim czymś, ale powinniśmy, bo co tak można zauważyć, że faktycznie radni zgadzają się, bo każdy mieszkaniec zasługuje na to, żeby porządnie mógł dojechać do swojej posesji. To jest bez dwóch zdań, ale takie coś do przepracowania faktycznie już mogliśmy to gdzieś tam wcześniej wykonać w pierwszym roku tej kadencji. Nie jest złym pomysłem, przychyliam się i faktycznie cała Rada na podstawie różnych danych byśmy byli w stanie może sobie priorytety w budżecie dofinansowań, które dajemy i to wtedy byłoby chyba bardziej uporządkowane, ale jestem za tym, że ta droga zasługuje na uwzględnienie. Dziękuję.

Przewodnicząca Elżbieta Przednowek: Bardzo proszę.

Radny Jerzy Drapiewski: Według mnie też ta droga zasługuje na uwzględnienie, ale pierwsze zrobić sprawy prawne, a później zobaczymy, jak to wszystko się rozwija, jak długo to potrwa w ogóle w sprawie prawnej, bo to zawsze czas zajmuje duży. Później podejmujemy decyzję. Dziękuję.

Przewodnicząca Elżbieta Przednowek: Ktoś jeszcze z Państwa? Bardzo proszę, Panie przewodniczący.

Radny Jerzy Karsznia: Ja już tylko potwierdzam to, co kolega powiedział, żeby ten stan prawny uregulować, właścicielski, tak, żebyśmy byli w pełni, mogli być właścicielem i tym inwestorem, który tą drogę zbuduje. W przypadku planów powinien jakiś plan być, tylko plany też mają to do siebie, że one gdzieś tam się...zmieniają, bo tutaj Pani Przewodnicząca mówiła o objeździe. Myśmy, Komisja Infrastruktury, myśmy byli. To był dwudniowy, ale radnych, to tak trzeba powiedzieć, wielu nie było, a mogło być. Jechaliśmy wszędzie tam, gdzie były takie te sprawy, bym tak powiedział, sporne czy gdzieś tam właśnie potrzebujące, gdzie były wnioski w tych sprawach i tak dalej. Także to się dzieje, tylko trzeba też uczestniczyć. Jakiś plan można stworzyć, tylko też, dopóki nie... radni się zmieniają, jakieś tam inne cele powstają w gminie i to też takie plany nie do końca mogą być w pełni realizowane. Aczkolwiek taki plan, wykaz priorytetów według stanu i tak dalej, jakiegoś zaludnienia można by stworzyć. Myślę, że to dobry pomysł.

Przewodnicząca Elżbieta Przednowek: Czy ktoś jeszcze? Proszę.

Radny Piotr Kościński: Po sąsiedztwie też się jeszcze raz wypowiem. Uregulować też ta droga zasługuje. Choćby 200-300 metrów koło budynku P. Dziękuję bardzo.

Radny Jerzy Karsznia: Jeżeli jeszcze mogę, Pani Przewodnicząca.

Przewodnicząca Elżbieta Przednowek: Proszę bardzo.

Radny Jerzy Karsznia: Myślę, że skargę, to jest moja taka sugestia, Pani tutaj rządzi na tej komisji. Skargę można i trzeba uznać za zasadną. Wniosek, przepraszam, wniosek, petycję. Jednakowo trzeba wyraźnie powiedzieć mieszkańcom, że termin realizacji to nie jesteśmy w stanie określić tego, bo to będzie trwało. Rozumiemy. Myślę, że Pan rozumie, żeby nie było tak, że myśmy tu opinia pozytywna to jest tylko Komisji Skarg Wniosków. Później idzie na sesję przy budżecie w tym roku, w przyszłym. Zaczną się dyskusje i termin realizacji tego wniosku może być bardzo odległy. Ja mówię tak tylko, żeby być, że tak powiem, w porządku wobec Państwa i wobec siebie. Nie, że obiecaliśmy, że wniosek jest zasadny i to będzie już i niedługo. Trzeba mieć świadomość, że to może być długi czas oczekiwania. Dziękuję.

Przewodnicząca Elżbieta Przednowek: Ja tutaj zawarłam w uzasadnieniu, jeśli wniosek zostanie uwzględniony, że pierwsze uregulowanie stanu prawnego terenu pod drogę, no drugi punkt zdobycie środków finansowych, głównie ze środków zewnętrznych na realizację tejże budowy drogi. No tak jak wypowiadali się koledzy, więc i też jestem tego zdania, bo inaczej no nie uda nam się z budżetu tego zrobić. Daj Boże, może coś się zmieni. Więc co, przechodzimy do głosowania. Kto z członków komisji jest za uwzględnieniem wniosku? Wszyscy? Uzasadnieni już przeczytałam. Dziękuję bardzo.

6. Rozpatrzenie i zaopiniowanie wniosku o ujęcie w planie gminnych inwestycji zadania-wybudowanie ścieżki pieszo rowerowej wzdłuż ul. Polnej w Galewicach.

Przewodnicząca Elżbieta Przednowek: Punkt szósty, no w sumie teraz siódmy, bo dwunastka przeszła do przodu. Rozpatrzenie i zaopiniowanie wniosku o ujęcie w planie gminnych inwestycji zadania wybudowania ścieżki pieszo-rowerowej wzdłuż ulicy Polnej w Galewicach. Tu mam Panią kierownik Owczarek, natomiast widzę, że nie ma. Poproszę o wypowiedź Pana Tomasza Jezierskiego.

Inspektor Referatu Infrastruktury i Rozwoju Gospodarczego Tomasz Jezierski: Przebudowa ulicy Polnej w Galewicach poprzez wybudowanie ścieżki pieszo-rowerowej, rowerowej jest na etapie sporządzania dokumentacji projektowej przewidziana w funduszu sołeckim na 2026 rok. Ja tutaj omawiałem z Panią, która była jakby przewodniczącą tego komitetu wnioskującego, jak tą inwestycję można w jakiś sposób przeprowadzić i jakie założenia projektowe można przyjąć, żeby można było uzyskać jak najwięcej punktów w przypadku podjęcia się przebudowy w jakimś programie dofinansującym. W zależności od przyjętych rozwiązań projektowych koszt tej inwestycji również będzie opiewał na około milion, milion dwieście. Bazuję na takich danych z inwestycji w gminach czy miastach sąsiednich. Tylko mówię, a i tutaj jeszcze jest ta sprawa, że dokumentacja będzie wymagała też uzyskania decyzji środowiskowej, bo ten odcinek przewyższa jeden kilometr, chyba, że dałoby się to jakoś podzielić, ale na tą chwilę nie widzę tam jakiejś takiej opcji podziału na krótsze odcinki niż kilometr. Rozwiązań jest dużo, wspominałem o tym, ale to chyba myślę pod dyskusję poddamy w momencie, w którym będzie wybrany projektant i tak myślę, że trzeba byłoby z nim założenia projektowe przegadać, wskazać jakiego rzędu kosztów mamy się trzymać i myślę, że akurat ten teren ulicy Polnej jest na tyle elastyczny, że można tam wiele rozwiązań zastosować, żeby można było się starać u innych źródeł również o dofinansowanie tej inwestycji. I mam na myśli w szczególności to dofinansowanie, z którego były realizowane na przykład remont osiedla albo przebudowa ulicy Nowej. To są nieraz 50-60% dofinansowania. A przy okazji, przy tej dokumentacji projektowej można skorzystać, przy budowie tej ścieżki pieszo-rowerowej czy poszerzeniu jezdni można skorzystać z tego, że można wyremontować nawierzchnię tej drogi, która też już powoli wymaga prac interwencyjnych remontowych.

Przewodnicząca Elżbieta Przednowek: Mamy tutaj Panią B. J. Chciałaby Pani się wypowiedzieć jako mieszkanka?

B. J.: Dziękuję bardzo. Tak, może krótko, bo tutaj większość zawarliśmy we wniosku złożonym. Tutaj Pan Tomek też przedstawił tak ogólną informację. Mieszkańcy ulicy Polnej od dłuższego czasu myśleli już początkowo, żeby ubiegać się o wybudowanie chodnika wzdłuż ulicy Polnej, ale z czasem po prostu doszliśmy do wniosku, że bardziej takie i o szerszym zastosowaniu byłaby ta ścieżka rowerowa. Dlaczego podjęliśmy się tego? Jest to odcinek ponad jeden kilometr, prosty odcinek drogi, droga jest wąska i ruch na przestrzeni ostatnich lat bardzo się zwiększył. Jest to też skrót. Widzimy, że jeżdżą mieszkańcy z Niwisk czy z Osowej w kierunku Meblosieka, Osieka. Dużo jest takich pojazdów. Jest też teren, gdzie są gospodarstwa rolne, więc ciągniki z maszynami też się przemieszczają. Są rodziny z dziećmi, gdzie idą poboczem albo często środkiem tej drogi no narażając się na niebezpieczeństwo. Mimo, że jest tam znak teren zabudowany, to widzimy, że wielu kierowców znacznie przekracza prędkość przejeżdżając przez tą ulicę, bo jest to prosty odcinek drogi. Kolejnym takim argumentem właśnie to jest podniesienie bezpieczeństwa tutaj dla mieszkańców i nie tylko, bo mówię korzysta tutaj wielu ludzi. Podjęliśmy się też właśnie tego tematu w związku z tym, że jest wybudowana ścieżka pieszo-rowerowa od Galewic tutaj z ulicy Polnej w kierunku Osieka. I tutaj przez Polną też właśnie w połączeniu z tą ścieżką byłby taki...no taki odcinek do jazdy rowerowej czy do spacerów. Jest już tutaj taki łącznik przez las, gdzie się Polna kończy. Nie wiem dokładnie ile tam jest metrów, ale to jest nieduży

odcinek i tutaj, gdzie mamy taką nadzieję jakby były jakieś dofinansowania, bo zdaję sobie sprawę, że z budżetu gminy trudno jest takie inwestycje przeprowadzać, ale doszliśmy do wniosku jako mieszkańcy, że jeżeli już podejmiemy jakiś pierwszy krok, czyli spróbujemy po prostu z funduszu sołeckiego, jeżeli się uda tą opracować dokumentację na ten cel, byłaby taka szansa, że gdyby wyasfaltować ten odcinek przez las, no być może trzeba by tam nawet trochę złagodzić ten zakręt, bo jest tam zakręt niebezpieczny, byłoby to połączenie z tą drogą właśnie w kierunku Osieka, z której korzysta wielu mieszkańców dojeżdżając do pracy, do piekarni, w różnych celach. A z kolei droga jest na tyle wąska, była wybudowana w latach 90-tych, też zgodnie z możliwościami finansowymi na tamten czas, gdzie osoby, które jak idą dzieci ze szkoły, czy rodziny z dziećmi na wózkach. Faktycznie pobocze jest nierówne. No trudno jest iść tym poboczem, to najczęściej wszyscy przemieszczają się brzegiem albo środkiem zwyczajnie drogi asfaltowej. Jest to po prostu niebezpieczne dla wielu mieszkańców i użytkowników dróg, dlatego zdaję sobie sprawę tutaj po tych, że tu wniosków jest dużo, że to są bardzo drogie inwestycje. Też zdajemy sobie sprawę, że to nie wejdzie po prostu być może od razu do planu, że to trzeba też wyczekać jakiś moment, będzie dofinansowanie, być może jakieś okoliczności. Z tym, że jest to droga, taki skrót. Czy my ten odcinek, nawet gdyby była taka możliwość w przyszłości wyasfaltowania, że się trochę słyszę głosy, że ruch zwiększy. Ten ruch jest i tak duży, a tam ten odcinek jest wysypywany kamieniem dość sukcesywnie, że tam jest w miarę załatana droga. Jak są dziury większe, ruch się przenosi koło przedszkola, gdzie tu jest też droga wąska i jest trudno się czasami z większym samochodem minąć. Także myślę, że nawet jakby myśleliśmy, że gdyby tą drogę byłaby taka możliwość wyasfaltować ten łącznik, to to być może, że byłaby możliwość połączenia z tą przebudową tej ulicy Polnej, wyodrębnieniem tej ścieżki pieszo rowerowej i tutaj mamy taką nadzieję, bo wtedy do drogi powiatowej byłoby taki cykl zamknięty po prostu pod kątem, że dużo ludzi korzysta po prostu z tu powiatu, poprzez, że to skrót dojazd do domów, nie wiem, do pól, do zakładów pracy. Także no i przede wszystkim też poprawa bezpieczeństwa mieszkańców. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca Elżbieta Przednowek: Dziękuję bardzo. Kto z Państwa chciał? Bardzo proszę.

Radny Jerzy Karsznia: Cały odcinek był brany pod uwagę i myślę, że w dokumentacji projektowej, jeżeli będzie sporządzana i konsultowana, no to cały odcinek będzie brany pod uwagę. Dziękuję. Ktoś z Państwa jeszcze chciałby się, bardzo proszę. Szanowni Państwo, ja myślę tak, po pierwsze praktycznie to już budowa tej drogi się rozpoczęła, bo uchwalenie przez zebranie sołeckie środków na projekt drogi, to środki Funduszu Sołeckiego są środkami budżetu gminy. Także można powiedzieć, no ścieżki tak, ale przebudowy drogi jako całości, że już to rozpoczęliśmy. No trzeba powiedzieć też, że nie jest to stuprocentowo równoznaczne z tym, że ta droga będzie wybudowana, aczkolwiek taką... przekonanie takie mamy. To, że się ruch zwiększy, no to, bo ja wiem, jeden z mieszkańców podnosił, ale to akurat takie to bez sensu, no bo po co budować drogę, jakby na niej miało ruchu nie być, tak? No to niech jest dalej piaszczysta czy gruntowa, że jak to nazwać. Byłby to też taki fragment obwodnicy Galewic, bo tu nieraz się zdarza, że powstają w centrum korki, ja wam powiem. Dziś tam samochód ciężarowy cofa do tych dużych sklepów i gdzieś, nagle nie wiadomo, skąd nagle jest 200-300 metrów korki. Nie, że cały czas, ale ja już takie sytuacje tutaj przeżywałem, więc dobrze by było, jak ten ruch, który może tam gdzieś od Osieka, do Wieruszowa, czy w odwrotnym kierunku, no to niech sobie każdy skraca. Oczywiście pod warunkiem też, że ten odcinek leśny, który już tak chyba odebraliśmy, Panie Wójcie, znaczy się otrzymaliśmy od lasu.

Wójt Piotr Kołodziej: Jeszcze nie, ale na dobrej drodze, że też zrobimy.

Radny Jerzy Karsznia: Także myślę, że wniosek jest zasadny, ale tak samo z terminem realizacji to będziemy rozmawiać przy budżecie.

Przewodnicząca Elżbieta Przednowek: Ktoś jeszcze z Państwa? Bardzo proszę.

Radny Piotr Kościański: Panie Tomku, ja bym się chciał dowiedzieć, jaki tam jest szerokość tego pasa drogowego i jaka powinna być szerokość tej ścieżki rowerowej z pieszym, nie? Na pieszych. Czy tam jest wystarczająca ta szerokość tego, nie?

Inspektor Referatu Infrastruktury i Rozwoju Gospodarczego Tomasz Jezierski:: Znaczący pas drogowy sam w sobie geodezyjnie pomieści te elementy typu ścieżka rowerowa czy tam ciąg pieszo-rowerowy. W zależności od przyjętego rozwiązania można troszeczkę zawęzić jezdnię o parę, w cudzysłowie mówię, parędziesiąt centymetrów a uzyska się wtedy taką odpowiednią szerokość pod ścieżkę pieszo-rowerową. Można przyjąć rozwiązanie, że budujemy chodnik w masie bitumicznej, który nie musi być szeroki jak ścieżka rowerowa, czy ścieżka pieszo-rowerowa, a dopuszczony zostanie na niej ruch pieszcy, także ruch rowerów, przepraszam. No rozwiązań jest co najmniej 4-5, ale no to wszystko zależy od tego w jaką stronę przede wszystkim kosztowo możemy iść, terenowo no to jakby nie wyklucza tu żadnej, żadnego z rozwiązań. No i kwestia oczekiwań mieszkańców, jakie faktycznie co najbardziej pasowałoby tam pod te ich oczekiwania, nie?

Radny Jan Tomaszek: No wie Pan co, tam zmniejszenie tej jezdni to już nie ma chyba celu, bo tam jest tak wąsko, że nawet dwa samochody osobowe się nie zmniejszą. Jeżeli tam będzie, zostanie jezdnia, to chyba, że będzie zrobiony kierunek jezdni jednokierunkowa, bo jeżeli dwukierunkowa, to już mówię, w tej chwili tam jest problem z wyminięciem się, muszą samochody zjeżdżać na pobocza i tak dalej, no jak to jeszcze ścieżka wejdzie, no to chyba, że zrobimy ruch jednokierunkowy, to by było najlepiej.

Inspektor Referatu Infrastruktury i Rozwoju Gospodarczego Tomasz Jezierski:: To ja o tym wspominałem na początku, że można rozważać, bo teraz tak, szerokość jezdni, która jest teraz nie odpowiada ściśle szerokości pasa drogowego, w którym można tą inwestycję przeprowadzać. Podejrzewam, że teraz jest to takie minimum z minimum, jeżeli chodzi o tą koronę drogi, czyli szerokość jezdni, a w przypadku poszerzania jej o ścieżkę czy chodnik można poszerzyć poprzez nadanie nowej warstwy wierzchniej, również z drugiej strony o te 30 w granicach takich, jakich możemy się poruszać, czy budżetowo, czy terenowo. To jest to, o czym mówiłem. Wcześniej ten ruch był pewnie mniejszy, tych samochodów też było mniej, przypadków, w których dochodzi do konieczności minięcia się samochodów też jest. No nie za każdym razem zdarzają się, dlatego to też trzeba brać pod uwagę, żeby może faktycznie, no przy rozwiązaniu, stosowaniu tego rozwiązania, czy chodnik na wysokim krawężniku spełni oczekiwania, nie wiem, trzeba byłoby dyskutować z mieszkańcami. Faktycznie każdy mieszkaniec ma inne odczucia, inne pomysły. Jeden chce mieć ścieżkę rowerową z kostki, jeden chce mieć ścieżkę rowerową z asfaltu. Drugiemu nie zależy na ścieżce rowerowej, tylko na tym, żeby mógł faktycznie z dzieckiem spokojnie przespacerować. Trzeba znaleźć takie rozwiązanie, żeby spełniało te wszystkie. Również kierowców też trzeba brać pod uwagę, no bo ich za bardzo rowerzyści, czy problemy rowerzystów, czy pieszych spacerujących z wózkami nie interesują.

B. J.: To mieszkańcy tutaj są, mieszkańcy są tutaj elastyczni, bo jak rozmawiałam z większością, nie mówię, że stuprocentowa za każdym razem, ale ze znaczną większością, to tu pod kątem propozycji będą przychylni, jeżeli byłaby, zdają sobie sprawę, że to nie będzie też szybko, ale jeżeli kroki podejmiemy w jakimś czasie, być może dzięki na ten moment może nie wiemy o tym dofinansowaniu, że jeszcze jest taka możliwość, ale jakby się udało to tutaj są elastyczni pod kątem tego, bo zależy żeby ta droga była szersza, żeby mieszkańcy piesi, rowerzyści mieli też... czuli się bezpieczni i dla wszystkich, dla tych co jeżdżą też ciągnikiem, żeby mógł przejechać, a tak to teraz jak jest w tym ciągnik taki duży z przyczepami w stanie zajmie całą drogę, bo taka jest szerokość, ale żeby to po prostu tak, taki ten projekt był, żeby nikogo nie wykluczyć. Po prostu, a ten ruch nie jest cały czas taki, że non stop piesi, ścieżka, żeby ten samochód w razie potrzeby też mógł zjechać. Tutaj jak

Pan proponował takie rozwiązanie, to wiem już tutaj od strony technicznej, to mieszkańcy raczej tu są skłonni przyjąć propozycję taką, która będzie dobra też i którą zaproponuje projektant, czy pod kątem kosztów, jakie rozwiązanie. Po prostu byle no takie spełniały oczekiwania dla większości czy użytkowników drogi. Dziękuję.

Przewodnicząca Elżbieta Przednowek: Ktoś z Państwa chciałby się jeszcze wypowiedzieć w kwestii ścieżki rowerowej? Członkowie komisji? Bardzo proszę.

Radny Krzysztof Nowak: A ja tutaj mam mieszane uczucia. Ostatnio na komisji rozmawialiśmy o priorytetach. Mi się wydaje, że jednym z priorytetów w miejscowości Galewice to jest ciekący dach na szkole podstawowej. Ale nie powiem, że taka inwestycja też nie będzie dobra. Jeśli ona będzie dofinansowana w dużej większości. Jak to można zrozumieć teraz, że tak powiem po nazwisku Pana P., który czeka dwadzieścia parę lat na utwardzenie swojej drogi. Tutaj tym Państwu już droga się rozleciała, że tak powiem asfaltowa, wnioskuje o drogę wraz ze ścieżką. Jesteśmy przychylni tutaj i tutaj. Nie wiem, jakby tak dobrze pomyśleć, co ci radni robią, bo można powiedzieć, że obiecujemy coś na gruszcze, jakieś wierzby, przepraszam, na wierzbie gruszki. Chyba, że się mylę. Moim zdaniem priorytetem jest ciekący dach w szkole podstawowej. Ja przekazałbym pieniądze na to, żeby tam nie ciekło, żeby to nie niszczyło. Taka ścieżka rowerowa to jest moim zdaniem taki no fajny element, ale to jest taki dodatkowy można powiedzieć element w funkcjonowaniu człowieka. Może wystarczy. Dziękuję.

Przewodnicząca Elżbieta Przednowek: Ktoś z Państwa jeszcze chciałby się wypowiedzieć? Bardzo proszę.

Radny Rafał Konieczny: Szanowni Państwo, ja myślę, że powtórzę to co powiedziałem przy poprzednim wniosku. Jak najbardziej jestem za tym, żeby takie inwestycje powstawały i przede wszystkim, że to jest skierowane od mieszkańców ta propozycja i przeznaczone środki z funduszy sołeckich. I chciałbym podkreślić jedną rzecz. Musimy mieć jakąś bazę wniosków do dofinansowania. My tak naprawdę dzisiaj nie wiemy, co będzie za rok, za dwa, za trzy. Czy dofinansowania będą rzędu 20% czy 50-60%. Za chwilę czas zleci i będziemy mieli za chwilę kolejne wybory. Może to będzie rok cudów i wtedy będzie okazja na przykład pozyskania dużej ilości pieniędzy na duże inwestycje. Także jak najbardziej jestem za tym, żeby ten wniosek zyskał nasze poparcie. Ten projekt został wykonany, a później zobaczymy z czego to sfinansować. Bo tak to wygląda dzisiaj. Żebyśmy mieli możliwość w ogóle złożenia jakiegokolwiek wniosku w razie pojawienia się pieniędzy na dofinansowanie. Takie jest moje zdanie. Ale czy my to zrobimy? Nie wiem. Nie obiecuję tego. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca Elżbieta Przednowek: Dziękuję. Bardzo proszę.

Radny Jerzy Drapiewski: Popieram Pana Koniecznego, ale mimo tego to jest odcinek takiej prostej drogi, na której się tam bujają bardzo szybko samochodami o różnej porze dnia. Także jest to bardzo, stwarza niebezpieczeństwo dla ludzi i dla tych, co spacerują.

Przewodnicząca Elżbieta Przednowek: Ktoś z Państwa jeszcze chciałby zabrać głos? Bardzo proszę Panie Wójcie.

Wójt Piotr Kołodziej: Szanowni Państwo, bo widzę, że tak cykl związany z drogami dobiega końca. Ja tak Państwu powiem, że jak tak się przypatrzę po Państwu radnych po kolei, to u każdego z Państwa radnych znajdziemy dany odcinek drogi, gdzie jest mieszkaniec, który, czy mieszkańcy, którzy oczekują po kilka, kilkanaście lat na wybudowanie drogi. Ja tak Państwu powiem, że dróg mamy 120 kilometrów, z czego utwardzonych około 80, czyli 40 pozostaje do utwardzenia, czyli w takim prostym liczeniu za kilometr milion, około 40 milionów złotych, więc żeby tak, że tak powiem to mniej więcej zobrazować i pokazać jak wygląda. Sytuacja dzisiaj z dofinansowaniami wygląda w ten sposób, jak wygląda, że pozostały tak naprawdę tylko dwie formy finansowania. Jeden to jest dojazd do gruntów rolnych, czyli dofinansowanie z Urzędu Marszałkowskiego i tutaj poziomy dofinansowania jeśli się udaje uzyskiwać dofinansowanie około poziomowi 30%, no to powiem szczerze, że to

już jesteśmy zadowoleni z tego poziomu. Gorzej, jak to dofinansowanie jest poniżej VAT-u, no to wtedy nawet nie ma sensu, bo też jest sytuacja, musicie Państwo zawsze pamiętać, że my od każdej drogi 23% VAT-u płacimy do budżetu państwa, więc jak dofinansowanie mamy na poziomie 17%, a oddajemy od tego 23% VAT-u, no to tak naprawdę...Co do jeszcze drugiego dofinansowania, o którym tutaj Pan Tomasz wspomniał, to jest modernizacja dróg samorządowych. Tutaj też limity się zmieniły, bo tam jest do 2 milionów złotych. Też można robić odcinki. Natomiast tutaj już te wymagania są inne, brane są inne parametry, czyli zabudowa, czyli działalność gospodarcza, przepustowość, łączenie dróg o większej skali, czyli na przykład dróg powiatowych. Także tak to mniej więcej wygląda i ja też jak gdyby chciałem zauważyć, że każdorazowo od kilku lat, co najmniej od 2019 roku jak był tworzony, może od 20, może tak lepiej powiem, bo nie do końca, bo później były zmiany, przedstawiamy Państwu do projektu budżetu wykaz dróg, które zostały zgłoszone i co roku, że tak powiem, te drogi zgłaszamy. I obojętnie na którego z Państwa patrzę, to widzę te drogi. I na każdym zebraniu sołeckim, na wszystkich te inwestycje są. Najprawdopodobniej trzeba się bardziej przygotować na to, że jeśli będziemy remontować drogi, to ze środków własnych gminy Galewice, które gdzieś tam będą, bo zmienia się sytuacja odnośnie finansowania jednostek samorządu terytorialnego. Natomiast co do takich inwestycji, które realizowaliśmy za pomocą Polskiego Ładu, gdzie to dofinansowanie było rzędu 80-90% nie ma przewidzianych i z tego, co gdzieś tam jest, jeżdżę po spotkaniach, po konferencjach, nie przewiduje się takiego programu, z którego można, można było takie inwestycje realizować. Myśmy, część tych dróg udało nam się zrealizować. Dzisiaj, jeśli mogę tak szacować, potrzebujemy około 10 milionów złotych. Jakbyśmy mieli około 10 milionów złotych, to myślę, że te potrzeby, które na chwilę obecną mamy zostałyby zrealizowane. Co do zasadności, no to Szanowni Państwo, każda z tych dróg jest zasadna tak naprawdę, bo nie da się powiedzieć, że ta jest niezasadna, czy tamta jest mniej zasadna, czy ta jest bardziej, czy nie bardziej, bo każde te argumenty, które są po prostu przemawiają za tym, żeby to zrealizować. Czy jesteśmy w stanie zrobić priorytety? Powiem szczerze, ciężko te wskaźniki też wybrać, bo z jednej strony faktycznie ktoś czeka na drogę ileś lat, a z drugiej strony też buduje się drogę, która jest mniej więcej krótsza w oczekiwaniu, ale też zawsze do tej pory braliśmy pod względem parametry możliwości pozyskania dofinansowania. Jeśli dostawaliśmy szansę pozyskania dofinansowania, to wybieraliśmy te drogi, na które ta szansa była większa, czyli jak gdyby tym pierwszym priorytetem była możliwość pozyskania finansowania i na tym się opieraliśmy. Co do regulacji stanów prawnych dróg, to jak gdyby chciałbym to pozostawić. Mamy drogi i to jeździmy po nich może, o tak to, że tak powiem podsumuję. Robimy co możemy żeby, że tak powiem wyprostować te wszystkie, które gdzieś tam mamy. Także no tak to mniej więcej wygląda. Mamy piękną gminę, rozproszoną gminę, dużo lasów, tak, no i niestety, no i to działa jak działa też, nie? Także tyle podsumowując. Dziękuję.

Przewodnicząca Elżbieta Przednowek: Ktoś chciałby z Państwa zabrać jeszcze głos? Członkowie komisji? No tak jak powiedział Pan Wójt, każdy wniosek jest zasługujący na uwzględnienie, tylko później co z tym zrobić? Dobrze, jeśli chodzi o moje zdanie, ja bym ten wniosek przyjęła, tym bardziej, że tutaj mieszkańcy zdecydowali, że wydadzą swoje pieniądze sołeckie na projekt, a później nie obliguje nas to czasowo. Może uda się zewnętrzne środki zdobyć. Nie obiecujemy terminu ekspresowego. Może kolejna kadencja przejmie już pałeczkę, jeśli chodzi o tą ścieżkę rowerową, ale na tą chwilę żeby nie zamykać Państwu furtki, jeśli chodzi o moje zdanie, uważam, że zasługuje na uwzględnienie. Nie wiem. To co? Głosujemy. Kto z Państwa jest za uwzględnieniem, za wydaniem opinii, że dany wniosek jest zasługujący na uwzględnienie? Głosujemy. Kto jest za? Czyli jednogłośnie. Dziękuję bardzo.

7. Rozpatrzenie i zaopiniowanie wniosku o zabezpieczenie w planie finansowym na 2026 rok środków na zakup toru przeszkód dla MDP.

Przewodnicząca Elżbieta Przednowek: Przejdźmy teraz do kolejnego punktu. Jest to punkt siódmy. Rozpatrzenie i zaopiniowanie wniosku o zabezpieczenie w planie finansowym na rok dwa tysiące dwudziesty szósty środków na zakup toru przeszkód dla MDP. Proszę o głos panią Stasik. Nie, mam tu Stasik wpisany, tak od Pani sekretarz dostałam.

Sekretarz gminy Renata Świeściak: To jest wniosek do budżetu na 2026 rok. Zaproszenie zostało wysłane do wnioskodawców. Jest to wniosek do planu budżetu na 2026 rok. Wniosek Związku Ochotniczych Straży Pożarnych Zarządu Gminnego Oddziału w Galewicach. Wnioskuje się o dofinansowanie toru dla młodzieżowej drużyny pożarniczej i kwota tutaj została wyszacowana na 26 tysięcy złotych.

Skarbnik gminy Ewa Stasik: No ileś tych dzieci z drużyn pożarniczych, dzieci i młodzieży korzysta i bierze udział w różnych zawodach. No tutaj decyzja radnych, czy to jest warte wprowadzenia do budżetu, czy nie? Ja tutaj nie będę wypowiadać się w jedną, ani w drugą stronę, ponieważ uważam, że jednak radni tutaj w głównej mierze powinni zdecydować w tym temacie.

Przewodnicząca Elżbieta Przednowek: No więc poproszę radnych o głos, decydujemy proszę.

Radny Jan Tomaszek: Mi się wydaje, to jest właśnie ten wniosek zasadny Pani Skarbnik, ponieważ z tego względu, że wiadomo mamy dużo młodzieży i tak dalej, którzy bierze udział w tych zawodach młodzieżowych i tak dalej. No nie będziemy na to jak na przykład w tym roku, żeśmy pożyczali ten sprzęt z innej gminy. To jest według mnie to jest wstyd, żeby pożyczać ten tor dla młodzieżowych. Tak samo nie mogą trenować przed tym i tak dalej. Jak będą mieć własny tor, to będą też wyniki lepsze i tak dalej. Choć z tego, co wiemy, to i tak samo z jednostki brały udział i w powiecie zajmowały miejsce pierwsze i w województwie zajmowały, no może nie pierwsze, ale tam w tej piątce się mieściły. Także mi się wydaje, to jest bardzo zasadne i to nie jest aż tak dużo pieniędzy, żeby ująć to w przyszłym budżecie i zakupić ten tor. Dziękuję.

Przewodnicząca Elżbieta Przednowek: Kto z Państwa jeszcze chciałby zabrać głos? Bardzo, o tak myślałam, bardzo proszę.

Radny Mateusz Skowronek: No to jako prezes straży też oczywiście dla mnie zasadny ten wniosek, prawda? Tym bardziej, że mamy sukcesy w zawodach MTP.

Przewodnicząca Elżbieta Przednowek: Kto z Państwa, o bardzo proszę.

Radna Karolina Kardolińska: Ja również popieram ten wniosek. Jest to kwota 26 tysięcy. Wspominając Pana radnego, który mówił, że przy dużych kwotach dyskutujemy. Duże kwoty są gdzieś tam milion, pół miliona, są gdzieś po cichutku, a 26 tysięcy będziemy tutaj rozmawiać, czy tam tysiąc, dwa czy dziesięć. Myślę, że 26 tysięcy na wszystkie młodzieżowe drużyny pożarnicze w gminie, które mamy, nie jest to duży koszt. Młodzież działa, to jest najważniejsze, że są zmotywowani, że nie siedzą w domu. Wychodzą, pracują, ćwiczą, trenują, mają sukcesy na terenie naszej gminy. Wszystkie młodzieżowe drużyny pożarnicze, a faktycznie korzystają ze sprzętu innego, bądź jeżdżą na przykładzie naszej jednostki. Wiem, że jeżdżą do Piasek, więc jest to trochę taki wstyd dla naszej gminy, że nie mamy takiego sprzętu, który nie kosztuje 126 tysięcy tylko 26 tysięcy. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca Elżbieta Przednowek: No ja bym też poparła ten wniosek, tym bardziej, że jest daleki od miliona, 26 tysięcy, to w porównaniu do wcześniejszych wniosków kwota niewielka.

Radny Czesław Wizner: Ja również popieram ten wniosek komendanta gminnego R. P. jako zasadny jak wszyscy druhowie i wszyscy....

Radna Monika Wdowik: Ja również popieram ten wniosek. Wiadomo, że nasza młodzież naprawdę dobrze sobie radzi w zawodach młodzieżowych w drużynach pożarniczych

i przynosi tak jakby no chlubę gminie Galewice. Także myślę, że dalej rozwijamy ich umiejętności pożarnicze, a w przyszłości tej młodzieży faktycznie się to przyda. Czy sprawność, czy nawet udzielanie pierwszej pomocy, która jest bardzo ważna w dzisiejszych czasach. Także wniosek uważam, że powinien być rozpatrzony pozytywnie.

Przewodnicząca Elżbieta Przednowek: Ktoś z Państwa jeszcze, czy przechodzimy do głosowania? Bardzo proszę.

Radny Piotr Kościański: Ja też jestem za pozytywnym wnioskiem, tak to nie wiedziałem, że nie mamy, jak Janek mówił, że pożyczamy to naprawdę te 26 tysięcy musimy znaleźć w budżecie i zakupi tej młodzieży, żeby miała, bo naprawdę mamy dzielną młodzież, bo tam w gminie moja wnusia coś uczestniczy, co by powiedziała na to. Dziękuję.

Przewodnicząca Elżbieta Przednowek: Dobrze, więc głosujemy. Głosujemy za tym, czy dany wniosek zasługuje na uwzględnienie. Kto z Państwa jest za z komisji? Czyli jednogłośnie. Dziękuję.

8. Rozpatrzenie i zaopiniowanie wniosku o powiększenie parkingu przy Ośrodku Zdrowia w Galewicach.

Przewodnicząca Elżbieta Przednowek: Przechodzimy teraz do punktu następnego. Rozpatrzenie i zaopiniowanie wniosku o powiększenie parkingu przy ośrodku zdrowia w Galewicach. Panie Tomaszu.

Inspektor Referatu Infrastruktury i Rozwoju Gospodarczego Tomasz Jezierski: skorzystam z tej swojej notatki, którą tutaj sporządziłem, żeby tam na tym terenie przy ośrodku zdrowia zlokalizować, czy powiększyć, czy udostępnić miejsce dla samochodów parkujących, trzeba byłoby to zrobić na terenie obecnej, w cudzysłowie nazwijmy to zieleni, z przodu przy drodze powiatowej. Tylko, że trzeba byłoby brać pod uwagę, że jeżeli w momencie podjęcia kroków budowy parkingu, w nazwie parking, parking musi spełniać określone przepisy dotyczące odległości od budynku, od pomieszczenia, w którym znajdują się okna, od granicy. Nie analizowaliśmy tego w urzędzie pod takim kątem faktycznym, ile można byłoby zyskać miejsc parkingowych, uwzględniając te wszystkie przepisy, którym parking powinien odpowiadać. W każdym razie uzyskana ilość na tym terenie miejsc parkingowych w stosunku do kosztów, jakie należałoby ponieść w związku z przebudową, budową, niweletą terenu, bo ten teren jest miejscami zaniżony, ten teren zielony jest wyżej niż ten, na którym jest komunikacja. Komunikacja też jest jeszcze wykonana w technologii trelinki starej. Do tego dochodzi jeszcze problem ewentualnego odwodnienia, może oświetlenia tego parkingu. Także ten koszt jest jakby nieadekwatny do tego, ile można by było uzyskać miejsc parkingowych. Nie wiem, jaka jest opinia radnych w tej sprawie. Ja myślę, że tam mogłoby się zmieścić przy obecnie istniejących przepisach, ale to strzelam może 6 miejsc parkingowych? To taki bardzo optymistyczny wariant przy zachowaniu minimum z minimum, a koszt nie szacowałem tego, nie wskazywaliśmy tego. Może sześć, może pięć miejsc parkingowych, nie wiem, dlatego faktycznie może jakiegoś specjalisty zapytać, żeby tak roboczo chociaż na szybko wyrysował, obrysował, ale przy samym zachowaniu komunikacji, gdzie droga manewrowa musi mieć 4 czy 5 metrów, no to już ucieka bardzo dużo terenu, jeżeli miałoby to spełniać obowiązujące przepisy wszystkie. Można może do tej inwestycji podejść tak alternatywnie rezygnując z tego terenu zielonego z przeznaczeniem pod zatrzymywanie tych pojazdów. Tylko, że nie mamy pewności, że ten parking będzie użytkowany tylko i wyłącznie przez tych, którzy chcą korzystać z ośrodka zdrowia czy pracowników ośrodka zdrowia a poza tym problem rodzi się wtedy, kiedy dochodzi do jakichś kolizji lub wypadków i wtedy jest jakby szukanie winnego, czy ten samochód tam powinien być, czy nie powinien być, czy jest prawidłowo, czy nieprawidłowo. Ten problem często jest, jakby ten problem często się pojawia przy parkingach sklepowych, w których ten ruch nie jest uporządkowany jak przy parkingach przydrożnych, czy parkingach publicznych. No i w momencie zajścia sytuacji tworzy się

w ogóle procedura taka, której nieraz można byłoby faktycznie uniknąć. Dlatego tutaj największą barierę w wykonaniu tego parkingu stanowi niestety przestrzeń. Budynek też jest tak niefortunnie usytuowany, że ani go obejść, ani objechać. Stoją tam jeszcze budynki gospodarcze. No też inwestycja, jakby nie szacowałem kosztów, bo nawet nie mam na podstawie czego oszacować, no bo mówię tutaj robót towarzyszących co do samej inwestycji byłoby znacznie więcej. Choćby ta niweleta terenu, bo to jest też taka przeszkoda, tam wjeżdża się po prostu w dół i pytanie co z odwodnieniem, pytanie co z infrastrukturą techniczną, no to są takie kwestie już głębsze. Samo oszacowanie ilości miejsc parkingowych myślę, że to nie będzie jakoś czasochłonne, no ale nie możemy się tam spodziewać 40 miejsc parkingowych. Musimy się przygotować na to, że tam może wjadą 4, może 5 samochodów. Pytanie co z miejscem dla osoby niepełnosprawnej, skoro to jest jeszcze przy ośrodku zdrowia, które jest szersze, zabiera też więcej. Od niego musi być też zostawiona przestrzeń na to, żeby mógł swobodnie wysiąść, wsiąść. No to są takie już centymetry, które na tak małej przestrzeni zabierają praktycznie dużo metrów, nie?

Przewodnicząca Elżbieta Przednowek: Bardzo proszę Panie Krzysztofie.

Radny Krzysztof Nowak: Ja mam pytanie, bo czy dobrze rozumiemy te miejsca parkingowe miałyby się znajdować przy drodze powiatowej?

Inspektor Referatu Infrastruktury i Rozwoju Gospodarczego Tomasz Jezierski: Za płotem, tam gdzie teraz jest taki ten, nazwijmy to pas zielony, teren zielony taki.

Radna Elżbieta Przednowek: Ja przepraszam, pozwolę się wtrącić, nie wiem czy Państwo pamiętacie, myśmy już rozmawiali na ten temat. Znaczący ja jeszcze może powiem, bo ja nie do końca rozumiem, w którym miejscu miałyby to powstać.

Inspektor Referatu Infrastruktury i Rozwoju Gospodarczego Tomasz Jezierski: To jest takie jedyne miejsce takie, w którym faktycznie można byłoby jeszcze skomunikować te miejsca parkingowe. Jedyne wolne miejsce na tym terenie, bo tam z tyłu jest ciężko, jeżeli chodzi o komunikację, to jest taki ślepy odcinek drogi. Ta droga pomiędzy ogrodzeniem sąsiada, a samym budynkiem też jest bardzo wąska. Tam jest też taka zatoczka zrobiona wzdłuż tej drogi. Jedyne miejsce do wygospodarowania miejsc parkingowych, żeby to logistycznie i komunikacyjnie jakoś funkcjonowało, to jest ten teren przed ośrodkiem zdrowia. Tylko, że tutaj jest ograniczenie właśnie terenowe przez to, że budynek jest blisko drogi powiatowej, jeżeli miałyby to być to, jeżeli chodzi o takie walory czysto ilościowo tego terenu zielonego. Pytanie co jeszcze, bo w przypadku budowy parkingu musi być zachowana też ta proporcja terenów zielonego, a terenu utwardzonego. Tutaj pytanie jak, to zrobić, żeby zachować też te proporcje, żeby ten teren jednak biologicznie czynny pozostał pomimo budowy tego utwardzonego parkingu. Teoretycznie można w ogóle tego nie nazywać, tak jak na podwórku nazwijmy to tak, ale to wiadomo, każdy swojego parkingu, każdy swojego podwórka pilnuje, a tutaj jest to jednak budynek ośrodka zdrowia, użyteczności publicznej i no jakby nie mamy wpływu na to, kto tam wjeżdża, kiedy wjeżdża, jak staje, czy poprawnie, czy niepoprawnie, no to już są różne sytuacje. Tym bardziej, że jest to ośrodek zdrowia, gdzie w okolicy jest jeszcze szkoła, mogą, no do różnych sytuacji tam może dojść, także jeżeli faktycznie miałyby to być, to by to musiało się nazywać parkingiem z nazwy i z funkcji i z użytkowania.

Przewodnicząca Elżbieta Przednowek: Panie Krzysztofie, chciałby Pan jeszcze coś? Pani Karolina.

Radna Karolina Kardolińska: Ja tutaj, tak jak wcześniej powiedziała pani radna, my już ten temat omawialiśmy. Ja uważam, że teraz tam sytuacja jest bardzo niebezpieczna, bo ktokolwiek jedzie do szkoły bądź do przychodni, to zdaje sobie sprawę, jak to wygląda w praktyce, bo w praktyce wszyscy stoją wszędzie. Stoją na przystankach autobusowych, praktycznie na drodze. Wyjazd spod szkoły jest, no albo się uda, albo się nie uda, bo kultury jazdy w ogóle nie ma tutaj u nas przy momencie wyjazdu z parkingu przy szkole, właściwie przy przedszkolu. Tutaj jest naprawdę bardzo mało miejsc parkingowych, jeżeli chodzi

o zatrzymywanie się przy szkole i przy przychodni. Tak naprawdę do przychodni nie ma żadnych miejsc parkingowych, bo te, które są przed przedszkolem należą do przedszkola i do szkoły. Do przychodni nie ma żadnego. Już nie wspomnę, że jeżeli ktoś jest osobą niepełnosprawną bądź chorą, ja osobiście byłam z bardzo ciężko chorym tatą w przychodni, więc nie było możliwości, trzeba było stanąć na drodze, żeby stanąć w miarę blisko drzwi. Nie ma możliwości tam jest ta wnęka, ale też jest najczęściej zajęta. Też można byłoby tą wnękę poszerzyć, bo tam jest pas zieleni, też w sumie nikomu niepotrzebny. Więc tam by trzeba było się zastanowić pod kątem, ja zdaję sobie sprawę, że jakby technicznie wybudowanie parkingu, tam nie mamy dużego pola do popisu, bo tu szkoła, tu sąsiad, ale tam coś trzeba pomyśleć. Tak samo jeżeli chodzi o szkołę, bo tam jakby ta jedna część już jest, tak naprawdę jeżeli staną pracownicy, co mnie zmartwiło, jeszcze tak przeskakuję, w tym wniosku Pani doktor napisała, że prosi o parking dla pracowników. To było dodane. A my tutaj rozmawialiśmy tak naprawdę o beneficjentach wcześniej tutaj na komisjach, bo jeżeli miałby to być tylko i wyłącznie parking dla pracowników, to naszego problemu on nadal nie rozwiązuje, bo z tyłu jest parking dla pracowników ośrodka zdrowia wydaje mi się, że nie jest aż tak wielu i jednak ten tył powinien być wystarczający. Ja bym bardziej się skupiła na to, że z chorymi dziećmi, osobami starszymi czy osobami z niepełnosprawnością nie ma za bardzo możliwości tam zaparkowania. A w chwili, kiedy przyjeżdżają rodzice i tak naprawdę jest zablokowany często gęsto wyjazd w ogóle z bramy przychodni, bo rodzice stają też gdzie mogą, to też jest kolejny problem. Rano w tej najbardziej gorącej godzinie odprowadzania dzieci do szkoły, bądź kiedy są wywiadówki, bądź jakieś wycieczki, to nie ma możliwości tak naprawdę bezpiecznie zaparkować samochodu. Tam też jest problem. Nauczyciele mówią o tym, że auta wjeżdżają. Nie jest to tak. Też trzeba byłoby faktycznie zastanowić się, jeżeli chodzi o parking przy szkole, bo jest tam zauważalny i fizyczny problem i jest tam niebezpiecznie, jeżeli chodzi o parkowanie, czy to przy szkole, czy przy sąsiednim przychodni. Także ja myślę, że może nie nazywając tego parkingiem, bo ta zieleni też, ja nawet myślałam tak po cichu, bo tam jest teraz wykarczowana ta zieleni, że to już się dzieje, bo jest całkowicie zieleni do ziemi wycięta, więc miałam wrażenie, że te nasze rozmowy to na zasadzie takich prac, no takich bez ponoszenia większych kosztów w ramach jakby pracowników roboczych naszych tutaj urzędowych, że jesteśmy w stanie na przykład wybrać tą ziemię, zasypać kamieniem i tak naprawdę jest to dodatkowa przestrzeń do zaparkowania, a tak naprawdę czy to zaparkuje rodzic na terenie przychodni, czy pacjent na terenie parkingu dla szkoły, no to chodzi o to, że będzie tam dodatkowe 4 miejsca i czy w tą, czy w tą stronę, no to mieszkańcy skorzystają i tak korzystają jakby w tych miejscach teraz nieoznakowanych parkingiem, a byłoby tych 4 czy 5 miejsc więcej, tylko oczywiście zważając koszty, bo jeżeli pójdziemy w tą stronę, że ma być to parking z metrami, z pasami, no to będą to duże koszty, a tu uważam, że tą zatoczkę można byłoby poszerzyć do bramy, posunąć do bramy, bo tam jest pas zieleni, trawy, a byłoby bezpieczniej nawet przy wysiadaniu w tej zatoczce i tę część zieleni, właściwie zieleni trawy generalnie tylko utwardzić i wyrównać, żeby pomniejszyć koszty i już byłoby lepiej, ale jakby tutaj z dodaniem, że to jest parking dla pacjentów, a nie tylko dla personelu, bo jeżeli miałoby być to tylko dla personelu i mieszkańców z jakimś znakiem na dzień dobry, no to to nie rozwiązuje problemu mieszkańców gminy Galewice. Dziękuję.

Przewodnicząca Elżbieta Przednowek: Bardzo proszę Panie Karsznia.

Radny Jerzy Karsznia: Muszę powiedzieć tak, tym tematem byłem już zbulwersowany w tamtym roku, jak były dożynki nasze gminne. Tutaj gdzieś ustawialiśmy razem z przedszkolem taką dużą pszczołkę ze słomy. Okazało się, że na parkingu tutaj tym naszym, przed szkołą i ośrodkiem ktoś zaparkował samochód i tego właściciela samochodu szukaliśmy w ośrodku, ja szukałem, nie ma. Poszły Panie z przedszkola, obszukały samą szkołę, nie ma właściciela. Okazało się, bo ktoś tam znał, że samochód dostawiła Pani, która

pojechała sobie na 9 godzin do pracy do Wieruszowa, bo koleżanka zabrała koleżankę i tam ten samochód stał. I byłem tak tą sytuacją zdenerwowany. Miałem składać taki wniosek o oznaczenia tego parkingu, żeby wydzielić na szkołę na przykład, dla ośrodka, bo to co Pani Karolina powiedziała, każdy z nas będzie w swoich latach i obyśmy byli zdrowi do końca swoich dni, aczkolwiek osoba chora, jak nie ma 90, to jest różnie, bo są ludzie po operacjach, po złamaniach. Pacjenci ośrodka zapłacili mandaty, bo ta zatoczka jest przedłużona i ona aż sięga tam pierwszego właściciela za ośrodkiem i nawet tam tej bramy, mimo że my miejscowi znamy, że Pan S. nie ma samochodu i tej bramy nie otwierają. Zachować jakąś komunikację na wypadek dwóch...nie wiem, ja się nie znam, tak tylko głośno się z tym dzieję. Niemniej jednak, wracając do parkingów, teren na pewno należy utwardzić przed ośrodkiem, bo ten, słuchajcie, na wsi to nie żartujemy, nie dajemy się zwariować, tak, zielonym. Więc utwardzić, nie musi to być parking, wydzielić tam na podwórku i dzielić dla pracowników, żeby nie blokowali. Tak żeby był parking dla pacjentów ośrodka. Nie wiem jeszcze jak oznakować, ale moim zdaniem w godzinach pewnych, czyli przyjęcia lekarzy, lekarzy ośrodków zdrowia, to nie jest przez cały dzień, tylko dla pacjentów w ośrodkach, bo ja też rozumiem rodziców, ale są takie dni, lekarze nasi, trzeba powiedzieć, że jest bardzo dobra praktyka, bo jest rejestracja numerek mniej więcej na godzinę i więcej jak trzech, czterech osób, to ja nie spotkałem oczekujących do lekarza, a też bywam. Jedynie jest jakiś większy taki ruch, że tak powiem, w ośrodku, jak jest pobieranie krwi czy tego typu jakieś inne takie doraźne działania. Więc w czasie użytku mogłyby być w mojej ocenie to tak wstępnie, ale to musiałby ktoś, kto się dobrze zna na przepisach, trzeba by tam zrobić wizję, dokładnie się rozejrzeć, bo ten nazwijmy to w cudzysłowie podwórek tam za ośrodkiem, no nie wiem jak on tam jest zagospodarowany do końca, tam jest chyba jakiś garaż, nie wiem czy to blaszek, czy murowany, czy jak wjazd, to wszystko żeby z rozsądkiem zrobić, niemniej bo tam jest i słup wysokiego napięcia, znaczy średniego napięcia i jest też taki obelisk upamiętniający zbrodnię katyńską, według mojej wiedzy. Tam może nie tyle potrzeba dużych nakładów pieniężnych, co naprawdę takiego dobrego, rozsądnego działania, że tak powiem, żeby w tym temacie coś poprawić. I z tego co tutaj też padło, nie ma wydzielonego dla osoby niepełnosprawnej, tak? Nie ma. A to, no to słuchajcie, no powinno być, chyba jest ważniejsze niż ten kawałek trawnika, tak? Bo mówię, tam koło, zobaczmy, ile tam jest drzew tutaj wszędzie na tych podwórkach zaraz do dołu, czy jak to tam nazywać, tak? Dużo jest dzieleni w Galewiczach i wkoło Galewic w naszej gminie. Tutaj ja bym w ogóle.....

Radny Tomasz Cieśla: Myślę, Szanowni Państwo, bo tutaj dość dużo o przestrzeniach, przestrzeniach zielonych i innych rozmawiamy. Może to też ważne, co tutaj Pan Tomasz powiedział, że faktycznie, znaczy ja to tak troszeczkę odbieram, chociaż ten koszt de facto nie został powiedziany, że tu ten koszt, efekt chyba nie byłby żaden, skoro tu nawet dziś Pan Tomasz nie podjął się podliczenia tego wszystkiego, że to pięć stanowisk, sześć faktycznie dla pracowników. Ja bym tu bardziej faktycznie rozmyślał i wrócił do czegoś sprzed roku. O przestrzeni do pomyślenia właśnie na ten pomysł, który właśnie w zeszłym roku pojawił się, tego być może nowego ośrodka zdrowia, tego całego pomysłu, gdzie faktycznie i miejsca dla niepełnosprawnych byłyby, miejsca parkingowe i dla pracowników, i dla pacjentów, co też jest ważne. Troszkę teraz przy tych zgłaszanych faktycznie wnioskach dla mnie zaczyna to wyglądać w głowie, że nowe miejsce dla ośrodka zdrowia, które było tam, ten pomysł w zeszłym roku przedstawiany, ta przestrzeń dla mnie zyskuje coraz więcej takiej otwartości. Faktycznie to jest bardzo ważne, co Państwo tutaj mówicie, że nie ma miejsca dla osób niepełnosprawnych. Faktycznie to, co było 50 lat temu, gdy ten ośrodek, pewnie jeszcze 40 ma na pewno, bo ja pamiętam, pewnie jest dużo starszy. W tamtych czasach zupełnie odczuć to, że był ośrodek zdrowia, z tego pewnie mieszkańcy byli zadowoleni. Teraz ten standard, jak widzimy i mieszkańców po wnioskach odnośnie i ścieżek rowerowych, chodników innych i dróg samych w sobie, bo faktycznie tak jak co wójt zauważył jeszcze

w czterdziestu kilku kilometrach nie mamy tego utwardzone bitumicznie, że ten poziom takiej chęci, żebyśmy faktycznie mieli coś dobrego wzrasta. Także dla mnie to coraz bardziej ta przestrzeń do tego posadowienia się w nowym miejscu zaczyna nabierać faktycznie sensu i tu zwrócę uwagę na to, co koleżanka Karolina podkreśliła, że tu na tą chwilę jest mowa w tym wniosku akurat stricte o miejscach parkingowych dla pracowników, a ja jeżdżę tam faktycznie codziennie i w jedną i w drugą stronę w godzinach czy o siódmej, czy o ósmej, no to w godzinach koło ósmej powiem szczerze, jest to ciężki, ciężki kawałek chleba i cierpliwości dla wszystkich kierowców i że tam nie dochodzi do jakichś małych zdarzeń... może dochodzi, tego nie wiem, ale jest faktycznie problemowo. Dziękuję.

Przewodnicząca Elżbieta Przednowek: Bardzo proszę. Nie udzieliłam głosu.

Radna Monika Wdowik: aut coraz więcej parkingów coraz mniej. Mnie tylko jeszcze zastanawia jednak kwestia, jeżeli ten parking czy miejsce utwardzone powstanie, to czy i tak nie będzie zajęte przez pracowników i rodziców szkoły, bo to jest w bardzo bliskim sąsiedztwie. Poza tym jeszcze zauważyłam, że gdyby ci pracownicy z tego parkingu, który jest przy drodze powiatowej parkowali wewnątrz szkoły na parkingach, to też dużo bardzo miejsca by się zrobiło również dla beneficjentów przychodni. Więc może by też warto zwrócić uwagę tym pracownikom, żeby w środku parkowali. Jeden drugiego może zostawiać, jeden kończy później, drugi wcześniej. Więc może tutaj też gdzieś w środku. Nie no, auta też stoją pracowników na drodze powiatowej, przy drodze powiatowej na tym parkingu.

Przewodnicząca Elżbieta Przednowek: Panie Krzysztofie, bardzo proszę.

Radny Krzysztof Nowak: Ja już jestem uprzedzony prawie przez jednego radnego i przez drugą radną. Chodziło mi właśnie o ten parking, o to stare boisko, które jest pomiędzy budynkami. Czy to miejsce jest wykorzystywane jako parking? Chciałem spytać i chciałem spytać też właśnie, jak tutaj radny nadmienił, czy posunęły się sprawy odnośnie wykupu tej działki, gdzie ma powstać ten nowy budynek ośrodka zdrowia i tak dalej, bo wtedy ten problem by się rozwiązał i nie byłby no konieczny tutaj w dyskusji. Dziękuję.

Przewodnicząca Elżbieta Przednowek: Panie wójcie? Tak, to...

Wójt Piotr Kołodziej: Odpowiedź, wniosek zasadny, tak. Natomiast już tak mówiąc na poważnie, to faktycznie boisko jest wykorzystywane na zaparkowanie samochodów. Teraz też, żeby uporządkować też o czym Państwo mówicie, jak gdyby sytuacje ruchu zostały wymalowane odpowiednie linie na boisku celem, że tak powiem, prawidłowego parkowania i zaoszczędzenia też tego miejsca. Jeśli chodzi o pracowników zespołu szkolno-przedszkolnego, to parkują albo tutaj wzdłuż też hali sportowej, bo też pamiętacie Państwo, że ten obszar został ujęty w wykostkowaniu też przy okazji remontu czy budowy kuchni.

Parkują tutaj też po tej stronie, część pracowników na boisku i też tutaj na tych wszystkich, że tak powiem obszarach, które jest na terenie zespołu, ale owszem także część tutaj z przodu na drodze powiatowej to jest parking ogólnodostępny, więc jak gdyby nie możemy też i tutaj, co powiedział też Pan przewodniczący zakazać komuś nawet i na te 9-8 godzin stanąć. Myśmy też analogiczną sytuację mieli tutaj na naszym parkingu gminnym i stąd też pojawiły się tablice odnośnie możliwości parkowania, bo też były sytuacje takie, że parkowali ludzie pojazdy, były pozostawiane przez cały czas, kiedy oni pracowali, natomiast do nas tutaj, do urzędu, czy do GOPS-u, czy na pocztę, jak ktoś przyjeżdżał, to nie było gdzie zaparkować, ponieważ były te miejsca zajęte. Także co do kwestii, no nie wiem, no chyba się Szanowni Państwo trzeba cieszyć, no bo już takie trochę mamy miejskie problemy, nie? Jak mamy problemy z miejscem parkowania, no to tak za chwilę, nie wiem, czy to nie będziemy dyskusji mieli o strefie czystego transportu, czego może gdzieś tam w przyszłości życzę gminie Galewice, ale faktycznie, no tu jedynie sytuacja z tego typu, że albo może, bo tu jest jeszcze płot tutaj w tym miejscu, możemy ewentualnie jeszcze się zastanowić nad taką opcją, żeby ten płot przesunąć w stronę obiektu szkolnego. Też ileś miejsca tutaj zostanie, bo też trzeba zauważyć jedną rzecz, że w ośrodku zdrowia jest mieszkanie, które jest wynajmowane.

No i też jak gdyby osoba korzysta z budynków, które się tutaj znajdują. Także to jest z jednej strony działalność gospodarcza, ale z drugiej strony także osoby, które mieszkają i mają też możliwość z tego korzystania. Tu jest taki trudny też jak gdyby teren, bo faktycznie jest ta zatoczka autobusowa. Ta zatoczka autobusowa też się kieruje swoimi prawami zgodnie z prawem o ruchu drogowym. I każde jak gdyby wyjazdy czy wjazdy też drodzy Państwo są tutaj też narażone na ryzyko i są ryzykowne. No pytanie też takie, bo ten stosunek mimo, że jak gdyby widzimy to inaczej, bo spoglądając logicznie patrząc nawet na teren Gminy Galewice ponad 40% pokrycia lasami to u nas szczerze powiedziawszy nie powinno być żadnej dyskusji w temacie powierzchni biologicznie czynnej, a mimo to jest tak i mimo to przyjeżdża Regionalny Dyrektor i zakazuje na przykład wycinki drzew choćby tutaj na ulicy Wieluńskiej te dwa drzewka, które pozostały, to nie możemy ich wyciąć, czy tam powiat nie może ich wyciąć, dlatego że stanowią obiekt przyrodniczy i muszą zostać, mimo że z przyrodą za dużo nie mają wspólnego, więc albo na zasadzie takich płyt trawnikowych, na zasadzie, że będzie trawa rosła na tym i na tym będzie można gdzieś tam zaparkować. Faktycznie no musiałyby się tutaj nad tym pochylić projektant, żeby zobaczyć te miejsce, ale przede wszystkim miejsce dla niepełnosprawnych wyznaczyć tak jak powinno być. Co do tutaj kwestii działki, o którą było zapytanie, ogłosiliśmy przetarg. Przetarg zgodnie z tym, co było podjęte tutaj też z Państwa radnymi na komisjach odnośnie tych wszystkich zabezpieczeń, które do tego przetargu miały być, czyli budowy ośrodka, określenia czasowego tej budowy. Natomiast Pan nie zgłosił się jak gdyby do tego przetargu. Myśmy cenę wyznaczyli zgodnie z rzeczoznawcą majątkowym, którego powołaliśmy. Ta cena została wyznaczona w sposób zgodnie z ustawą po prostu jak się ceny wyznacza. Zrobiliśmy przetarg no i nie było chętnego. Więc teraz albo pozostaje pytanie do Państwa Radnych, czy obniżamy tą cenę i o ile, żeby, że tak powiem, temat ponowić, czy, no bo wtedy też pamiętam i takie też odniosłem wrażenie, że jak gdyby nie mamy stricte potrzeby sprzedawać tej działki, żeby jej sprzedawać, żeby w jakiś sposób ratować budżet, czy mamy jakieś potrzeby inne, tylko z myślą taką, żeby miał ten ośrodek powstać i bardziej w stosunku tego ośrodka, czyli z tego, co kojarzę, nie byliśmy zdeterminowani na to, żeby sprzedać, bo sprzedać, tylko żeby było pod konkretny cel też. Możemy też jeszcze raz tego Pana zaprosić, no myśmy tam też dali czasowe, ten Pan miał też przyjść, bo tam rozmawiałem kiedyś z nim telefonicznie, miał się pojawić, natomiast do tej pory się nie pojawił, natomiast z tego co mi telefonicznie powiedział, no to na przykład w jakimś stopniu go tam ograniczały też ramy czasowe, że on w tym czasie może nie zdążyć, czy może nie zrealizować w tym, natomiast powiem szczerze, że nam zależy na tym, żeby to powstało w miarę, żeby w ogóle powstało to jest raz i żeby powstało też w miarę szybko, bo nam, żeby służyło też temu i ośrodkowi i mieszkańcom, bo też co do tego budynku w kolejnym punkcie tam jest przedstawiona sytuacja remontu, więc jak gdyby dalej będziemy tutaj dyskutować odnośnie też tego budynku, ale też wtedy jak gdyby informacje były tego typu, że należałoby coś z nim zrobić albo przekształcić na mieszkanie albo na inną działalność, na cokolwiek. A dzisiaj niestety nie możemy tak naprawdę podjąć decyzji co dalej robić. Czy remontować, jak remontować to, czy pod kątem ośrodka, czy remontować pod względem mieszkań. Tak to wygląda. Natomiast musicie Państwo co do szkoły, co do ruchu porannego pamiętać o tym, że jednak dzisiaj dzieci dojeżdżają samochodami z rodzicami. Kiedyś więcej dzieci spacerowało po chodnikach, tudzież dojeżdżało rowerami i innymi środkami lokomocji. Dzisiaj sytuacja wygląda tak, że bardzo blisko te dzieci przyjeżdżają. Czy to dobrze, czy nie? Nie chcę tutaj w tym temacie gdzieś dyskutować, bo trudno. Wjeżdżają też tutaj nasze dwa autobusy, które przywożą dzieci ze strony tutaj od Biedaszek i od Węglewic. No i też praktycznie tych samochodów jest dzisiaj coraz więcej i raczej nie zakładamy, że samochodów będzie mniej, chyba że jakieś przepisy wejdą takie, że te samochody faktycznie spalinowe czy jakiegokolwiek samochody będą ograniczone. Także tu o godzinie ósmej rano różnie bywa, ale staramy się cokolwiek tu

wdrożyć i rozmawiać. Natomiast tak jak tutaj Pani skarbnik też przypomina, to nie jest odosobniony przypadek Galewic. Pod każdą szkołą to się dzieje i mało tego, to nie jest odosobniony przypadek gminy Galewice, bo pod każdymi wszystkimi innymi szkołami też tak się dzieje. A ja kiedyś miałem taką okazję, że jechałem do Wojewódzkiego Funduszu też na godzinę poranną i praktycznie koło godziny 8 przejeżdżałem pod szkołą publiczną w Łodzi. No to tam w ogóle już nic nie szło zrobić, także najlepiej, także też tak to niestety będzie wyglądało i z tym będziemy się musieli tutaj jakoś mierzyć. Natomiast tu mamy też drogę powiatową, żeby rozszerzyć, pociągnąć tą zatoczkę troszeczkę dalej no nie jesteśmy też w stanie, bo mamy wjazd do Ośrodka. To tak. Tylko, że pytanie tego typu, czy tanim kosztem, bo ja tani koszt rozumiem przez to, że nie wiem, mamy utwardzić tłuczniami czy cokolwiek, ale czy chcemy, żeby też przed ośrodkiem zdrowia, jak gdyby parking czy miejsce zatrzymywania, o bo będzie też problem dla osób niepełnosprawnych, nie? Bo tego jak gdyby nie rozwiążemy, tak? Czy nawet dzieci, czy nawet jak przyjadą mamy z dziećmi wózek, już w tym momencie mamy utwardzone kamieniem, tłuczniami i robi się, że tak powiem z tym problem, tak? Także jakoś by trzeba było na pewno tą powierzchnię utwardzić w sposób taki inny też, nie? Także dziękuję.

Przewodnicząca Elżbieta Przednowek: Dziękuję. Ktoś z Państwa jeszcze chciałby zabrać głos? Uważam, że tak jak każdy z nas uważa, że te miejsca parkingowe jak najbardziej przydałyby się dodatkowe przy ośrodku zdrowia. Uważam też, że powinny być oznakowane, że w danych godzinach powinny być tylko dla pacjentów, żeby te osoby chore mogły jak najbliżej podjechać i dojść do lekarza. Ja mam pytanie, czy my możemy to zrobić takim roboczym sposobem na razie, że właśnie utwardzimy tą nawierzchnię, nie wiem, płot przesuniemy, czy coś w takich nie za dużych kosztach, póki co, póki pewne kwestie się nie rozwiną Panie Wójcie?

Wójt Piotr Kołodziej: Oczywiście my możemy jak najbardziej roboczym, tylko żeby, że tak powiem, mieć to wyobrażenie, co my tam faktycznie mamy zrobić, żeby za chwilę też nie pojawiały się głosy, wiecie Państwo, osób, które do tego ośrodka będą szły, czy gdzieś tam komentarze, że zostało to zrobione w taki, a nie inny sposób, bo jakby nie patrzeć, my dzisiaj jako gmina będziemy za to dziś odpowiadać, a za chwilę komuś jakiś kamień odprysnie na coś tam, żebyśmy to już jak gdyby mieli.

Przewodnicząca Elżbieta Przednowek: Ja oczywiście z literą prawa, żeby Pan wójt nie był ponownie ściągany na policję tak jak po kładce Boże broń.

Wójt Piotr Kołodziej: Komendant będzie dzisiaj.

Przewodnicząca Elżbieta Przednowek: Najpierw Pan Tomaszek bardzo proszę, bo był wcześniej.

Radny Jan Tomaszek: Panie Wójcie, ja mam taką propozycję. Koniecznie, żeby się udało. A nie dałoby się tego przystanku autobusowego gdzieś przesunąć w inne miejsce? Tam dalej na przykład, za szkołę i tak dalej czy gdzieś? Bo to właśnie tutaj największy problem robi też ta zatoka dla przystanku autobusowego. A to się zmieniło gdzieś w inne miejsce, to tam by był nawet dość ładne miejsce do parkowania. Dziękuję bardzo. A taka tylko propozycja moja.

Przewodnicząca Elżbieta Przednowek: Panie Krzysztofie, bardzo proszę.

Radny Krzysztof Nowak: Ja myślę, że jeśli chodzi o przebudowę tej zatoczki, jak już robić coś, to robić porządnie i 20 razy do tego nie podchodzić i zrobić to profesjonalnie, co nam da utwardzenie tym kamieniem, jak ktoś wyjdzie i zwichnie sobie nogę. Mi się wydaje, że musi być utwardzone, oznakowane i wytyczone, jak trzeba tam się zatrzymywać. Dziękuję.

Przewodnicząca Elżbieta Przednowek: Bardzo proszę.

Radna Karolina Kardolińska: Tylko wiecie Państwo, ten budynek nie jest nowy, on wymaga generalnego remontu, a my tutaj mówimy o zrobieniu pięknego, ekskluzywnego na miarę XXI wieku parkingu przy komunistycznym budynku. Budynek jest do remontu, więc zrobimy przestrzeń na parkowanie do tego budynku, bo gdzieś tam w myślach był nowy. Więc teraz

tak, nie remontujemy generalnie budynku, no to nie róbmy ekskluzywnego przystanku na miarę XX w przystanku, parkingu. Zróbmy na razie przestrzeń na to, co mamy tu i, bo to nie jest tak, że wyjdzie ktoś i złamie nogę, bo tak naprawdę to ta kostka, która tam jest też Gierka widziała i też można aktualnie złamać na niej nogę, więc tu ścieżka, która jest przy tej zatoczce wewnętrznej, przy przychodni, no też jest ziemista, że tak powiem. Nie wylana asfaltem, nie kostką, tylko ubitą ziemią. Więc tu są takie, no ten parking z tyłu wewnętrzny też wygląda jak wygląda, więc może zrobmy na razie to, co jesteśmy w stanie zrobić bez jakichś dźwięków, bo znowu to się będzie...Piękne nazywać zadaniem inwestycyjnym koszt pół miliona albo i milion. Nie zrobimy tego przez najbliższe pięć lat, a potrzeba jest tu i teraz, bo nie mają jak osoby chore zaparkować na miejscach, które są wyznaczone przed szkołą, bo są rodzice, a tam też nie za bardzo, więc zrobmy jakąś alternatywę na ten moment, bo sami mówimy, że zastanawiamy się nad tym, żeby powstało miejsce nowoczesne, wtedy nowoczesna przychodnia przyszłości. A więc po prostu tu i teraz, tylko z zaznaczeniem, że nie parking tylko dla pracowników, a dla konsumentów korzystających.

Przewodnicząca Elżbieta Przednowek: Bardzo proszę Panie przewodniczący.

Radny Jerzy Karsznia: Mogę jeszcze, ja powiem tak, bo pracowników jak gdyby no stawiamy na boku w tym momencie, bo mogą zaparkować, że tak powiem też na tym parkingu ogólnodostępnym i tak dalej. Ale tutaj chyba większość z nas była zgodna, że wydzielenie parkingu dla trzech, czterech aut w tym dla osoby niepełnosprawnej. I tutaj no też Pani Karolino, jeżeli no ogłosimy, że robimy, likwidujemy trawnik, robimy parking, no to tam nie możemy tłucznia wysypać, bo ja nie mówię, że ma być ekskluzywny w sensie marmuru, ale utwardzony dobrze to musi być, w sensie beton, kostka taka czy inna, tego typu rzeczy, żeby, jak tu mówimy, żeby nie było tak, że tu mamy cały ciąg tego parkingu przy szkole, a nagle przed ośrodkiem robimy parking z jakiegoś tam tłucznia czy nie wiem z czego. On musi być taki jakiś ten przód. A myślę, że pracownicy tam w tym podwórku parkują. W ilu firmach mamy, tak jak sobie weźmiemy, zagwarantowany parking dla pracowników? Większość firm nie ma też parkingów. Pracownik przecież przyjeżdża, parkuje na ogólnodostępnych. Wiele ma. Ja wiem, wiele ma, duże ale wiele też nie ma. Więc ja przede wszystkim bym się kierował dobrem tych pacjentów. To są osoby chore, w większości chorzy, nie tylko, ale w większości to są osoby starsze, o ograniczonej sprawności i im jest trudno gdzieś tam sobie nawet z dalszego miejsca z Galewic wchodzić. Przesunięcie przystanku nie wiem, bo nie wiem jeszcze, trzeba by to może było też w jakiś sposób pozyskać wiedzę, ile osób jeszcze może dojeżdża, bo może tacy są do ośrodka zdrowia autobusem. Tych autobusów nie jedzie dużo, ale może są osoby, które dojeżdżają i w ten czas byłby tam, gdzie ta działka nie została sprzedana, a przynajmniej ta druga połowa pozostała, ja bym się nie martwił, bo to jak teraz na tą mapę też patrzyliśmy, kiedyś mówiłem o schronie, no to się niektórzy uśmiechali złośliwie, a myślę, że teraz trochę uśmiechy zeszły, tak? I jest to coraz bardziej realne, bo podobno Finlandia jest w stanie w schronach wszystkich swoich mieszkańców pomieścić, ma na tyle. I u nas gdyby schron, no to taka oczywista działka to się tam właśnie, gdzie ta druga obok tej sprzedawanej. Bo jeżeli mamy kogoś chronić, to przede wszystkim tych najmłodszych i tych najbardziej skupionych. A najbardziej to są skupione w naszej gminie dzieci, które są w szkole, tak?

Przewodnicząca Elżbieta Przednowek: Dziękuję. Bardzo dziękuję. Ktoś jeszcze chciałby z Państwa zabrać głos? Członkowie komisji. Jak to ugryziemy? Czyli co, nie wiemy jaki to będzie koszt, nie wiemy jak to zrobić, nie mamy zarysu.

Radny Jerzy Karsznia: Jeżeli mogę Pani Przewodnicząca, bo mi się wydaje, że z naszej dyskusji wynika taka tutaj sugestia dla Pana Wójta, tutaj dla Pana Tomka żeby po prostu no przejść tam, bo mapa jest jedno, ale tak jak się patrzy też bezpośrednio to jest drugie. No i wypracować nam jakieś warianty, może i przedstawić na następną sesję tak, co tam się można, co można tam zrobić i w jakich kosztach. Dwa, trzy warianty tak, żebyśmy mogli

rozmawiać o jakichś konkretach tak. No to, czyli uważamy mi się wydaje, wniosek za zasadny, aczkolwiek z realizacją, co do realizacji, to przystąpimy po zbadaniu sprawy, po szczegółowym zbadaniu sprawy. Co do możliwości tam właśnie technicznych, takich wszystkich prawnych i tak dalej.

Przewodnicząca Elżbieta Przednowek: A ja bardzo dziękuję. No dobrze, przejdziemy do głosowania. Kto jest za zasadnością złożonego wniosku?

Radna Karolina Kardolińska: Tylko żeby to nie było tak jak we wniosku, bo tak, jest wyraźnie we wniosku napisane jako parking dla pracowników, bo to nie jest napisane dla pacjentów. Nie, nie, z oznaczeniem parking dla pacjentów. To jest wyraźnie we wniosku napisane dla pracowników i osób mieszkających w budynku. Więc żeby to się nie skończyło tym, że będzie tabliczka tylko dla pracowników i osób mieszkających w budynku przychodni.

Przewodnicząca Elżbieta Przednowek: No bo jeśli mamy patrzeć na to pismo, to w tym momencie bezzasadność. Ale jeżeli dla pacjentów, bo chcemy im pomóc w trakcie choroby, to jak najbardziej zasadne.

Radna Karolina Kardolińska: A wniosek jest?

Przewodnicząca Elżbieta Przednowek: No w tej treści raczej nie.

Radna Karolina Kardolińska: jest wyraźnie dla pracowników i osób mieszkających w budynku.

Przewodnicząca Elżbieta Przednowek: Ja przeczytam. Proszę o ocenę możliwości powiększenia parkingu dla pracowników ZOZ PRONUS z Ośrodka Zdrowia w Galewicach. Aktualny parking jest za mały, trudno mieścić samochody wszystkich pracowników i mieszkańców budynku.

Radna Karolina Kardolińska: Nie ma o pacjentach.

Przewodnicząca Elżbieta Przednowek: Nic o pacjentach. W tej formie z tą treścią myślę, że bezzasadny, natomiast jeśli mielibyśmy do tego powrócić dla pacjentów to tak.

Radny Jerzy Karsznia: Moim zdaniem ten wniosek jest zasadny. Z tego powodu, że pracownicy i mieszkańcy też są mieszkańcami już gminy Galewice. To są tak samo, mogą być pacjentami ośrodka zdrowia. Tak samo mi się wydaje, że nie możemy się tutaj takich szczegółów trzymać. Mi się wydaje, że ten wniosek jest zasadny. Nie możemy wskazywać też dokładnie, kto tam ma stanąć. Pan Wójt powiedział, to jest parking ogólnodostępny.

Przewodnicząca Elżbieta Przednowek: Tak, ale jest pod ośrodkiem zdrowia.

Radna Karolina Kardolińska: Jeżeli będzie w takiej formie, no to jest dla pacjentów.

Radny Krzysztof Nowak: Moim zdaniem jest zasadne.

Radna Karolina Kardolińska: To nie jest parking wtedy dla pacjentów.

Przewodnicząca Elżbieta Przednowek: Jeśli mamy go uznać jako zasadny, to z dodatkiem, że również dla pacjentów.

Radna Karolina Kardolińska: W szczególności dla pacjentów. Później dla pracowników i osób mieszkujących. Pani sekretarz, może coś Pani podpowie technicznie, merytorycznie?

Przewodnicząca Elżbieta Przednowek: Chciałaby Pani coś dodać?

Sekretarz gminy Renata Świeściak: we wniosku jest wyraźnie napisane...

Radny Jerzy Karsznia: Teraz powiem tak, teraz jest problem, bo lekarzy mamy coraz mniej, wjeżdżają do pracy za granicą i z takich specjalistów to jest w ogóle trudniej, ale kilkadziesiąt lat temu, chyba ze 30 było tak, że uciekł lew gdzieś tam z zoo i polecili i tak się stało nieszczęśliwie, że zastrzelili lekarza weterynarii, który tam też interweniował i później powstał taki dowcip, że dlatego, że weterynarzy jest więcej niż lwów w Polsce.

Przewodnicząca Elżbieta Przednowek: Nie, nie, wszystko zapisujemy. Dobrze, więc ja proponuję tak. Wniosek uważamy, zasługuje na uwzględnienie, ale z wyróżnieniem również miejsc dodatkowych dla pacjentów ośrodka. Kto jest za przyjęciem takiej formy? Chyba, że macie jeszcze Państwo jakieś uwagi.

Radna Karolina Kardolińska: Ogólnie, żeby to był ogólnodostępny parking dla pacjentów.

Radny Jerzy Karsznia: Z tym przepracowaniem, żeby rozeznąć wszystkie tam ośrodki na miejscu i przepisy, które są w zakresie.

Przewodnicząca Elżbieta Przednowek: czyli co po przygotowaniu, nie wiem, projektu, wyceny?

Radna Karolina Kardolińska: Po zapoznaniu się z tematem i wypracowaniu kosztorysu. Zapoznanie się z kosztorysem.

Przewodnicząca Elżbieta Przednowek: No dobrze. Czyli uzasadnienie, w którym również jest wpisane po przygotowaniu projektu i kosztorysu. No bo bez projektu, Panie Tomaszu, nie będziemy wiedzieli, a przynajmniej zarysu.

Inspektor Referatu Infrastruktury i Rozwoju Gospodarczego Tomasz Jezierski: Najważniejszy to jest taki zarys chyba, forma komunikacji tego parkingu, bo teraz tak, jeżeli bierzemy pod uwagę, tu padały propozycje zatoczki, no to jeżeli mielibyśmy z tego korzystać, no to trzeba byłoby iść jeszcze na jakąś opinię może z powiatem, czy oni wyrażą zgodę na obsługę bezpośrednią z tej drogi, to też zawsze już jakby sąsiedztwo i korzystanie z tych dróg już istniejących, to też jest przestrzennie ułatwienie dla tego, co chcemy osiągnąć, bo wtedy odchodzi już ta powierzchnia, którą by trzeba było pod drogę manewrową. Rozwiązań jest też pewnie kilka, tylko zależy od budżetu, zakresu prac, czy trzeba rozebrać ogrodzenie, czy nie trzeba będzie rozebrać ogrodzenia. No i jakaś taka waga może, że po co analiza, po co przedstawiać ogrodzenie, żeby uzyskać jedno więcej niż bez rozbierania ogrodzenia, no bo to jest dodatkowy mimo wszystko koszt. Dlatego może przyjmijmy, że taką roboczą koncepcję przedstawimy tego, ile tych miejsc faktycznie by było i taki koszt, ale bardzo, bardzo orientacyjny, no bo to mówię bez podziału na jakieś branże, tylko ta rozbiórkowa robota i bo czy ułożenie kostki takiej czy takiej to już jest jednakowo, to jest proste do oszacowania akurat, ale gorzej jest właśnie czy ten płot ma być rozebrany i przestawiony, czy już wywieziony na złom, czy będzie nowa siatka. Tak to może przeanalizujemy pod tym kątem.

Przewodnicząca Elżbieta Przednowek: Czyli co, zasługuje na uwzględnienie po przygotowaniu zarysu projektu i zaopiniowaniu kształtu parkingu, bo skoro mamy się starać o opinię..

Inspektor Referatu Infrastruktury i Rozwoju Gospodarczego Tomasz Jezierski: Wstępnej koncepcji.

Przewodnicząca Elżbieta Przednowek: Wstępnej koncepcji, dobrze. Dobrze, czyli co, opiniujemy wniosek, głosujemy. Czy zasługuje na uwzględnienie po uzyskaniu wstępnej koncepcji? Kto jest za przyjęciem wniosku? Głosujemy teraz. Wszyscy? Wszyscy. Dziękuję. Wniosek przyjęty. Może Panie wójtcie życzył Pan sobie przerwę? Już teraz czy po następnym punkcie? Dobrze, skończmy w takim razie temat ośrodka. Tak, ale to może po dziewiątym zrobimy przerwę.

9. Rozpatrzenie i zaopiniowanie wniosku o remont pomieszczeń apteki w Ośrodku Zdrowia w Galewicach.

Przewodnicząca Elżbieta Przednowek: przechodzimy do kolejnego punktu. Rozpatrzenie i zapewnianie wniosku o remont pomieszczeń apteki w ośrodku zdrowia w Galewicach. Panie Tomaszu? A to Pan, bardzo proszę. Dziękujemy.

Wójt Piotr Kołodziej: Tutaj jest, jak Państwo widzicie, wniosek o wyremontowanie tych pomieszczeń, bo w wcześniejszym czasie było tak, że w ośrodku zdrowia mieściła się apteka. Ta apteka została przeniesiona tutaj na ulicę Wieruszowską, no i te pomieszczenia pozostały puste i dzisiaj jest pytanie, jak gdyby pytanie tego typu, czy wniosek o to, o remont też tych pomieszczeń, bo na to się składa też kilka czynników. Pierwszy czynnik jest też taki, że w tym momencie są to miejsca, które nie są wykorzystywane. Nie pobieramy z tego też czynszu, czyli nie mamy wpływu do budżetu. Na górze też mamy mieszkanie, które też powinniśmy dostosować, przygotować do, znaczy w jakimś stopniu, żebyśmy mieli takie

mieszkanie też awaryjne. Natomiast tam przede wszystkim trzeba dokonać takiego gruntownego remontu, czyli wymiany kanalizacji, wielu innych rzeczy łącznie z pionami kanalizacyjnymi, wodociagowymi, bo tak jak tutaj padło, że budynek już jest czasów słuszných, także praktycznie tutaj w grę wchodzi cały główny remont. Z tego co też kojarzę i pewnie Państwo też kojarzycie, były wnioski o remont klatki schodowej, która znajduje się z tyłu, która prowadzi do stomatologa. Więc sytuacja jest też tego typu. Tu jest pismo odnośnie tego, że Pani doktor wnioskuje o to, żeby wyremontować we własnym zakresie. Natomiast zapewne też kwestia by była później rozmowy w temacie czynszu, żeby jak gdyby te nakłady, które ponosi były później mniejsze. No tylko pytanie, czy w taką formę pójdziemy, czy na przykład w formę taką, że faktycznie tutaj remontujemy jako urząd gminy, bo jesteśmy właścicielem tego obiektu. No i po remoncie jak gdyby ten czynsz pozostaje na tym poziomie, jaki jest. I to, co powiedziałem wcześniej odnośnie też budowy tego nowego ośrodka, bo jak gdyby to się też z tym wiąże. Bo jakbyśmy mieli wiedzę o tym, że ten ośrodek nowy powstanie, no to to nie miałooby, że tak powiem, żadnego sensu. Natomiast dzisiaj nie mamy tej wiedzy, nie wiemy, czy faktycznie tak będzie, czy nie będzie. Natomiast jest kwestia tego typu, że z jednej strony mamy pomieszczenia, z których nie czerpiemy żadnych korzyści, a z drugiej strony na też ośrodek trzeba by było dostosować, bo też wiem, że byłaby szansa, żeby potem powstały jakieś inne pomieszczenia związane ze służbą zdrowia. No i to wszystko, że tak powiem, w takim cyklu się zamyka. My mamy kosztorys wstępny zrobiony na remont tych pomieszczeń aptecznych plus tych kanalizacji no wodociagowych, to jest 120 tysięcy złotych netto. Natomiast jeśli byśmy tam te dodatkowe rzeczy dodali, typu właśnie jeszcze i tą klatkę schodową i troszeczkę remont mieszkania, to myślę, że w kwocie 250 tysięcy gdzieś tak byśmy się mogli uwzględnić. Tak to wygląda.

Przewodnicząca Elżbieta Przednowek: Kto z Państwa? Bardzo proszę. Proszę.

Radna Karolina Kardolińska: Myślę, że trzeba byłoby zacząć od kontaktu z Panem aptekarzem, który tutaj zasygnalizował i na jego wniosek rozpatrywaliśmy kwestie sprzedaży tej działki. Trzeba byłoby się zwrócić do Pana aptekarza, czy nadal go to interesuje, czy zmiana formy, bo jakby to będzie zamknięcie tematu, czy powstanie nowa baza medyczna jakby na terenie gminy. Jeżeli on powie zdecydowanie, że nie interesuje go to i znowu jakby przetargu nie będzie brana pod uwagę, no to będziemy musieli prędzej czy później zmierzyć się z tematem remontu przychodni, która jest do remontu. A jeżeli ten Pan wskaże, no to wiadomo, że to co jest konieczne to tak, ale może wtedy będzie jakaś inna koncepcja na ten budynek i przystosowywanie go pod tym kątem. Remont teraz pierwszy, a za chwilę przekształcanie to w mieszkania. No to można byłoby się wstrzymać z remontem aktualnym, a konto nowej bazy medycznej. Także myślę, że trzeba zacząć od skontaktowania się z tym Panem aptekarzem, który był zainteresowany wybudowaniem nowego obiektu. Dziękuję.

Przewodnicząca Elżbieta Przednowek: Bardzo proszę. Powiem tak, no temat nie jest łatwy, bo tak, no Pan aptekarz, mówiąc tak krótko, kolokwialnie był zainteresowany i nagle stracił zainteresowanie. Jaka była cena, przepraszam, że przerwę tego terenu pod tą aptekę? Znaczący ten cały kompleks?

Radny Jerzy Karsznia: 200 tysięcy za ile arów?

Radna Karolina Kardolińska: Może go cena przerosła?

Radny Jerzy Karsznia: Nie, to 25 się było arów.

Przewodnicząca Elżbieta Przednowek: I jak mamy tą cenę?

Wójt Piotr Kołodziej: Oczywiście, dwieście dwadzieścia siedem tysięcy złotych za powierzchnię piętnaście arów. Dwadzieścia siedem.

Radny Jerzy Karsznia: ale to są też trzy działki, że tak powiem, były trzy działki pod budownictwo jednorodzinne jak nic. To za tą cenę mi się wydaje, na wolnym przetargu, to by zostały sprzedane w tym miejscu. To jest moja ocena.

Wójt Piotr Kołodziej: To jest cena wynikająca z oceny rzeczoznawcy, który szacuje na podstawie wartości nieruchomości sprzedawanych na terenie gminy Galewice. Powiem Państwu, jak tak patrzę na akty notarialne, to to są realne wartości. To nie są wartości, o których dzisiaj gdzieś tam... Oczywiście są zakupywane działki w dużo gdzieś tam niższych kosztach, czy nawet na aktach notarialnych tak to wynika. Natomiast patrząc na dokumentację, która gdzieś tam mamy od notariuszy, to...

Przewodnicząca Elżbieta Przednowek: Panie przewodniczący, bardzo proszę przepraszam, że przerwałam.

Radny Jerzy Karsznia: No i tak właśnie ta sytuacja mnie tak troszeczkę, że tak powiem, no, bo powinna być odpowiedź albo, albo jak mi obniżycie, nie wiem, o 10% to kupię, albo nie, nie kupuję, dziękuję, przemyślałem, albo tak, bo to tak jest troszeczkę, bo myśmy przymierzili pewne koszty, tak, bo podział geodezyjny kosztuje, wycena chyba też kosztuje, ponieśli i teraz ani be ani me, ani kukuryku, to tak mówiąc. No taka prawda jest, no szanujemy się.

Wójt Piotr Kołodziej: Myśmy mieli takie warunki, że jak gdyby rozpoczęcie tej budowy miało być jeszcze w 2025 roku, no i chcieliśmy, żeby po prostu ta budowa została zakończona do czerwca 2028, czyli no takie to nie są takie gdzieś tam wydaje się terminy czasowe, w których nie można tego rozpocząć, no bo rozpoczęcie budowy, no to jest tak naprawdę uzyskanie pozwolenia na budowę i wzięcie dziennika ze starostwa, tak, no to już wchodzi geodeta, jest rozpoczęta budowa a przetarg był z tego co tutaj patrzę w maju, więc jak gdyby no pół roku na ten, to nie jest jakimś takim terminem. Natomiast no nas mniej więcej tutaj też no te trzy lata to wydaje się takim, no nie jest zbyt wygórowanym terminem na wybudowanie obiektu, bo no więc, a też chcieliśmy, żeby to po prostu mieć ten czas, że faktycznie ten 2028 powstanie, tak, można było podjąć decyzję co z tym obiektem, który jest do tej pory też, nie?

Radny Jerzy Karsznia: Tak i wracając dalej już do tego wniosku, tutaj mi się wydaje, że stało się tak, że nie ma dzisiaj Państwa Nowaków tutaj z nami. Myślę, że mają pacjentów w tych godzinach i to tak się zadziało, ale tutaj, żeby rozmawiać, to bardzo wskazane by było, żeby jednak dopasować może termin naszego posiedzenia przed następną sesją, ale w konsultacji z Panią doktor czy z Panem doktorem. Myślę, że o 8 czy jak tam, czy w których godzinach, czy może sama komisja, która ma tę właściwość, żeby, bo tu jest takie dość ogólne to pismo, remont celem powiększenia bazy lokalowej, ale gdybyśmy wiedzieli, że tam jest konkretny pomysł, zamiar, że tam będzie jakiś specjalista urzędował, to inne nasze działanie, ale żeby tylko powiększyć, bo nie wiem, żeby troszeczkę było więcej luzu w tym zakresie, co dzisiaj robimy, no to niekoniecznie. Dlatego mi się wydaje, taka rozmowa byłaby nieodzowna. Większości mieszkańców naszej gminy, nie wiem, Pan doktor mówił ostatnio, ile ma tutaj tych, zapomniałem. Jednak przez jeszcze ileś lat będziemy tu skazani na siebie jako pacjenci i nasi lekarze. No tak, nie ma co żartować, bo każdy prędzej czy później każdy tam trafi. Rozumiem, że do lekarza trafi. Do lekarza, tak. Można, można, ale większość jednak tutaj należy mieszkańcom naszej gminy. Także ja bym tutaj trwał przy tym. No wymaga albo nawet, żeby spotkał się czy z Panem wójtem, bo pytałem tu przed komisją Pana wójta, czy rozmawiał z Państwem doktorów, no nie było rozmowy, w związku z tym nie znamy tak konkretnie tych zamiarów i tu jest, że tak, problem chyba naszej dyskusji i tą odpowiedź to też tak by należało napisać, że chcemy się spotkać, tak, w jakimś gronie czy komisji, czy tutaj wójt, żeby odbył rozmowę. To tyle. Dziękuję.

Przewodnicząca Elżbieta Przednowek: Chciałabym poprosić Pana wójta, może nie wiem Panią skarbnik tutaj o ostatnie zdanie z tego wniosku o to rozliczanie, jak to później by było, skoro... No bo to też podejmuje Państwo doktorstwo w swoim wniosku, więc... Mowa jest między sto ile? Sto dwadzieścia, czy tam sto pięćdziesiąt? Dwieście pięćdziesiąt, tak?

Wójt Piotr Kołodziej: znaczy się no z tego co ja kiedyś, gdzieś tam rozmawiałem to.....

Radna.....: Panie wójt, przepraszam jeszcze raz, bo tutaj koleżanka pyta, oni chcą remontować sami, czy my mamy remontować jako urząd?

Radna Karolina Kardolińska: o umożliwienie remontu...

Wójt Piotr Kołodziej: Znaczy się to może iść w dwojaki sposób. Pierwszy sposób jest taki, że remontuje to gmina wedle, że tak powiem wytycznych, które są i czynsz, który mamy pobieramy, pobieramy na tej samej zasadzie jak pobieramy do tej pory. Z drugiej strony remontują to Państwo doktorzy, natomiast wtedy zapewne by chcieli, żeby ten czynsz został obniżony, ponieważ jakieś nakłady mają, ale tutaj Pani skarbnik podpowie pewnie w kwestii umowy, którą mamy przejętą z powiatem i tam te zapisy są inne, no to proszę bardzo.

Skarbnik gminy Ewa Stasik: Tą część, którą Państwo Nowakowie chcą wynająć po aptecę, bo aktualnie jej nie wynajmują. Można by zawrzeć umowę, w której byłyby zapisy, gdzie te jakieś zwolnienia z czynszu częściowe powiedzmy byłyby zastosowane. Natomiast w tej umowie, którą mają na pomieszczenia dotychczas wynajmowane, w ich obowiązku jest utrzymać, remontować i należyty stan zachować tych pomieszczeń i nie mają prawa żądania zwrotu od gminy tych poniesionych nakładów. Więc tutaj z tej części zwolnienie według tej umowy jest na tą chwilę po prostu niemożliwe. Ale to są po prostu, to są dwie części. Część, którą wynajmują aktualnie i część, którą po aptecę, której nie wynajmują aktualnie a chcą remontować całość, które nie jest wynajmowane, ale też toalet, więc nie wiem, w której części są te toalety, bo tam są chyba też instalacje wodno-kanalizacyjne, więc myślę, że...

Przewodnicząca Elżbieta Przednowek: tak, ale wszystko dotyczy apteki, tej części, która jeszcze nie jest wynajmowana przez nich, a chcieliby.

Wójt Piotr Kołodziej: Znaczy wniosek, jak gdyby w kwestii jest aptecznej, natomiast też pamiętajcie Państwo, że ja dalej będę tutaj przypominał o tym mieszkaniu na górze i o tej klatce schodowej też, nie, która jak gdyby jedno z drugim się wiąże, bo ten pion kanalizacyjny przebiega przez te stare pomieszczenie apteki. To jedno z drugim, z trzecim i tutaj też jest napisane we wniosku o wymianę instalacji, tak, bo te niestety no te instalacje są z czasu od nowości, jak ten obiekt jest, nie, więc żeby móc z tej góry korzystać, no to trudno by było, żeby wycięli odcinek w aptecę i wymienili, jak gdyby pion a nasz do góry pozostał w tym. Więc tu się kilka rzeczy nakłada. Z jednej strony gmina, z drugiej strony apteka i z trzeciej strony jeszcze ośrodek. I w tym wszystkim trzeba to jakoś wyliczyć.

Radna Elżbieta Przednowek: Czyli po takim remoncie osobie, która tam wynajmuje na górze też by był podniesiony czynsz?

Wójt Piotr Kołodziej: Po takim remoncie tam w tym mieszkaniu, które jest, tam nikt nie wynajmuje teraz. Natomiast my tego mieszkania nie mamy w żaden sposób, jak gdyby, jakby się nie daj Boże coś stało, no to nie mamy rezerwowego. Natomiast patrząc i tutaj też o czym Pan Przewodniczący też wspominał powinniśmy też takie lokale dziś posiadać i mieć. Oczywiście doraźnie coś pewnie zrobimy, bo mamy te możliwości, bo to też nie jest tak, że jesteśmy dzisiaj z białą flagą i nic nie mamy możliwości. Tylko docelowo na jakiś dłuższy czas czy cokolwiek może być z tym dziś problem. Natomiast co do tej klatki schodowej, to tam też są świadczone usługi na NFZ, czyli publiczne to zapewnienie dojścia też powinno być w miarę takie bezpieczne czy też już przystające, bo jakby nie patrzeć, każdy kto tam idzie do góry na NFZ do Pani stomatolog, to idzie po naszej już klatce schodowej, a gabinet ma wyremontowane ze swojego, że tak powiem, działania.

Przewodnicząca Elżbieta Przednowek: Ja dziękuję za wypowiedź. Kto z Państwa chciałby zabrać głos w tym wcale niełatwym temacie? Czyli rozumiem, że wcześniejsza propozycja o spotkanie z Państwem doktorostwem miałoby sens?

Radny Jerzy Karsznia: Tak, moje oczekiwania. Ja bym chciał mieć taką bardziej szerszą wiedzę, co Państwo tam planują w tym pomieszczeniu po aptecę. Jak długo, to pewnie też im ciężko będzie się określić, bo nie wiem..

Przewodnicząca Elżbieta Przednowek: ale jeżeli wydamy pieniądze na przykład, no różne są przypadki, prawda? Ja nie mówię, że tam ostatnia droga czy coś, ale mogą na przykład chcieć wylecieć, przenieść się do Australii przykładowo no i co z tym dalej, nie? Czy ktoś będzie chciał później wynająć też na ośrodek?

Radna Karolina Kardolińska: Tak była mowa w zeszłym roku, czy w tym roku na przykład.

Radny Jerzy Karsznia: O Australii?

Przewodnicząca Elżbieta Przednowek: nie.

Radny Jerzy Karsznia: Pan doktor Nowak to jest domator. Według mojej wiedzy to nie był w życiu na żadnych czasach. Nie chcę o tym mówić, bo tu ochrona danych osobowych itd....

Przewodnicząca Elżbieta Przednowek: Panie przewodniczący, to była abstrakcja, ale rozmawiając wtedy o aptece i tym budynku, była mowa o tym, czy oni się przeniosą do tego nowego, jeżeli będzie wybudowany.

Radny Jerzy Karsznia: No i co powiedzieli?

Przewodnicząca Elżbieta Przednowek: No, że nie. No ja bym właśnie, jak już zaczęłam, wnioskowałabym za tym, żeby dopełnić ten wniosek spotkaniem właśnie z Państwem doktorostwem. No teraz oddalić i zrobić takie spotkanie, bo też tak robiliśmy z inwestorem, który chciał wybudować ten kompleks zdrowotny. Żebyśmy mieli no pełnię wiedzy. No dobra. Czyli co? Czyli na tą chwilę w tej treści co? Niezasługujący? No dobrze. Rozumiem. Pani sekretarz, zorganizujemy takie spotkanie z komisją, radnymi i Państwem doktorostwem. Będziemy mieli pełnię wiedzy, tak uważam. Nie wiem, jak się do tego Państwo odnosicie, więc bardzo proszę o głos, jeżeli są inne zdania.

Radna Karolina Kardolińska: Mało danych jak Pan przewodniczący powiedział.

Przewodnicząca Elżbieta Przednowek: Może wtedy też się doprecyzuje te też kwestie finansowe bardziej, ile trzeba tak już prawie na 100% wydać. To i tak się odkryje, nie wiadomo co tam będzie, jak to od Gierka stoi.

Radny Jerzy Karsznia: Nie wiem, czy Pani sekretarz może mnie poprawi, ale że ja proponuję rozstrzygnąć w ten sposób, że proponujemy wniosek pozostawić w tym momencie bez rozstrzygnięcia i tutaj wnioskujemy, czy apelujemy do wniosku o spotkanie w tej sprawie celem szczegółowych, że tak powiem, informacji, tak. Może nie dosłownie, ale w tym sensie.

Przewodnicząca Elżbieta Przednowek: możemy tak?

Sekretarz gminy Renata Świeściak: Można tak, tylko jeżeli będzie w grę wchodził, jeżeli będzie wchodził remont infrastruktury naszej, a o tym mówimy tak naprawdę, to bardziej Komisja Infrastruktury by musiała się tutaj spotkać z Państwem, bo tutaj nie będzie chodzić już o rozpatrzenie wniosku, tylko fizycznie o remont naszego budynku, tak? Znaczący o dwie komisje za jednym zamachem. Nie ma problemu. Czyli zaproszenie i tutaj i tutaj, nie?

Przewodnicząca Elżbieta Przednowek: Dobra, czyli co? Głosujemy za odroczeniem. Kto jest za odroczeniem, pozostawieniem bez rozstrzygnięcia dzisiejszego wniosku? Głosujemy. Kto jest za? Dziękuję, wszyscy. Nie wiem, Panie wójcie, przepraszam, ja proponowałbym o przerwę. No właśnie też chciałam to podjąć. Tylko, że tam Państwo jeszcze czekają. Więc przejdziemy teraz po tym punkcie dziewiątym, przejdziemy do punktu jedenastego, żeby Państwa już dłużej nie trzymać.

10. Rozpatrzenie i zaopiniowanie wniosku o dofinansowanie KPP w Wieruszowie na zakup samochodu służbowego.

Przewodnicząca Elżbieta Przednowek: Przejdźmy do kolejnego punktu. Rozpatrzenie i zaopiniowanie wniosku o dofinansowanie Komendy w Wieruszowie na zakup samochodu służbowego. To może ja poproszę o głos Pana Komendanta.

Komendant KPP w Wieruszowie Benedykt Andrzejak: Dziękuję Pani przewodnicząca. Witam Państwa radnych, Pana wójta. Nazywam się Benedykt Andrzejak. Od marca tego roku jestem Komendantem Powiatowym w Wieruszowie. Pojawiłem się dzisiaj u Państwa na spotkaniu

dlatego, że został uruchomiony taki program policyjny dofinansowania do zakupów samochodów. Ten program, drodzy Państwo, polega na tym, że 50% środków pochodzi z zasobów Komendy Głównej Policji, natomiast reszta pochodzi z dofinansowania samorządu. Moim zamiarem jest uzyskać dofinansowanie w tym roku do zakupu jednego radiowozu oznakowanego, czyli takiego samochodu, który niezależnie od gminy, od miejsca w tym powiecie, służyłby wszystkim mieszkańcom do służby patrolowej, dla dzielnicowych. Chodzi o radiowóz nieoznakowany. Ja trochę przypomnę, że bezpieczeństwo tak naprawdę to nasza wspólna sprawa i też zadanie samorządu. Apelowalbym do Państwa radnych o przychylenie się do mojego wniosku o to dofinansowanie. Jakie argumenty? Samochody, które mamy w posiadaniu mają znaczne przebiegi. Łączna suma przebiegów tych kilkunastu radiowozów to prawie, Państwo pewnie nie będą dowierzyć, prawie 550 tysięcy kilometrów. Te znaczne przebiegi generują też większą liczbę zdarzeń typu uszkodzenie radiowozu jadącego przez dzikie zwierzęta, szkody typowo komunikacyjne. Specyfika powiatu jest też drodzy Państwo taka, że siedziba Komendy Powiatowej jest w Wieruszowie, a gdzie miałyby być. Natomiast z Wieruszowa, no jest wszędzie, wszędzie drodzy Państwo, no szczerze daleko, tak. Do każdej gminy ten dojazd jest kilkunastu kilometrów, nawet powyżej 20 kilometrów i więcej. A tak, a tych wyjazdów tak naprawdę jest, drodzy Państwo, sporo. Ja nie będę przedłużał, jeszcze naprawdę kilka minut, więc tak bardzo mocno, syntetycznie tutaj do tego podejść. Praca dzielnicowych. Dzielnicowi pracują w grupach pomocowych, muszą na miejsce do Państwa dojechać. Jest szereg wywiadów środowiskowych, które realizują, szereg wywiadów czy opiniowania w zakresie osób, które występują o posiadanie broni, wywiady na cudzoziemców. Nawet tak prozaiczna historia jak praca w ochronie. Ona wiąże się też z wywiadem, który musi przeprowadzić dzielnicowy. On często na miejsce nawet kilka razy dojeżdża, czyli rozmowa z zainteresowanym, z sąsiadami, więc to generuje też sporo tych dojazdów. Kolejna rzecz, służba patrolowa. Jednak te patrole po terenie Państwa gminy też się poruszają. Jest sporo interwencji, które są zgłaszane przez obywateli. To jest kilka tysięcy rocznie takich interwencji. Dodam jeszcze jedną rzecz. Podróżni, bezpieczeństwo podróżnych na drodze ekspresowej S8. Tak naprawdę po przeciwnych stronach drogi mamy, można powiedzieć, dwa MOP-y, ale w rzeczywistości one są cztery. Żeby zadbać o to bezpieczeństwo podróżnych i objechać na te 4 MOP-y to jest przebieg rzędu w okolicach 70 kilometrów. Natomiast na tych MOP-ach też różne rzeczy się dzieją, podróżni odpoczywają, są różne zdarzenia, włamania, kradzieże paliwa, więc my też tam często na tych MOP-ach jesteśmy. Też kwestia zabezpieczenia imprez masowych, to co tutaj bardziej też może Państwa dotyczyć, okres letni, naprawdę okres wytężonej pracy dla moich policjantów. Siedem gmin, ósmy Wieruszów, sześć gmin, siódmy Wieruszów, ósmy powiat wieruszowski. Są liczne imprezy przez okres wakacji, dni gmin, z reguły imprezy masowe. Ja wiem, że samorząd ponosi koszty ochrony, ale my też ze swojej strony te imprezy zabezpieczamy. Więc cały okres letni Wydział Prewencji, kierownicy Wydziału Prewencji no mocno na tych imprezach pracuje. Jesteśmy obecni, widoczni, zabezpieczamy to i nie tylko różne inne imprezy. Jakby trochę może historii. Powiem Państwu, że ostatnie dofinansowanie w tym programie 50 na 50, to się też tak nazywa sponsoring, mieliśmy w 2019 roku został dofinansowany samochód Hyundai Kona albo bliźniaczy Hyundai Kona chyba. To auto ma już prawie 500 kilometrów, także gmina Galewice dofinansowała również ten zakup, za co Państwu jestem wdzięczny. Widzicie, auto nie stało od dziewiętnastego roku, no przebiegu jest sporo. Skąd ta kwota piętnastu tysięcy, bo pewnie to Państwa interesuje. To jest jakby wycena połowy wartości radiowozu. Ja wiem, to jest kwota w okolicach może 200 tysięcy. Te wartości poznamy dopiero w przyszłym roku, jakie będą wybierane i jakie będą ich koszty. Natomiast to jest jakby solidarny podział tej połowy na wszystkie gminy powiatu Wieruszowskiego plus starostwo powiatowe. Także to jest, ja zabiegam po prostu o solidarne, solidarne jakby no złożenie się na to, na to 50% i generalnie Państwa radnych, no bardzo

proszę o, no z uwagi chociażby na te przytoczone argumenty, jakby pozytywne zaopiniowanie tego mojego wniosku, pomysłu. Ten radiowóz będzie nam wszystkim służył. Przede wszystkim mieszkańcom. I to chyba tyle z mojej strony, tak. Także jeszcze raz proszę o pozytywne zaopiniowanie. Dziękuję.

Przewodnicząca Elżbieta Przednowek: Pani skarbnik, bo mam Panią tutaj wpisaną przy liście chyba, że to już nieaktualne. Chciałaby się Pani wypowiedzieć.

Skarbnik gminy Ewa Stasik: Znaczący ja jestem za tym, żeby chyba przekazać te środki, bo bezpieczeństwo jednak jest ważne i tym bardziej, że to ostatnie dofinansowanie było bardzo dawno. Myślę, że nie zubożemy o te 15 tysięcy, a bezpieczeństwo zostanie podniesione, jeśli jakiś tam samochód zostanie zakupiony dla policji. Dziękuję.

Przewodnicząca Elżbieta Przednowek: Kto z Państwa chciałby się... Bardzo proszę, Panie Piotrze pierwszy.

Radny Piotr Kościński: Nie zrozumiałem, co mówię, oznakowany czy nieoznakowany?

Komendant KPP w Wieruszowie Benedykt Andrzejak: Oznakowany.

Radny Piotr Kościński: Dobrze, dziękuję.

Komendant KPP w Wieruszowie Benedykt Andrzejak: Bardzo proszę.

Radny Jan Tomaszek: No właśnie, bo do oznakowanego, do nieoznakowanego to byśmy się zastanowili.

Komendant KPP w Wieruszowie Benedykt Andrzejak: Nie, nie, przepraszam. Dlatego ja Państwu radnym wnioskuję o radiowóz oznakowany. Oczywiście były też w tym czasie pewne inne formy pomocy, jakieś fundowanie nagród, czy jakieś drobniejsze zakupy. Oczywiście za to też dziękuję, ale jako cel tutaj obrałem sobie powalczenie, że tak się wyrażę, o te środki od Państwa na zakup tego auta.

Radny Jan Tomaszek: No mi się wydaje, to też nie jest bardzo jakaś duża suma, także mi się wydaje, że tutaj koledzy i koleżanki będą za tym, żeby zaopiniować te 15 tysięcy dla komendy. No może będziemy mieć mniej tych kontroli policyjnych i tak dalej, ale to już w formie żartu, ale to już w formie żartu. Także jestem za tym, żeby dofinansować. Dziękuję.

Przewodnicząca Elżbieta Przednowek: O jak już jesteśmy przy temacie właśnie samochodu i cieszy mnie to bardzo, bo jestem za zwiększone bezpieczeństwo, zwiększona kontrola. Mam nadzieję, że również w okolicy Węglewic, całej gminy Galewice, bo ja już tam dawno policji nie widziałam, a przydałoby się w Węglewicach. Naprawdę ciężki, ciężki transport nie dość że, niszczy drogę, zagraża, jeżdżą powyżej prędkości Panie komendancie. Ja tam myślę, że nie zapisywać się na liście, tylko tam zapisać, gdzie zrobić dodatkowe patrole. Bardzo proszę.

Komendant KPP w Wieruszowie Benedykt Andrzejak: Pani Przewodnicząca w pierwszej kolejności zapiszę do Węglewice. Lista może chwilę poczekać.

Radna Karolina Kardolińska: Niedługo Cię wywiozą na taczce za te policyjne kontrole.

Komendant KPP w Wieruszowie Benedykt Andrzejak: Tylko, żeby kolejnym razem Pani nie prosiła, żeby te radiowozy z tych Węglewic zabrać.

Przewodnicząca Elżbieta Przednowek: Nie, chodzi o to, że samochody ciężarowe... Ja już jeździłam radiowozem. Nie, nie, bardzo byśmy tutaj prosili, bo to jest też prośba ze strony mieszkańców, ponieważ no samochody ciężarowe jeżdżą za szybko. To jest dyskomfort dla mieszkańców, no i narażenie życia. No nie oszukujmy się, nie tylko pewnie mieszkańców Węglewic, ale jak już jadą, to jadą i Spółe i dalej i wcześniej w Osieku. Także ja bym była za jak najbardziej. Nie jest to też jakaś straszna kwota, żeby ją dołożyć.

Radny Jan Tomaszek: No właśnie ja tu chciałem się dowiedzieć odnośnie tych samochodów ciężarowych, bo rozmawiałem z poprzednim komendantem na jakiś czas tam te kontrole się wznowiły, ale teraz wszystko zostały. Tak według mnie to mam takie uczucie, jakby policjanci bali się kontrolować samochodów ciężarowych. W Osieku jest praktycznie 20 ton.

A z tego znam naprawdę samochody, bo niedawno przestałem pracować w firmie Pfleiderer i na przykład te samochody naładowane wiadomo to jest ciężar przynajmniej około 40 ton

i tak więcej. Żeby na to zwrócić uwagę, już nie mówię o naszych samochodach, to wiadomo mają dojechać, obsługiwać na terenie naszej gminy, nie. Ale te samochody są obce, bo przecież wiadomo, że mają jechać tam obok na drogę wojewódzką tutaj. No a tu jednak z biegiem czasu ta droga nasza nowo wybudowana zostanie zniszczona. Dziękuję bardzo. Żeby na to zwrócić uwagę.

Przewodnicząca Elżbieta Przednowek: Tak i ta nowo wybudowana droga w Osieku będzie wyglądała tak jak ta zniszczona na Węglewicach i na Spółu. Także bardzo prosimy o kontrolowanie kierowców samochodów ciężarowych.

Komendant KPP w Wieruszowie Benedykt Andrzejak: Jeżeli miałbym Pani przewodnicząca coś powiedzieć, to temat ruchu drogowego naprawdę na wszelkich spotkaniach wybija. Tam, gdzie są drogi remontowane albo już są wyremontowane, jest ładna nawierzchnia, często przekraczanie prędkości, jest masa różnych zgłoszeń, często te drogi są jeszcze nie oddane, a mogą nimi dojechać do posesji mieszkańcy. Natomiast korzystając z tego, również inne osoby przejeżdżają tymi drogami, więc mówiąc szczerze, zamieszania na drogach jest sporo. I powiem Państwu, że też jak tutaj się w Wieruszowie pojawiłem, to znowu razem z Komendantem Wojewódzkim, Komendant Wojewódzki w zasadzie podjął taką decyzję na nasz wniosek, żeby utworzyć Wydział Ruchu Drogowego. Wcześniej była to taka komórka łączona Wydział Prewencji i Ruchu Drogowego. Teraz jest oddzielny Wydział Ruchu Drogowego z naczelnikiem i to są policjanci, którzy stricte zajmują się tym, co na drogach. Także ja też, jeżeli Państwo macie jakieś no niepokojące informacje, tak, mieszkańcy się do was zgłaszają, że coś się źle dzieje, to ja oczywiście zainterweniuję, ale drodzy Państwo, dróg jest cała masa. Natomiast te dwa patrole nie mogą być w jednym czasie w każdej gminie. W każdym razie tą służbą patrolową nie mogą wszystkie newralgiczne miejsca objąć jednocześnie. My to trochę rotujemy, tak żeby też wyjść naprzeciw tym wszelkim problemom zgłaszanym a problemy są przeróżne. To pod szkołą nie można dzieci wysadzić, a to ktoś tam parkuje przy przejściu dla pieszych. W każdym razie to jest całe spektrum, już nie chciałbym tutaj jakby szerzej o tym mówić. Natomiast wszelkie sugestie Państwa uwagi jak najbardziej ja sobie wezmę do serca. Natomiast można ewentualnie w jakiś tam sposób kontakt ze mną nawiązać i możemy sobie wtedy pomyśleć jak dany problem rozwiązać, jak zainterweniować. Przewodnicząca Elżbieta Przednowek: Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, bardzo proszę.

Radny Jerzy Karsznia: Panie komendancie, ja przy tej okazji oczywiście jestem za tym, żeby te środki dofinansować do zakupu samochodu niemniej jednak coś za coś. Przy tej okazji... nie, to żart był, nie? Przy tej okazji chciałbym apelować do Pana jako przedstawiciel wsi, rolnictwa przede wszystkim, żeby też podchodzić z rozsądkiem do pewnych rzeczy. Pan na pewno wie, że dużo teraz jest właśnie takich sytuacji na styku rolnik albo mieszkaniowiec wsi, bo to już jest co innego. Skargi o byle co, o trochę, troszkę piasku z pola na drogę asfaltową. Ostatnio taki głośny temat był, że to nie u nas a propos, tylko w innym miejscu policja wymagała, żeby na tych przyczepach, którzy wiozą zrębki na kukurydzę, czyli trawy lub na kiszonkę trawy lub kukurydzy, żeby to po prostu trzeba przysłaniać plandeką. To są takie nierealne pewne sprawy, wie Pan w ferworze, bo to są żniwa, tak, to są żniwa, wszyscy jemy chleb i dopóki to jest, przecież z tą kiszonką on nie jedzie 100 na godzinę, tylko jedzie tam 30 powiedzmy maksymalnie. Więc żeby do tych rzeczy podchodzić z rozsądkiem, bo ja to też wiem, jak jest. Dzisiaj jedzie byle, że tak powiem, kierowca, komórkę ma i zobaczy coś i już dzwoni na policję z auta. Pan pewnie potwierdzi takie sytuacje. Interweniować trzeba, pouczyć, ale nie od razu karać, bo my nie robimy tego, że tak powiem, nawet zaniedbania, tylko...no tak jak pogoda w tym roku też do pewnych rzeczy. Ja wiem, że według przepisów to by trzeba było oplandekować wszystkie pojazdy z tą kukurydzą, z tym wszystkim, ale to w praktyce jest bardzo trudne do zrealizowania. Pan wie, o czym mówię, żeby to podchodzić z rozsądkiem do takich tych spraw. Dziękuję.

Przewodnicząca Elżbieta Przednowek: Czy ktoś jeszcze chciałby przed podjęciem decyzji z Państwa? Jeśli nie, to w takim razie przejdźmy do zaopiniowania tegoż wniosku. Więc głosujemy za uwzględnieniem wniosku jako zasługujący. Kto jest za? Widzę jednogłośnie. Dziękuję bardzo.

11. Rozpatrzenie i zaopiniowanie wniosku o obniżenie podatku od środków transportowych.

Przewodnicząca Elżbieta Przednowek: Rozpatrzenie i zaopiniowanie wniosku o obniżenie podatku od środków transportowych. Bardzo proszę Panią....

Skarbnik gminy Ewa Stasik: Państwo otrzymaliście wniosek mieszkańców w sprawie obniżenia podatku od środków transportowych ze względu na to, że na przykład gmina Wieluń ma podatki o wiele niższe i Państwo jeżeli wykupią pojazdy z leasingu będą u nas musieli płacić podatek wyższy. Ja tylko powiem, jakie są możliwości, a właściwie jakich na tą chwilę nie mamy możliwości, bo stawki podatku i środków transportowych ustalane są w drodze uchwał Rady Gminy, które zostały ustalone w 2024 roku na rok 2025, mają one charakter ogólny, muszą być jednakowe dla wszystkich, nie mogą odnosić się tylko do jednego podatnika, tylko zgodnie z ustawą o podatkach i opłatach lokalnych są jednakowe dla wszystkich. Możliwe są ustalenia zwolnienia z opłat. Przerabialiśmy już tutaj ten temat. Przy tych zwolnieniach też nie jest to takie proste, bo nie za bardzo da się te zwolnienia ograniczyć w jakikolwiek sposób ograniczając dostępność tych zwolnień dla określonych podatników. Zmiana tych stawek może nastąpić tylko i wyłącznie na mocy uchwały. Dochody gminy Galewice z podatku od środków transportów są na wysokości około 250 tysięcy rocznie. Jeśli chodzi o gminę Wieluń te stawki są naprawdę niskie, to w ogóle ja nie rozumiem działania tej gminy, bo one są nawet nie w wysokości 1,5 tych stawek, które my mamy. Jeśli chodzi o nasze stawki w porównaniu do obowiązujących na terenie powiatu wieruszowskiego nie są jakieś szczególnie wysokie, są porównywalne. Dam tutaj taki przykład, na przykład samochód od 3,5 tony do 5,5 tony w gminie Wieluń ma stawkę 74 zł rocznie, my mamy 611, więc gdybyśmy chcieli obniżyć do tej kwoty dochody z podatku od środków transportowych musiałyby spaść do 20 tys. rocznie. Chcemy remontować drogi, robić inwestycje. Nie widzę tu jakiejś takiej zasadności. Mamy podatek od nieruchomości, też przedsiębiorcy go płacą. Mamy podatek rolny, też wszyscy podatnicy płacą. Trudno mi tutaj wyrazić jakąś aprobatę do tego wniosku, ponieważ on jest niestety dla jednego podatnika niemożliwy dla zrealizowania, a dla całej gminy bardzo niekorzystny. Dziękuję.

Przewodnicząca Elżbieta Przednowek: Dziękuję bardzo.

Skarbnik gminy Ewa Stasik: A może jeszcze tylko dodam jedno, że w ogóle gmina Wieluń od 2022 roku bodajże obniża ten podatek rocznie i gdzieś to miałam zapisane pomiędzy budżetem 24 a 25 o milion złotych obniżyli dochody z podatku środków transportowych, więc naprawdę nie rozumiem tego działania.

Przewodnicząca Elżbieta Przednowek: Ja bardzo proszę o wypowiedź tutaj Państwa zainteresowanych, którzy złożyli wniosek.

K.R.: Witam serdecznie. Jeśli chodzi o gminę Wieluń, jeśli kupujemy tira w leasingu, płacę podatek do gminy Wieluń. Po wykupie płacę w gminie w Galewice. No niestety kwota przy naszej ilości tirów jest już 25 tysięcy w ciągu roku. Prowadzimy działalność gospodarczą, prowadzimy spółkę. Działalność gospodarcza rozumiem, możemy tutaj zostać, ale spółka z o.o. może przejść do Wielunia. Ja nie mówię, że ja nie chcę płacić podatków, że chcemy od tego uciekać, ale różnica 25 tysięcy w roku na od roku 2026 to już jest bardzo dużo przy naszych tirach. To jest podatek drogowy. Wieluń też ma inflację, Wieluń też ma najniższą podniesioną. No my też jesteśmy tylko przedsiębiorcami.

Przewodnicząca Elżbieta Przednowek: No nie wiem, czy jeszcze jakieś pytania? Mam państwo pytanie?

K. R.: Odnosnie tego, dlaczego w Bieluń płaci tak niskie podatki. Rozmawialiśmy ze znajomymi w banku, w PKO Leasingu. Spotkaliśmy się z kierownictwem banku i zaczerpnęliśmy wiedzy. Po prostu radni z gminy, z miasta Wieluń, przepraszam, porozmawiali z bankiem, z leasingiem, doszli do porozumienia, słuchajcie, my robimy niski podatek, wy robicie leasingi fajne, mamy wszyscy z tego pieniądze, gmina ma pieniądze, bank ma pieniądze. Rzucimy wam fajny sponsoring na imprezę, każdy jest zadowolony. My też w Galewicach mamy bank, który nam robi oferty na leasingi. Schodzą do marży podobnej do PKO, ale płacąc 2-2,5 tysiąca złotych rocznie na jednym zestawie mniej w Wieluniu, wolimy wziąć leasing z Wielunia niż nasz z Galewic. To jest proste, skąd jest tak niski podatek w gminie Wieluń. A myślę, że nikt jeszcze nie był w banku z radnych porozmawiać z dyrekcją. Jest fajna młoda Pani dyrektor chętna na rozmowę.

Przewodnicząca Elżbieta Przednowek: Bardzo proszę Panie Tomaszu.

Radny Tomasz Cieśla: Ja akurat rozumiem skąd gmina Wieluń podeszła radni, miasto do tego tematu. Jak się to częściowo Państwo radni możecie interesować z jakimi rejestracjami jeżdżą auta, to w pierwszej kolejności poza Wieluniem jest Grodzisk Mazowiecki. To tam oni jako pierwsi powiedzmy w latach 2014 przychodów z podatków mieli 2 miliony. W 2022 roku mieli już 6,5 miliona. To chyba jest znamienite. Do czego to się sprowadza? Tak oczywiście, tak jak tutaj Pan powiedział, do firm leasingowych, które oferują korzystne właśnie leasingi w danych gminach. I ja myślę, że na krótką skalę tutaj Wielunia nie ma co tak oglądać przy przedziale, że być może na czymś stracili, aczkolwiek im tego będzie przyrastać. Fakt, że oni są w idealnej takiej sytuacji, bo tam jest wiadomo producent przyczep-naczep, to też jest troszeczkę inaczej, ale tutaj ta kwestia właśnie firm leasingujących jest bardzo istotna. Jeśli bank faktycznie, który na naszym terenie obsługuje mieszkańców byłby w stanie też dobre dawać ja myślę, że nawet i to byłoby niepopularne, bo pamiętam akcję, gdzie wójtowie, burmistrzowie z powiatu wieruszowskiego i ościennych apelowali chyba w 22 roku do władz Wielunia o zaprzestanie takiej kwestii. Dodam tak, 200 tysięcy to tak w dużym uproszczeniu liczyć to jest 0,5% naszego budżetu. Czy mamy tą świadomość, że faktycznie firmy, które w naszym terenie rosną, starają się, to jest normalne dla przedsiębiorców, optymalizować swoje dochody i tak w przypadku spółek można ich interesy powiedzmy nawet na papierze przenieść do innej miejscowości. To jest ta kwestia, żebyśmy tu potrafili zrównoważyć i też długofalowo spoglądać na pewne kwestie. Tu mamy idealny przykład. Chciałbym, że jesteśmy w pełnym składzie, żebyśmy też to zapamiętali, czy później za rok, dwa, trzy, cztery, pięć, że nam podatki z CIT-ów, czyli od spółek, nie rosną. Może nie spadły, ale nie przyrastają. Na to też należy szeroko spoglądać właśnie w tych kwestiach, bo przedsiębiorców w tym rozumiem i rozumiem dalekosiężne podejście Wielunia do tego, żeby tam było te drugie centrum w Polsce po Grodzisku Mazowieckim, oni to już od dawna zaczęli, żeby tutaj jednak zostawiać, w szczególności, że ten dochód tak jak 200 tysięcy, oczywiście w naszej skali, żeby to też nie wybrzmiało, to można 200 metrów drogi wybudować jak najbardziej, bez tego nie wybudujemy tych 200, ale być może spojrzenie na to tak szeroko i że firmy rodzime pozostawają też u nas, to ma w tych CIT-ach później w udziale w podatku od spółek, od osób fizycznych też intratne, no może od osób fizycznych nie, bo się nie wyprowadzą, ale od spółek, czyli od CIT, że tutaj jednak te pieniądze gdzieś tam w części zostawiają. Także nie tylko przez pryzmat podatku od transportu bym spoglądał, a raczej to, żeby też dbać o rodzimych przedsiębiorców z firm transportowych. Druga sprawa, dodam, że wcale kwestia, że w Grodzisku Mazowieckim lub w Wieluniu przyrasta tam z roku na rok coraz więcej pojazdów, które powiedzmy firma leasingowa jako z Wielunia czy z Grodziska leasinguje, nie pogarsza to stanu dróg, bo w większości te kwestie też pozostają u nich w ich wypadku na papierze. Te samochody i tak jeżdżą po Polsce, po Europie, także to się też nie skłoni do tego, że nagle będziemy mieli tutaj dużo ciężarówek, dużo tirów, bo to

jest bardziej tutaj takie zastosowanie się do tematów optymalizacji podatków kosztów w firmie. Dziękuję.

Przewodnicząca Elżbieta Przednowek: Kto z Państwa chciałby zabrać jeszcze głos? Bardzo proszę.

Radny Jerzy Karsznia: Szanowni Państwo, ja chciałbym zabrać głos, a szczególnie jedną sytuację tutaj wyjaśnić, bo Państwo powiedzieliście, że gdyby tutaj był korzystny, korzystna ta stawka podatku od tego środka transportu, to ten leasing wzięlibyście i od Pani Dyrektor usłyszeliście wiadomość, że moglibyście uzyskać w Galewicach, tak? Tak korzystny lub korzystniejszy niż w PKO w Wieluniu?

K.R. : przy ofercie składanej, jak porównujemy to później też porównujemy podatki i oferta była podobna rejonowego do tego, ale podatek, no niestety.

Radny Jerzy Karsznia: Każdy niestety pilnuje swoich interesów, bo ja jestem tutaj też w kontekście interesów członkiem Rady Nadzorczej w Wieluniu i dla mnie to jest nieprzekonujące, a nawet będę musiał rozmawiać w tym temacie z prezesem, bo albo Pani dyrektor was wprowadziła w błąd.

K. R. : Ale nie Panie przewodniczący, to nie ma nic z Panią dyrektorem. Przy ofercie składania leasingu, to już jest moja decyzja, ale ona nic nie namawia, żebyśmy teraz tych dwóch rzeczy nie mieszała.

Radny Jerzy Karsznia: tylko RBS ma oddział w Galewicach, ale ma też w Wieluniu i Państwo, jeżeli ze względu na podatek chcieli, chcecie wziąć leasing, możecie zrobić w Wieluniu. Mało tego, jest dział klienta korporacyjnego, bo do takiego się zaliczacie, możecie, udać się bezpośrednio do Lututowa.

K.R.: Tak, ale teraz jest inna kwestia. Ja mogę wziąć leasing operacyjny, wtedy płacę podatek w Wieluniu lub wziąć pożyczkę finansową, wtedy płacę podatek w gminie, a leasing jest w Wieluniu. To są inne rzeczy.

Radny Jerzy Karsznia: O leasingu bezpośrednio w centrali w Wieluniu.

K. R. : Ale jeśli wezmę to na pożyczkę, to i tak płacę podatek w Galewicach. Tego bym wzięła za gotówkę. Pożyczka i gotówka płacę podatek w Galewicach.

Radny Jerzy Karsznia: Czyli proszę mnie tak do końca. W tej chwili to jest tak. Musiałby wziąć Pani pożyczkę w Galewicach w Oddziale, tak? Żeby płacić podatek w Galewicach.

K.R.: Tak. A jeśli wezmę pożyczkę w Wieluniu, płacę podatek do Wielunia, bo ja jestem właścicielem od razu pojazdów, a w leasingu operacyjnym właścicielem jest bank tam, gdzie jest miejsce. Jeśli kupię na przykład za gotówkę, to płacę w Galewicach. A jak kupię w pożyczce w Wieluniu, płacę podatek w Wieluniu. Kupię w pożyczce w Galewicach, płacę w Galewicach. Jak wykupię z leasingu, obojętnie jak, płacę w Galewicach, bo ja jestem od razu właścicielem pojazdu. Tu już chodzi o kwestie podatkowe.

Radny Jerzy Karsznia: Dobrze, nie wiem, czy do końca jestem przekonany o tym wszystkim. Powiem tak sprawa poruszona, ja też będę starał się wyjaśnić. Mam na myśli, na względzie w tej chwili też sprawy dotyczące banków, tak? Bank jest w jakimś sensie Państwa klientem. Naszym bankiem też, proszę powtórzyć, to moim zdaniem są możliwości. Państwo mówicie że nie.

K. R.: Jakie możliwości ?

Radny Jerzy Karsznia: No bo Państwo... mówię jest oddział w Wieluniu .

K. R. : W zależności jaką biorę formę finansowania. Jest różna leasing finansowy, leasing operacyjny.

Radny Jerzy Karsznia: Ja tutaj na te sprawy nie jest wniosek. Ja tutaj na te sprawy nie jestem bezpośrednio klienta zorientowany w związku z tym będę starał się tą sprawę wyjaśnić.

B. R.: Dzisiaj przeliczając odsetki, no to lepiej na 5-6 lat, wpłacić ten podatek przez 6 lat w Wieluniu, a później tylko przejść na rok tutaj do Galewic sprzedać auto i tyle. Przez te 6 lat zostaje nam te 2,5-3 tys. zł. Średnio liczymy 20 tys. to też jest jakaś matematyka.

Przewodnicząca Elżbieta Przednowek: Kto chciałby jeszcze zabrać głos?

Radny Mateusz Skowronek: Ja to widzę w trochę podobny sposób, jak tutaj kolega Tomek. Ja widzę to w taki sposób, że może faktycznie krótkoterminowo byśmy stracili te 500 tysięcy złotych, tak? Pół procenta, tak jak tutaj, tak? Ale długoterminowo może byśmy zyskali szansę na rozwój. Gdzieś tutaj ostatnio nawet rozmawialiśmy o tym, że gdzieś tam przyszłość ma powstawać duża stacja przeładunkowa, może gdybyśmy poszli w tą stronę, to przyciągnęlibyśmy więcej też firm transportowych

Radny Tomasz Cieśla: Ja jeszcze tylko tak zauważę, że akurat dziesięciokrotność może być w tych malutkich tam pojazdach od 3,5 do 5,5, na przykład w postaci no tak zwanych TIR-ów, no to już każdy będzie kojarzył. No to wielu z nich tak całościowo, to co Państwo u nas płacą, płaciliby czy tam będą płacili? Nie jest już tylko...nazwijmy to stawkę, którą zaproponowało, to jest gdzieś około połowa mniejsza. Mówimy o tych ciężarówkach, tirach i tak dalej. Fakt, że spoglądając, mówiąc o tym inaczej, my mamy na sto dziewięćdziesiąt procent na tiry wyższy podatek niż Wieluń. To też jest to też jest znamienne, ale to był podany w przykładzie tych tirów, najpopularniejszych mi się tak wydaje, oprócz może tych czterosiek, innych i tak dalej, to ciężarówek w postaci takiego transportu jest u nas sporo, czyli u nas się płaci 4 378, a w Wieluniu 2 200, to jest, Wieluń ma stawkę niższą o 49% w tych ciężarówkach typu takie tir, bo faktycznie obniżenie o dziesięciokrotność w przypadku 70 zł a 600, no to robi już wrażenie, że to są stawki znacznie niskie i porównywanie tego tak nie do końca jest dobre, bo z 200 tysięcy dziesięciokrotność zrobiliśmy 20 tysięcy. To tak nie jest wszędzie dziesięciokrotność tych stawek niższych po prostu. To też chciałbym zaznaczyć.

Przewodnicząca Elżbieta Przednowek: Kto z Państwa jeszcze chciałby się wypowiedzieć? Proszę.

Radny Jerzy Karsznia: do Pana wójta, bo z tego, co pamiętam, bo ta sprawa już tutaj była kilka lat temu i nawet powstała, nie wiem, może mi się coś to tam troszeczkę niedokładnie pamiętam koalicja gminy, jak gdyby, która była w opinii swej, no krytyczna do władz miasta Wielunia, tak, burmistrza i że stosuje taką tą, nie wiem, jak to nazwać fachowo, jak się nazywa takie to działanie, dumpingowe, tak? Czy inne? Jak to się skończyło w ogóle? Nie wiem, czy gdzieś jakieś rozstrzygnięcia prawne są w tym zakresie i tak dalej, czy mamy wiedzę, bo to jest taki problem, który może jest i on będzie wracał nawet w przyszłości.

Wójt Piotr Kołodziej: Szanowni Państwo, temat jest ogólnie bardziej złożony, bo faktycznie tutaj wszystkie argumenty, które gdzieś tam padają mają swoje, nie chcę powiedzieć uzasadnienie, ale że tak powiem temat wraca. Natomiast wtedy z tamtych spotkań wyszła konkluzja taka i takie sformułowanie, bo to nie tylko gminy powiatu wieruszowskiego, ale też i powiatu pajęczańskiego i powiatu wieluńskiego, że tak powiem w szerszym zakresie to było wtedy rozpatrywane, że powinny być te stawki od środków transportu ujednolicone na poziomie krajowym, że po prostu jest ustawowo przyjmowane, że dany pojazd w zależności od czy osi, czy od obciążenia powinien taką stawkę transportową mieć, bo dlaczego? Bo doszło do sytuacji Szanowni Państwo takiej, że tak jak tutaj Państwo mają samochody w leasingu, który jest zarejestrowany w Wieluniu, płacą podatek w Wieluniu, ale parkują w Galewicach. Te samochody zgodnie z, że tak powiem, z umową leasingową ze wszystkimi innymi rzeczami powinny być parkowane w Wieluniu. Na, że tak powiem, parkingach wieluńskich, na drogach wieluńskich. W tym momencie, jakbyśmy, że tak powiem, to przeliczyli koszty parkowania w Wieluniu, a koszty parkowania w Galewicach, no myślę, że też, że tak powiem, tą opcję też powinniśmy uwzględnić. Kolejna kwestia jest też tego typu, że wysokość środków od transportu to jest na poziomie dzisiaj 200 tysięcy, tak jak i podatki z CIT-u odnośnie od spółek. To jest mniej więcej w ten sposób. Spółki są taką fajną działalnością, gdzie tak naprawdę powiedzmy sobie szczerze, dzisiaj mamy, utrzymujemy gminę z podatków dochodowych i z podatków od nieruchomości. Tak to mniej więcej wygląda co do podatków no tak, właśnie z PIT-u. Co do CIT-u, że tak powiem, to w całej tej

strukturze, można powiedzieć, nie robi znaczenia. Natomiast to jest problem, ale tutaj się też zgodzę z Państwem. Dlaczego 30 kilometrów bliżej czy tam dalej mają stawki dużo niższe i dlaczego mają płacić akurat te stawki wyższe skoro, tak jak tutaj Pan Radny wspomniał, na papierze można inaczej. Tylko podkreślam, na papierze można inaczej. To jest, że tak powiem, jest możliwość prawna, którą można wykorzystać, można ominąć i tak należy z tym zrobić. Natomiast co do wysokości stawek od transportu, decyduje tutaj Państwo jako Rada Gminy i te stawki ustalacie. I też tutaj mówię, jako firmę rozumiem, że przychodzą z takim wnioskiem, bo chcieliby mniejsze podatki, ale zapłacić w gminie Galewice, niż nie zapłacić ich wcale w gminie Galewice, a zapłacić ich w gminie Wieluń. Więc tu uważam jest na tym poziomie problem gdzieś, nie na poziomie, nie na tym poziomie, że .. bo każda firma szuka oszczędności, no też z całym szacunkiem, no nikt nie będzie, że tak powiem chciał dokładać w imię tego, że jest akurat, mieszka w Galewicach, tak. No chwała za takie, natomiast tak to nie działa, no każdy liczy pieniądze i tyle, tak. Natomiast jak obniżymy te stawki, no pytanie jest tego typu mniej więcej, jaki też będzie, czy się w ogóle nad tym zastanawiamy, czy się nie zastanawiamy, jaki też będzie odzew w temacie gmin ościennych też, tak? Czy, że tak powiem, no bo Wieluń nie zostało odebrane dobrze, powiem to tak. No nie zostało odebrane dobrze i w sensie jak gdyby całościowym wyglądało to jak wyglądało. Być może wszystkie gminy dookoła też tak samo pójdą tym tropem za gminą Galewice i te stawki obniżą lub też, że tak powiem, wypośredkujemy na jakimś takim poziomie, żeby jednak jakiś ten wpływ do budżetu był. Może trochę te stawki większe aniżeli w gminie Wieluń czy też rezygnujemy z tego? No bo za chwilę, wicie Państwo, też kolejni mieszkańcy, czy też firmy zgłoszą się i powiedzą, a dlaczego podatek od nieruchomości mamy na takim poziomie? Przepraszam bardzo, ja znajdę dzisiaj ileś gmin, ileś gmin znajdę, które mają podatek dużo niższy. I dlaczego, że tak powiem, nie idźmy tym działaniem, żeby ten podatek też obniżyć. A z drugiej strony podejmujecie Państwo dzisiaj uchwałę, potrzeba remontu ośrodka, potrzeba wybudowania jednej drogi, potrzeba wybudowania trzeciej, czwartej jednej drogi, a Izba Obrachunkowa mówi wprost: gmino, jeśli rezygnujesz ze swoich, że tak powiem, dochodów, to nie dostaniesz za to subwencji czy wyrównania, bo skoro masz możliwość, gmino, pozyskania środków wyższych i dlatego dzisiaj ja pokażę w drugą stronę, pokażę miasta czy gminy, które jak tylko się zmienia rozporządzenie stawki o podatku od nieruchomości, wskazują na maksymalny poziom i tego maksymalnego poziomu i to w naszym rejonie. I z tego maksymalnego poziomu podatek od nieruchomości jest. Nasz jest jeden z najniższych. To też trzeba o tym pamiętać, bo mówimy o jednym podatku, a nie mówimy o drugim podatku. Trzeba by było to całościowo też zbadać, więc kolejna, że tak powiem dyskusja, trudna dyskusja, bo z jednej strony i Państwo mają rację, fajnie, że chcą w ogóle działać w gminie Galewice i to należy, że tak powiem się cieszyć z tego i w ogóle, że w tym. Natomiast no też te skutki wydaje się, że też powinny być szerzej rozpatrzone. Fajnie, że też to jest gdzieś tam w październiku rozpatrywane, a nie kiedy będzie uchwała rozpatrywana w listopadzie, bo my mamy ten czas jeszcze, żeby pewnie to przeanalizować pod różnymi względami, bo ta uchwała w listopadzie, pod koniec listopada zawsze są podejmowane. I z drugiej strony też Państwo tutaj podjęliście, że tak może nie formalnie, ale w tym, że jednak podatek od nieruchomości o stopień inflacji jest podnoszony. Jak to wszystko później pogodzić i powiedzieć, dlaczego tak, a dlaczego nie tak, a w tym nie, więc tu, wracając do pytania Pana przewodniczącego, zastrzeżenia poszły do Ministerstwa Finansów, natomiast Ministerstwo Finansów zbadało sprawę, jak gdyby powiedziało, no wielu działa zgodnie z prawem. Nie można powiedzieć, że nie działa zgodnie z prawem i każda gmina ma tą suwerenność, że może sobie te stawki od nieruchomości, od podatków, od transportu, od różnego typu rzeczy ustalać na poziomie samodzielnym i to jest wewnętrzne prawo lokalne danej Rady Gminy. A przepisów na ten czas w tym zakresie tutaj zmieniać nie będą, bo nie powstały żadne typu nie wiem ile jeszcze jest takich miast oprócz Wielunia i tutaj co Pan

Wiceprzewodniczący wspomniał jeszcze Grodziska, które w taki sposób działają, bo powiem faktycznie, nie badałem tej sprawy. Natomiast tak to wygląda później w jakimkolwiek analizach. Dziękuję.

Przewodnicząca Elżbieta Przednowek: Dziękuję. Kto z Państwa chciałby zabrać jeszcze głos? Bardzo proszę.

Radny Rafał Konieczny: Szanowni Państwo ja mogę patrzeć na tą sprawę z dwóch perspektyw, bo po pierwsze pracuję w firmie, która zajmuje się transportem i jak najbardziej mógłbym mieć w interesie tej firmy, że tak powiem to, żeby te podatki jednak poszły w dół. Rozumiem tutaj problemy prowadzących działalność, właśnie zajmujących się transportem. Natomiast z drugiej strony też patrzę na to jako radny. Dzisiaj obniżając podatki, powiedzmy, rezygnując z 200 tysięcy rocznie, no to po 5 latach mamy milion. I tak się zastanawiam, z której inwestycji zrezygnować. Co zrobić? Ja rozumiem, że jest to jakieś obciążenie dla firm, natomiast też trzeba tutaj przemyśleć kwestię skąd wziąć później ten milion złotych w ciągu tych pięciu lat, bo to jest konkretna inwestycja powiedzmy. I dzisiaj mamy sytuację taką, że z jednej strony wypowiadamy się, że dobra obniżmy podatki, a za chwilę musimy wziąć kredyt, bo należy coś zrobić, bo dostaliśmy dofinansowanie i należałoby wziąć kredyt. No i część z kolegów mówi, no ale ja nie wezmę tego kredytu, bo mówią oficjalnie, że oni nie będą zadłużać gminy. No tak to koledzy wygląda. Także ja mam dużą rozterkę i na pewno nie będę głosował w tym głosowaniu przeciwko wnioskowi ani za wnioskiem, dlatego że stoję z dwóch stron, że tak powiem. I tutaj też koledzy ja bym proponował dobrze się zastanowić, bo ja rozumiem, że dzisiaj decyzja nie zostanie podjęta, bo nie ma takiej możliwości. Natomiast za chwilę będziemy rozmawiali o stawkach podatku i tu trzeba też to rozegrać, bo sytuacja jest taka, że dzisiaj, tak jak powiedziałem, możemy powiedzieć wiele, powiedzmy uprawiać taki trochę populizm, a za chwilę powiem, przepraszam bardzo, ja gminy nie będę zadłużał, bo może być taka sytuacja. Także ja proponowałbym tutaj też taką trochę wstrzeźliwość w tym temacie. I tak jak powiedziałem, ja nie będę głosował ze względu na to, że no jakby nie było, stoję po dwóch stronach w tym momencie. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca Elżbieta Przednowek: Dziękuję. Proszę, Panie Tomku.

Radny Tomasz Cieśla: Dobrze, to tak troszkę ad vocem wypowiedzi, bo faktycznie jeśli będziemy wylapywać, że nagle my tych 200 tys. totalnie nie będziemy mieli w perspektywie 5 lat, to jest milion złotych, no proste, szybkie liczenie na prostych liczbach. Aczkolwiek szacunku całkowitego nie mamy, ile zostanie. Tak jak ja też podałem, ten Grodzisk Mazowiecki 2014, 2 miliony mieli w dochodzie po wejściu tych właśnie stawek niższych i kilka firm leasingowych, które tam u nich miało. Ich dochód z tytułu środków transportu między 2014 a 2022 roku, 8 lat, wzrósł z 2 milionów do 6,5. Także to jest takie przedstawianie, na przykład, oczywiście każdy swoją tezę tutaj wybronił jak najbardziej. Tylko to chyba w moim interesie jako radnego ostatnie by było, żeby na dłuższą falę osłabiać sytuację finansową gminy dla nazwijmy to garstki czy kilkudziesięciu przedsiębiorców. Nie, to jest spoglądanie właśnie, szukanie takich alternatyw, które długofalowo, tak jak w przypadku gminy z Mazowieckiego, dały swój skutek i to jest być może, że dość duże zagrożenie początkowe. Ja do końca nie mówię, żebyśmy to stosowali, tylko ja rozumiem, bo to też starajmy się zrozumieć nasze wypowiedzi, jak to działa, jakie decyzje podjęli radni, czy tam wóldarze danych gmin, czy to Wielunia, czy gminy z Mazowieckiego i co w perspektywie tam powiedzmy 8 lat, jakie wyniki odnieśli. Także no tu każdy może rzucić tymi liczbami jak najbardziej, gdzie będziemy mieli milion za 5 lat. Najlepiej to włożyć w usta radnego Cieśli, że przez niego mamy o milion złotych mniej. No jak tak będziemy dyskutować faktycznie, no to lepiej nie ruszać niczego.

Przewodnicząca Elżbieta Przednowek: Bardzo proszę.

Skarbnik gminy Ewa Stasik: Ja może mam takie neutralne pytanie, bo nie po żadnej stronie, tylko chodzi mi, takie mam pytanie do Państwa. Jaki procent pojazdów macie wykupione, a jaki procent macie w leasingu w firmie?

K. R.: Wpisujemy umowę na następny. Gminie Galewice zapłaciłam w roku dwa dwadzieścia pięćdziesiąt czterdzieści sześć tysięcy pięćset sześćdziesiąt osiem procent.

B. R.: około pięćdziesięciu procent.

Skarbnik gminy Ewa Stasik: Ja pracowałam też w firmie transportowej i wiem, że firmy, które chcą nam zapłacić stosują też taką zasadę, że będą mieszkać 3 lata....., że jak to auto pojedzie na tydzień w trasę, to ono się nie zepsuje. I teraz trzeba by przeanalizować, czy rzeczywiście my tym obniżeniem zachęcimy te firmy do tego, żeby wykupiły te samochody w leasingu albo w pożyczkę. Czy rzeczywiście dalej będą kontynuować leasingowanie samochodów, bo to koszty mają bardzo żywą korzystanie po prostu z samochodu. To też trzeba wziąć pod uwagę.

Przewodnicząca Elżbieta Przednowek: Ktoś z Państwa chciałby jeszcze dodać? Ktoś z Państwa chciałby jeszcze dodać? Mówiąc szczerze temat... Mówiąc szczerze temat... mnie jest się ciężko określać.... Może ktoś z członków komisji chciałby się jeszcze wypowiedzieć?

Radny Krzysztof Nowak: Proszę Państwa, trudny temat, może tak z odnośnie biznesu, bo tak można to czytać, że Państwo przyszli się tutaj dopytać o zmiany. Nie wiem, czy taka propozycja na przykład z naszej strony, na przykład 15-20% tego podatku, czy Państwa tabor zwiększyłby się na tym poziomie, żeby gmina tak bardzo nie ucierpiała, może tak trochę dziwnie to mówię, bo to tutaj jak Pan Cieśla mówił, to może procentować. To nie musi procentować. To będzie w pierwszych latach na pewno mniejszy dochód z podatku, ale to jest naprawdę trudny temat. Możemy być linczowani z poziomu gmin ościennych, ale to jest też taka jakby propozycja rozwoju gminy. Nie wiem, co Państwo oczekują od gminy Galewice, bo na poziomie tego, tutaj gminy Wielunia, mi się wydaje, że u nas nie stać na taką obniżkę i tak by była bardzo radykalna, mi się wydaje. Jakiś tam procent, mi się wydaje, że można by było skorzystać tak z mojej oceny. Nie wiem, jak Państwo to odbieracie. Dziękuję.

Radna Karolina Kardolińska: Właśnie o tym samym pomyślałam. Zgadzam się z przedmówcą. Czy Państwa by, bo też nie czuję się żadnym specjalistą w tej materii, ale jaki procent by satysfakcjonował przedsiębiorcę? Bo na taki na pewno nie możemy sobie pozwolić jak w Wieluniu, bo po prostu no nasza gmina nie jest na tyle bogata jak gmina Wieluń. Natomiast czy opuszczenie chociażby jakiegokolwiek, czyli jakikolwiek ukłon w stronę przedsiębiorców spowodowałby, że jednak tutaj będą brane te leasingi. I trzeba jeszcze pamiętać proszę Państwa z tego co rozmawiałam z przedsiębiorcami na terenie naszej gminy, że już i na pewno radni jakby z poprzednich kadencji były wnioski przedsiębiorców i to dużych przedsiębiorców dotyczące czasowych pomniejszeń podatków jeżeli chodzi o budowę na hale na jakiś czas i wiem, że to był taki dosyć temat kontrowersyjny. Nawet tu było jakieś zrzeczenie przedsiębiorców w gminie Galewice i też kilkakrotnie było wnioskowane i te pomniejszenia przynajmniej czasowe na rozbudowę firm, rozwój firm, czyli rozwój naszej gminy też były de facto gdzieś tam oddalane, oddalane, w końcu odrzucone i zapomniane. I też dosyć niedawno rozmawiałam z jednym z większych przedsiębiorców tutaj na terenie naszej gminy, który mi przypominał o tym, że te ich postulaty gdzieś tam zostały w szufladę wepchane. Także może faktycznie jest czas, żebyśmy pomyśleli o jakiejś uldze, która nie zrukuje naszej gminy, a jednak będzie to ukłonem w stronę przedsiębiorców, aby uniknąć ucieczki przedsiębiorców na papierach gdzieś poza terenem naszej gminy. Ale też myślę, że na takim poziomie jak wielu nie możemy sobie pozwolić. Także coś musielibyśmy pomyśleć, bo generalnie opinia przedsiębiorców jest taka, że Rada Gminy nie jest skłonna do ukłonu w stronę przedsiębiorców.

Przewodnicząca Elżbieta Przednowek: Bardzo proszę.

Radny Tomasz Cieśla: tak jeszcze ad vocem tego, co koleżanka Karolina powiedziała, można skorzystać ze sprawdzonych już doświadczeń. Tu się mogę mylić, to albo gmina Baranów, albo Łęka Opatowska, ale tu nie chcę być akurat ten. Oni mają na 5 lat budowę nowej hali zwolnione, zwolnione z podatku właśnie od nieruchomości i z tego co tam słyszałem, że właśnie firmy meblowe w szczególności bardzo dużo na tym korzystając, powiększając. Ja tak jak wiadomo, no cofnięcia w tej branży akurat nie widać. Po pięciu latach, jak już powiedzmy nawet jakby to był świeższy przedsiębiorca ma czas na rozwinięcie tych skrzydeł, także w takie może podejść też tematy, które sprawdzają się u naszych sąsiadów i powodują to, że no faktycznie może krajobrazowo nie wyglądają najpiękniej jak my, bo hala za halą w różnych kolorach, no ale nazwijmy to te same chociażby metry kwadratowe zajęte pod halę u nich wyrastają. To też jest kwestia pewnie wyboru, czy takich hal chcemy mieć, czy nie chcemy. Bardziej tutaj teren, walory przyrodnicze cenimy, ale takie coś działa u nich i wiem, że przedsiębiorcy gdzieś działają. Ja tylko otwieram też dyskusję, tak samo jeszcze wrócę do tematów, że ja rozumiem akurat kwestie Wielunia czy tego Grodziska Mazowieckiego, jak oni to zagrali. Tu już emocje widzę poszły i nie jest do końca słuchane, że totalnie trzeba to wprowadzić w gminie Galewice, ale że to są alternatywy, nad którymi, nad tymi punktami warto nie przejść obojętnie, tylko się zastanowić, a zaryzykowali, z czasem stracili, ale w perspektywie 8 lat powiększyli te dochody. Nie mówię, że to u nas się musi udać i że się uda. Obniżanie podatków częściowe myślę, że raczej nie powinno być wchodzić w cenę, no bo oni to zrobili, ciachnęli i mówi o nich pół Polski a opuszczanie podatku przykładowo 15% to tak jak tu, zgodzę się akurat z wójtem, bo tu każdy powiedział coś, co da się wybronić, że podniesiemy od stopy inflacji podatek od zwykłych nieruchomości dla mieszkańców, obniżymy od transportu, nie. Ja o samej gdzieś tu mówiłem jednostkowej w tych gminach danej, że obniżyli i jakiś efekt w postaci mniej wielu nie akurat, bo to jeszcze ten przykład liczbami się nie wybroni, może się nigdy nie wybronić faktycznie, ale w przypadku Mazowieckiego no tam im to poszło. No mówmy o faktach faktycznie, że to co na papierze to na papierze, ale no niestety firmy czy niektóre samorządy no tak korzystają z takich myczków prawnych, czy tam nie myczków prawnych, a zastosowania czegoś najmniej tak jak i na targu. Ten kto ma najmniejszą marżę może dużo sprzeda, ale jak na tym końcowo wyjdzie też nie do końca. Otworzyliśmy dyskusję, dobrze, że ta dyskusja dziś się pojawiła, bo według mnie najważniejsze jest dyskutować i faktycznie nie wylać dziecka z kąpielą. Dziękuję.

Przewodnicząca Elżbieta Przednowek: Ja mam pytanie do Państwa wnioskodawców, Państwa R. Państwo chcą zejść do poziomu Wielunia, czy tutaj jakby zatrzymałaby Państwa również nie wiem jakaś obniżka? No bo tam są konkretne kwoty podane.

K. R.: Jakaś obniżka na pewno, ale to już zostawiamy Państwu radnym. W tym roku też zapłaciliśmy dużo podatków. Zapłaciłam 46 tysięcy. Gdybym była tylko w Galewicach i w Banku Rejonowym, byłoby, podejrzewam, około 90 tysięcy. Pani tutaj mówiła, że budżet ze środków transportowych jest 240 tysięcy? Ale nie, Pani mówiła o budżecie, o budżecie z podatku transportowego do gminy. Dla nas jest to trudne, bo chcemy płacić podatki tu, ale jesteśmy w stanie ze spółką z o.o. przejść w ciągu miesiąca do gminy i tego koszt jest 150 zł na 12 miesięcy. Spółkę mamy otwartą 3 lata, działalność 11. Działalność zostaje tutaj, bo mieszkamy tu, ale spółka jest na innych prawach i przynosimy się w ciągu miesiąca. I płacimy całość podatku 100% do gminy Wieluń. I leasing, i wykupione, i pożyczki, wszystko zostaje tam.

Przewodnicząca Elżbieta Przednowek: Ktoś jeszcze? Ktoś jeszcze? No ja tak sobie myślę, że my chyba dzisiaj nie podejmiemy decyzji w tej kwestii. No nie wiem, mnie się jest ciężko wypowiedzieć, bo jest jedna strona, druga strona. Bardzo proszę Panowie ciszej....

Skarbnik gminy Ewa Stasik: Jeśli mogę, no to chociaż jakiś zarys przydałoby się dzisiaj wypracować, żeby można było opracować znowu projekt budżetu, no bo tutaj też trzeba adekwatnie do uchwały podatkowej zmniejszyć bądź zwiększyć dochody z podatków, tak.

Dlatego no to tak na ostatnią chwilę nie za bardzo da się to zgrać w czasie, bo do 15 listopada musimy mieć projekt budżetu, a do 30 listopada uchwałę podatkową.

Przewodnicząca Elżbieta Przednowek: No ja powiem za siebie, że no ja w tym specjalistą nie jestem. Dla mnie jest no, trzeba by było wypracować taką formę, żeby i gmina nie straciła i żeby formę taką, żeby też przyciągnąć. No to się nie da. No nie stać nas też na to, żeby pójść tak nisko jak Wieluń, bo nie jesteśmy Wieluniem. Nie mamy takich mocy. Bardzo dobrze, że się Państwo do nas zgłosili.

Radny Krzysztof Nowak: Przepraszam, mogę?

Przewodnicząca Elżbieta Przednowek: Bardzo proszę.

Radny Krzysztof Nowak: Pani Radna, może niech Pani przedstawi dwie propozycje. Propozycję obniżającą podatek od transportu na 15%, a drugą propozycję nie obniżającą, zostawiającą na tym samym poziomie. Radni wypowiedzą się. Czy ktoś jakas ma inną może propozycję? I nie będziemy tutaj siedzieć bez sensu, bo chyba wszystko zostało powiedziane.

Przewodnicząca Elżbieta Przednowek: Ja bym tylko chciała jeszcze poprosić o zdanie Panią Skarbnik, nie wiem Pana Wójta, jak się odnoszą do tej propozycji ewentualnej te 15%.

Radny Krzysztof Nowak: Ale wójt się wypowiedział przecież, że to jest kwestia rady.

Przewodnicząca Elżbieta Przednowek: Ale ja poprosiłam Pana wójta, żeby nie uciekał tylko w stronę rady.

Wójt Piotr Kołodziej: Ale nie no ja nie mogę nie uciekać w stronę rady, kiedy tu wręcz jak gdyby no muszę w tym kierunku. Natomiast no skutki finansowe każdej obniżki, że tak powiem będą. Natomiast należy sobie zadać dzisiaj jedno pytanie, bo Wieluń osiągnął swój sukces poprzez efekt wow, poprzez wyjście, że tak powiem, zrobienia tak naprawdę zadymy. Poprzez tą zadymę, ja już nie mówię o tym, że został Słowik zawołany na galę MMA i że tak powiem, kto tam to promował. Natomiast jak to wszystko Państwo razem poukładacie, to jest jeden wielki, fajny, marketingowy produkt, jakbyśmy go nie nazwali. To jest marketingowo pykło super. Nawet ten wywiad dla Pana Stanowskiego, który był w tle z napisem najniższe podatki w gminie Wieluń. Wiele, wiele takich aspektów marketingowych zostało zawartych. Firm leasingowych ma wiele więcej, natomiast dlaczego tak to jest? Ponieważ są producentami naczep i od razu, że tak powiem, dają swego rodzaju ofertę. I obniżka o 15% wywoła skutek tylko i wyłącznie taki, że będziemy mieć mniej w budżecie, nic więcej. Nic się z tym nie zadzieje. Ani nikt nie napisze dookoła, może ktoś tam napisze dookoła czy cokolwiek, ale nie zrobi to tego efektu marketingowego. Czy my dźwigniemy aż taki wielki marketingowo później, że tak powiem, w tym? Nie wiem. Natomiast jeśli skutek będzie taki, że tych firm faktycznie będzie u nas więcej transportowych, no to będzie miało to sens. Natomiast też z drugiej strony, czy tych firm będzie więcej? Mamy tylko ofertę banku RBS leasingową. Jakbyśmy mieli, że tak powiem, portfel firm leasingowych, tak jak ma Wieluń, no to mamy dzisiaj, że tak powiem, z kim rozmawiać i cokolwiek. Natomiast dzisiaj tak naprawdę pochylamy się, czy Państwo się pochylacie nad jak gdyby tutaj postawionym pytaniem firmy jednej, natomiast tych firm transportowych jest gdzieś tam kilka, ale firmy, która udział jak gdyby w tych podatkach o środku transportów ma na poziomie jednej piątej też, tak, no bo gdzieś tak sobie możemy mniej więcej przeliczać, nie, czyli można powiedzieć znacząca firma, jakby nie patrzeć pod względem procentowym. Więc dlatego jest to trudne takie do podjęcia, tak, bo z jednej strony duży podatek, który nie tylko podatek od transportu płaci, ale od nieruchomości. Jeszcze parę innych danin tutaj, że tak powiem, też wpływają czy od podatków dochodowych, czy nie innych. Więc sumarycznie, jakbyśmy to podsumowali, to byśmy nie mówili dzisiaj o 40 tysiącach, ale podejrzewam o kwocie dużo, dużo większej. I fajnie, że tak powiem, jest ta rozmowa, dyskusja, że można podyskutować. Natomiast należałoby sobie zadać pytanie nie to co tu i teraz, tylko... Nie, nie, w porządku. Tylko jak gdyby co chcielibyśmy dalej w dalszej, dalszej w tym. Tutaj też słusznie zostało zauważone, jeśli by faktycznie były jakieś centra, magazyny logistyczne, to wtedy ma to sens, bo wtedy

z automatu to, że tak powiem jest oferta, którą mamy z jednej strony nieruchomości, z drugiej strony podatek, z trzeciej strony coś i w tym. Dlatego to jest takie gdzieś tam trudne do rozmawiania, do dyskutowania też, nawet do wyszacowania. Bo to też nie są jakieś, z drugiej strony mówię, to też, żebyście Państwo też jak gdyby, bo jak patrzycie na ten nasz budżet, to też nie jest tak, że pod względem oczywiście gminy, bo ja nie chcę, nie mówię tu osobiście, jak o P. chodzi, że to są małe kwoty czy duże, tylko pod względem gminy to nie są kwoty, jakbyśmy nawet obniżyli, że mega jakoś tam budżet na tym straci i zrobimy w perspektywie jednego roku, w perspektywie dalszej, no pytanie jak to się rozwinie, czy te straty będą dalsze, czy to, że tak powiem skumuluje się i pójdzie w drugą stronę, więc trudno się tu wypowiedzieć. Natomiast pewnie z perspektywy firmy też to inaczej wygląda, bo firma każde koszty ogląda. My też staramy się tak działać prawie jak firma, ale pewnych względów nie możemy. Bo jak gdyby ta działalność firmy, a gminy jest troszeczkę o jednym podłożu. I dlatego my jesteśmy dotowani, można powiedzieć wprost, przez podatników. Czyli Pani, Pan, tutaj wszyscy razem w jakimś stopniu tą gminę utrzymujemy. Nas tu urzędników, Państwa trochę też radnych, jako przez dietę sołtysów. I całościowo ten mechanizm, który administracyjny też w gminie działa. Więc tak to wygląda. Dlatego ciężko, naprawdę ciężko dzisiaj cokolwiek powiedzieć też. I tak samo wracając do tych podatków od nieruchomości o tej ulgi, która od tej nieruchomości powinna gdzieś tam powstać i zwolnień. Bo ta uchwała jest trudną uchwałą, zresztą musi przechodzić przez UOKiK, przez Ministerstwo Rolnictwa. Kiedyś była taka podjęta ta uchwała, niestety nie działało, więc te ograniczenia też tutaj w tej uchwale od podatku są i z jednej strony oczekiwania co do obniżki podatków, a z drugiej strony oczekiwania mieszkańców też do poziomu świadczenia usług, które powinny być na poziomie coraz większym. Zresztą sami Państwo widzicie po Komisji Skarg, Wniosków i Petycji, że wpływają coraz to nowe wnioski o coraz to nowe gdzieś tam powiem rzeczy i te oczekiwania poziome będą coraz większe i tak to będzie wyglądało. Raczej nie zejdziemy już do tematu takiego, że nie przestaniemy odśnieżać drogi czy wyłączymy światła, no bo raczej mi się to nie wydaje, żebyśmy byli na tym etapie. A my tylko mówię, a nie możemy zarabiać. Jakbyśmy jako gmina mogli zarabiać, to wierzę Państwo, żebyśmy parę tematów wymyślili takich, gdzie byśmy parę złotych zarobili. Ale nie możemy, bo nam ustawodawca zabrania gmina nie możesz.

Przewodnicząca Elżbieta Przednowek: Dziękuję Panu wójtowi za wypowiedź. Tutaj kolega przewodniczący podrzucił propozycję, natomiast...

Radny Krzysztof Nowak: Przepraszam, to nie jest moja propozycja. Ja tylko podałem przykład propozycji. Ja nie składałem oficjalnego wniosku, tylko podałem taki przykład.

Przewodnicząca Elżbieta Przednowek: Natomiast tutaj wcześniej radny Skowronek zwrócił uwagę na tą strefę przemysłową, a od tej strefy to my jeszcze mamy daleko. Gdyby ta strefa była tuż, tuż, to ja bym była pierwsza.

Radna Karolina Kardolińska: No teraz jest za krótki czas, bo do 15 musi być uchwalona podatek nie?

Przewodnicząca Elżbieta Przednowek: No dobrze, bardzo proszę Panie Tomaszu.

Radny Tomasz Cieśla: Ja też tak troszeczkę już podsumowując bym chciał, bo wzbudza to u nas duże emocje, ale ja też nie zarzuciłem, że my od razu mamy mieć najniższe stawki, tylko ten mechanizm na jakiej w zasadzie działają, tak samo jak rozmawialiśmy o specjalnej strefie przemysłowej i tak dalej. To będzie jeden z elementów, który jakoś nas wyróżni. Być może wtedy coś spróbować z takimi tematami, promując nas i tak dalej, ruszyć. Ja o samych mechanizmach mówię, że i to, co wójt powiedział, świetne słowa odnośnie, że ten marketing odnośnie Wielunia już może nie zaklikać absolutnie u nas i że im się to udało, obserwujemy ich latami. Ja się cieszę, że my w ogóle dyskutujemy, że są z jednej i z drugiej strony właśnie o takim mechanizmie ciężkim, jakimi są podatki, żeby to wyważyć lub zaryzykować, jak to zrobiły inne gminy. Bardziej o mechanizmach tutaj mówię, bo faktycznie zgodzę się z tym, że

to zaklikać, że u nas w tym momencie na przykład nie musiałyby. Być może, że jak przy strefie ekonomicznej tam za ileś lat jakiś pakiet jeszcze dodatkowych ulg można by było ściągających, promujących naszych przedsiębiorców, żeby jeszcze bardziej się u nas rozwijali na naszym terenie. Być może, że to jest kwestia właśnie, dobrze, że podejmujemy w ogóle te dyskusje wywołują sporo emocji, zgodzę się, bo to są pieniądze, no ale lepiej o tym, że radni dyskutują, że jest w tych protokołach dużo do pisania, są różne wypowiedzi z różnych stron, to jest dla mnie najważniejsze, tak, także dobre słowa, że to może już u nas nie zaklikać, dlatego też rozmawiamy i jakiś konsensus faktycznie ten. Moje zdanie jest takie, że jeśli obniżka mała, to tutaj byśmy byli bardziej, to co kolega radny powiedział, że Rafał, że później brać kredyt absolutny, że tu mogłoby mu się spać. Ale ja mówię, albo ryzykujemy alternatywy, tak jak w przypadku strefy ekonomicznej, to też jest jakaś odwaga tutaj gminy, rady i tak dalej, żeby w ten punkt iść, który nas gdzieś jakoś tutaj wyniesie w okolicznych gminach jest myślę, że dobrym i odważnym zadaniem. Dlatego też rozmawiamy o tym. Nie podejmujemy od razu decyzji, że obniżamy. Także ja jak już, jak w takiej formie ma być 15% obniżka, zostawienie w tej formie czy podwyższenie o stopę inflacji, to jestem za zostawieniem w tej formie lub podniesienie o stopę inflacji.

Przewodnicząca Elżbieta Przednowek: Pani skarbnik, proszę.

Skarbnik gminy Ewa Stasik: Tutaj też przyznam, że rzeczywiście, gdyby powstała ta strefa ekonomiczna, ten port komunikacyjny już byłby zatwierdzony, że byłoby to możliwość rzeczywiście dojazdu tymi ciężarowymi samochodami, jakichś magazynów przeładunkowych, to przy tym uzasadnione byłoby nawet i maksymalna jakaś tam obniżka tego podatku, czy nawet zwolnienie przez rok czy dwa, żeby zachęcić te firmy do tego, żeby tutaj powstawały, bo byłoby i miejsce na to i dodatkowe inne profity dla firm, które by ich tu przyciągały, ale myślę, że sama ta obniżka tego podatku od środków transportu przyciągnie nam 10 samochodów, może 15. To naprawdę te 250 tysięcy to jest około 60 takich zestawów. Można sobie pomyśleć ile na terenie gminy ich jeździ. Na pewno nie 60, tylko myślę, że ze 160. Więc mamy tu tą proporcję, ile ich jest w leasingu, ile ich jest wykupionych dla firm. Dlatego na ten moment, no to jest słabo uzasadnione i myślę, że musiałby to trwać wiele lat, żeby nam się to gdzieś zwróciło. W przypadku tej strefy jak najbardziej. To ja jestem na 100% za tym i....

Przewodnicząca Elżbieta Przednowek: Dziękuję. Bardzo proszę.

Radny Jerzy Drapiewski: Ja myślę w ogóle, że musiały być jakieś, gdyby chodziło o obniżkę, propozycja moja, że musiały być jakieś widełki, na przykład ktoś posiada jeden zestaw, by miał taką samą obniżkę jak i inni. To musiały być ładnie udokumentowane, jakieś pomyśleć widełki od ilu do ilu, żeby to było jakieś, no po prostu zrobione na mądrych warunkach. Dziękuję. Bo będziemy mieć za chwilę większych, wszyscy przyjadą, żeby obniżki. Kto płaci podatek, by chciał każdą obniżkę. Taka jest zasada.

Przewodnicząca Elżbieta Przednowek: Też się muszę z tym zgodzić, żeby tu były też jasno sprecyzowane zasady. Myślę, że na tą chwilę nie pozostaje nam nic innego, jak w końcu dojść do tego głosowania w takiej formie, w jakiej tu jest zaproponowana. Więc najpierw opiniujemy wniosek...znaczy tak...dobra, głosujemy. Kto jest za tym, że wniosek nie zasługuje na uwzględnienie w tym czasie? Ja uważam, że nie, bo to nie jest ta pora, że nie zasługuje. Bo nie jesteśmy też do tego przygotowani. Na ten moment tak. No co ja mogę powiedzieć? Pytam, kto jest za? No to jestem ja, dobra. Czyli nie zasługuje. Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Czyli co...wniosek nie został przyjęty. Dobrze. Która jest godzina? Tak, niezasadny. Proponuję 15 minut, 20 minut przerwy.

Przewodnicząca ogłosiła 20 minut przerwy w obradach.

12. Rozpatrzenie i zaopiniowanie skargi dotyczącej naruszeń zasad cyberbezpieczeństwa.

Przewodnicząca Elżbieta Przednowek: Przejdziemy do pkt 12. Rozpatrzenie i zaopiniowanie skargi dotyczącej naruszeń zasad cyberbezpieczeństwa. Treść tej skargi została zamieszczona i przesłana do nas. Mam nadzieję, że wszyscy członkowie się zapoznali. Prosiłabym teraz o wypowiedź Pani radcy i jej opinię. Dziękuję.

Radca prawny Aleksandra Wachowska: To znaczy w świetle tych informacji, które ja otrzymałam od naszych służb informatycznych, no to skarga zdaje się być bezzasadna, ale głównie tutaj trzeba zwrócić uwagę przy analizowaniu tej skargi na to, że ona jest sformułowana w sposób nie taki indywidualny moim zdaniem i ona tutaj przedstawia liczne zarzuty, które dotyczą gmin, samorządu, funkcjonowania samorządu, ale nie precyzują dokładnie, które naruszenia czy jakie zaniedbania ewentualnie tutaj ten skarżący wprost przypisuje naszej jednostce czy działalności tutaj wójta gminy. Więc jakby choćby z tego względu uważam, że no te zarzuty są bezzasadne po prostu. Gmina z tego co się orientuję jakby czyni nakłady i finansowe i zasoby ludzkie tutaj pracują nad tym, żeby te cyberbezpieczeństwo zapewnić. Oczywiście jest to istotna kwestia i jakby warto o tym rozmawiać i analizować to stale, ale jest to robione, a konkretne takie zarzuty co do konkretnego na przykład systemu, czy co do konkretnego naruszenia, ja uważam, że tutaj w tej skardze też nie występują, więc ciężko się do tego odnieść. Tyle z mojej strony.

Przewodnicząca Elżbieta Przednowek: Czyli nie ma konkretnych zarzutów w stosunku do naszej gminy?

Radca prawny Aleksandra Wachowska: No ja tak odczytuję tę skargę i większość, znaczy w zasadzie cały ten, cała ta wypowiedź jest skonstruowana w ten sposób, że w jednostkach, w gminach, ja tutaj przynajmniej analizując tutaj nie doczytałam się, choć nie mam tej wiedzy technicznej i być może coś mi umknęło i tutaj może by jakby ktoś ze służb informatycznych jakby potwierdził, ale ja nie odnajduję tu konkretnych zarzutów, że my tutaj czegoś nie dopatryliśmy. Ogólnie, że te powiedzmy szkolenia są tak, a nie inaczej przeprowadzone, ale tutaj, żeby się do tego odnieść tak stricte, no trzeba by było, żeby ta osoba skarżąca ewentualnie wskazała być może, że na szkoleniu przeprowadzonym powiedzmy tutaj, w takim dniu, nie wiem, było to szkolenie przeprowadzone albo przez osobę niekompetentną, albo ten zakres informacji był być może zbyt wąski, a ja tutaj tego nie widzę, więc ciężko się do tego odnieść.

Przewodnicząca Elżbieta Przednowek: Rozumiem. Ktoś z Państwa chciałby się wypowiedzieć na ten temat? Tak, bardzo proszę oczywiście, tak.

Zewnętrzna obsługa informatyczna Urzędu Gminy w Galewicach Arkadiusz Bak: Dzień dobry, Szanowni Państwo chciałbym się odnieść jako osoba, która zajmuje się cyberbezpieczeństwem w tutejszym urzędzie. Urząd Gminy w Galewicach już od 2018 roku prowadzi działania mające na celu zwiększenie poziomu cyberbezpieczeństwa w jednostce. To właśnie w roku 2018 urząd zakupił urządzenie klasy UTM, które już zabezpieczało sieć jednostki przed różnego rodzaju zagrożeniami i atakami. W latach 2022-2023 urząd uzyskał dofinansowanie w ramach programu grantowego Cyfrowa Gmina na kwotę 182 880 zł, które wykorzystał na unowocześnienie infrastruktury IT. Do tej kwoty grantu urząd dołożył kolejne 16.648,99 zł w celu zwiększenia poziomu bezpieczeństwa infrastruktury. W ramach tego projektu zakupiono sprzęt, oprogramowanie, przeprowadzono szkolenia z cyberbezpieczeństwa dla pracowników oraz przeprowadzono diagnozę bezpieczeństwa w formie audytu. Dodam, że obecnie urząd realizuje program grantowy Cyberbezpieczny Samorząd na kwotę 501.224 zł, w którym urząd również bierze udział. W ramach tego projektu zaplanowano zakup sprzętu IT, w tym serwerów, macierzy, przełączników sieciowych, urządzeń klasy UTM, systemów operacyjnych, oprogramowania do wirtualizacji,

oprogramowania przeciwdziałającego nieautoryzowanemu wpływowi danych z urzędu i już na ten cel wydano 456.945 zł. Urząd w ramach tego projektu również planuje usługi szkolenia dla pracowników w zakresie cyberbezpieczeństwa jak i również usługi opracowania i wdrażania dokumentacji systemu zarządzania bezpieczeństwem informacji z uwzględnieniem rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 21 maja w sprawie krajowych ram interoperacyjności, minimalnych wymagań dla rejestrów publicznych i wymiany informacji w postaci elektronicznej oraz minimalnych wymagań dla systemów teleinformatycznych, jak i również ustawy z dnia 5 lipca 2018 roku o Krajowym Systemie Cyberbezpieczeństwa jak i również wytycznych Dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady Unii Europejskiej z dnia 14 grudnia 2022 roku w sprawie środków na rzecz wysokiego wspólnego poziomu cyberbezpieczeństwa na terytorium Unii. Urząd również planuje zakupić usługę przeprowadzenia audytu w zakresie cyberbezpieczeństwa. I to wszystko w ramach tego grantu, który jest 100% dofinansowany ze środków zewnętrznych. Wyżej wymienione programy grantowe zostały przeprowadzone i są przeprowadzone zgodnie z ustawą prawo zamówień publicznych. Obecnie urząd posiada systemy bezpieczeństwa zapewniające w znacznym stopniu ciągłość działania, jak i również bezpieczeństwo komunikacji sieciowej. Względem cyberbezpieczeństwa jednostki samorządu terytorialnego podlegają pod CIRT NASK. Jest to Krajowy Zespół Reagowania na Incydenty Bezpieczeństwa Komputerowego, który jest prowadzony przez Państwowy Instytut Badawczy NASK. To właśnie do tego zespołu jednostki samorządu terytorialnego muszą zgłaszać incydenty związane z bezpieczeństwem teleinformatycznym. CIRT NASK prowadzi bazę niebezpiecznych stron internetowych, na którą trafiają między innymi witryny wyłudzające dane lub pieniądze. Baza ta jest nieustannie aktualizowana. Urząd we własnym systemie zabezpieczeń implementuje wyżej wymienioną bazę CIRT NASK, co w praktyce oznacza, że po zgłoszeniu przez inną jednostkę samorządu terytorialnego lub inny podmiot incydentu do krajowego zespołu reagowania na incydenty bezpieczeństwa komputerowego, a następnie uznaniu danej strony internetowej za niebezpieczną, CETNASK wpisuje tą stronę do własnej bazy, z którą nasz system komunikuje się, w rezultacie natychmiastowo blokuje dostęp do takiej strony z sieci urzędu. Powyższa procedura ma na celu bieżące monitorowanie pojawiających się niebezpiecznych zagrożeń i ataków między innymi w jednostkach samorządu terytorialnego w celu przeciwdziałania nim. Ponadto należy dodać, że urząd stosuje się do wytycznych i zagrożeń publikowanych na stronie internetowej CERT Polska, który zajmuje się wykrywaniem i analizowaniem oraz reagowaniem na zagrożenia w polskiej cyberprzestrzeni zapewniając bezpieczeństwo sieci, firm i użytkowników. Urząd mając na szczególnym względzie utrzymywanie aktualnych wersji systemów operacyjnych w roku 2026 planuje przeznaczyć znaczne środki na zakup komputerów z aktualnymi systemami operacyjnymi. Urząd jako jednostka samorządu terytorialnego w ramach realizacji swoich ustawowych zadań w szczególności związanych z obsługą obywateli i instytucji dąży do zapewnienia najwyższych standardów bezpieczeństwa informacji i niezawodności systemów teleinformatycznych. W dobie postępującej cyfryzacji administracyjnej administracji publicznej oraz dynamicznie rozwijających się zagrożeń w cyberprzestrzeni. Zapewnienie skutecznej ochrony danych i infrastruktury informatycznej stanowi priorytetowy obszar działalności urzędu. Świadome znaczenia cyberbezpieczeństwa dla ciągłości funkcjonowania oraz zaufania publicznego. Urząd prowadzi stałe działania w zakresie identyfikacji, monitorowania i przeciwdziałania zagrożeniom cybernetycznym. Systematycznie analizowane są potencjalne zagrożenia, a wdrażane mechanizmy zabezpieczeń są dostosowywane do aktualnych standardów. Urząd stale prowadzi monitoring infrastruktury IT, aktualizuje systemy oprogramowania oraz urządzenia sieciowe w celu eliminacji podatności, stosuje mechanizmy kontroli dostępu i autoryzacji oraz uwierzytelnienia użytkowników. Ponadto urząd aktywnie uczestniczy w procesach wymiany informacji

o zagrożeniach i dobrych praktykach z innymi jednostkami sektora publicznego przez CERT Polska, co umożliwia skuteczne reagowanie na nowe formy ataków oraz podnosi poziom świadomości w zakresie ochrony zasobów informacyjnych. Dzięki prowadzonym działaniom urząd utrzymuje wysoki poziom gotowości do reagowania na incydenty minimalizując ryzyko naruszenia poufności, integralności i dostępności danych. Wdrożone środki techniczne umożliwiają skuteczne zabezpieczenie danych obywateli, informacji służbowych oraz infrastruktury krytycznej dla funkcjonowania urzędu. Kwestie cyberbezpieczeństwa traktowane są nie jako jednorazowe działanie, lecz jako proces ciągły wymagający systematycznego zaangażowania, aktualizacji procedur oraz inwestycji w technologię. Dziękuję.

Przewodnicząca Elżbieta Przednowek: Dziękuję. Czy ktoś z radnych chciałby coś dodać?

Radny Jerzy Karsznia: Pani Przewodnicząca, Szanowni Państwo ja sobie zadałem ten trud, wykazałem się dużą cierpliwością, żeby odczytać w całości tę skargę i nie znajduję tam rzeczywiście żadnych konkretnych zarzutów w stosunku tutaj do naszej działalności dotyczącej tych wszystkich spraw cyfrowych i tak dalej. Nie było żadnych zdarzeń takich, którymi bylibyśmy w jakiś sposób zbulwersowani, czy nawet gdzieś tam zniesmaczeni, trzeba tak powiedzieć wszystko funkcjonuje i to tyle. Uważam, że skarga jest bezzasadna. Dziękuję.

Przewodnicząca Elżbieta Przednowek: No jeśli ja bym miała się wypowiadać, też uważam, że skarga jest bezzasadna. Również przeczytałam całą tą skargę, jak dla mnie jest to zalenie nas artykułami, informacjami, które się do nas nie odnoszą. Nie ma tutaj żadnego przykładu, który mógłby godzić w dobre imię gminy. I nawet bym powiedziała, że to jest pewna forma wymuszenia na nas zakupienia usługi od tej firmy, ale może się tutaj już za daleko wybiegam, więc potwierdzam, że skarga jest bezzasadna. Jeśli ktoś chciałby jeszcze coś powiedzieć, bardzo proszę. Jeśli nie, proszę członków Komisji Skarg i Wniosków będziemy głosować. Kto jest za opinią, że skarga jest bezzasadna? Dobra, wszyscy. Zgodnie z uzasadnieniem Urząd Gminy regularnie realizuje liczne programy i projekty zgodnie z zasadami cyberbezpieczeństwa i z programów cyberbezpieczeństwa. Skarga bezpośrednio nie odnosi się do Urzędu Gminy Galewice, jest zbiłkiem przykładów z terenu Polski, a nie odnosi się do terenu Gminy Galewice. Więc skarga zostaje uznana za bezzasadną.

13. Zamknięcie obrad.

W związku z wyczerpaniem porządku obrad Przewodnicząca podziękowała obecnym za udział i zamknęła posiedzenie.

Przewodnicząca
Komisji Skarg, Wniosków
i Petycji

Elżbieta Przednowek

Przygotował(a): Renata Świeściak

Przygotowano przy pomocy programu eSesja.pl

